

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmickowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 173 Wydanie P

Poznań, sobota dnia 13 kwietnia 1935

Rok 30

Poznań, 12 kwietnia.

## Robota niemiecka na polskim pograniczu

Podkreślamy konsekwentnie, że polityka złudzeń w stosunku do Rzeszy Niemieckiej i niemieckiego narodu daje wyniki dla Polski stanowczo ujemne: osłabia czujność i energię społeczeństwa polskiego, a przyczynia się do osłabienia i wzmocnienia ofensywnego pochodu niemieckiego po obu stronach granicy.

Potwierdzeniem stanowiska naszego są poniższe uwagi, nadesłane nam z Ostrowa, a dotyczące pasa pogranicznego ostrowsko-kepńskiego:

Kto chciałby się przekonać, jak wyglądają wyniki polityki polskiej w stosunku do Niemców, powinien zobaczyć, co się dzieje na naszym pograniczu, szczególnie wzdłuż granicy państwowej w powiatach kepńskim i ostrowskim, gdzie znajduje się pas ziemi śląskiej, dawniej wchodzącej w skład powiatów namysłowskiego i sycowskiego, a w r. 1920 przyłączonych do Polski.

Ludność, która pas ten zamieszkuje, jest przeważnie wyznania protestanckiego, i podlegała za czasów pruskich szczególnie silnym wpływom germanizacyjnym. Mimo to starsze pokolenia mówiły tylko językiem polskim, a działalność takich patriotów, jak np. pastora Badury, zdolała zachować polskość tej ziemi w takim stopniu, że przy ustalaniu granic Rzeczypospolitej ziemię tę przyznano Polsce bez plebiscytu.

Po uzyskaniu niepodległości i przyłączeniu tej części Śląska do Polski rozpoczęła się systematyczna praca nad odbudową drzemającej polskości. Zniemczale jednostki, zwłaszcza z młodszego pokolenia, umilkły, nie mogąc przeciwstawić się zwycięskiemu pochodowi pracy polskiej, do której zgodnie stanęły władze państwowe i społeczeństwo. W wszystkich dziedzinach pracy społecznej i gospodarczej pochód ten trwał, aż kilka lat temu stosunki zmieniły się radykalnie.

„Sanacja” wbiła się kinem w społeczeństwo. Zaczęła sobie kaptować zwolenników znanymi metodami. Wyzyskali zamieszanie Niemcy. Wyplnęli znów na powierzchnię znani wszystkim szermierze niemieccy. Oddziało to wszystko ujemnie na tamtejszą ludność, której część zajęła odąd stanowisko wyczekujące.

Potem przyszedł kryzys gospodarczy, który przez swoje skutki powodował krytycyzm ludności tej ziemi — wyłącznie prawie rolniczej — wobec panujących w Polsce stosunków. Kiedy po drugiej stronie granicy doszedł do władzy Hitler, który nastawił swoją politykę gospodarczą na pomoc rolnictwu, podgermanizowana część ludności łącznie z miejscowymi Niemcami zaczęła zerkać na drugą stronę granicy.

Na domiar wszystkiego propaganda hitlerowska, którą stoją rządy Trzeciej Rzeszy, nie zatrzymała się u słupów granicznych. Nacjonalizm niemiecki przeciska się wszystkimi szparami, a cóż dopiero, kiedy mu się teraz dobrowolnie otwiera drzwi dla niekrepującej agitacji.

Skutki tego stanu rzeczy są we wspomnianej części powiatów kepńskich i ostrowskiego zastraszające. Język polski, którym wyłącznie się posługiwano, ustępuje w wielu miej-

## „Przeciw pochodowi wojny”

„Times” o wynikach pierwszego dnia konferencji w Stresie — Stanowiska poszczególnych delegacji — Laval zatrzyma się w Warszawie po drodze do Moskwy?

London. (Tel. wł.) Dzisiejsza prasa poranna w obszernych korespondencjach, wysłanych specjalnie do Stresy współpracownikami, omawia pierwszy dzień konferencji.

### OŚWIADCZENIE MACDONALDA

Wysłannik „Timesa” stwierdza, że pierwszy dzień przyniósł naogół zadowalające wyniki. Premier MacDonald w swym przemówieniu stwierdził, że w interesie własnej polityki, żadnemu państwu nie wolno żywić złudzeń, iż w dążeniu do zabezpieczenia pokoju europejskiego mogłoby cokolwiek rozdzielić współpracujące nad tem zagadnieniem kraje — Francję, Włochy i Wielką Brytanię. Stanowisko Anglii wyraża się w stwierdzeniu, że Liga Narodów jest organizacją, która powinna pośredniczyć w rokowaniach i przeprowadzić międzynarodowe umowy dla zabezpieczenia pokoju europejskiego. Wielka Brytania jest skłonna, że swej strony przyczynić się do zawarcia zbiorowych umów bezpieczeństwa i nie ustanie w wysiłkach, zmierzających do ograniczenia zbrojeń oraz wprowadzenia międzynarodowej kontroli. Przedstawiciele Francji i Włoch wyrażali zadowolenie z oświadczenia MacDonalda.

### STANOWISKO FRANCJI

W związku z deklaracją francuską, złożoną na popołudniowym posiedzeniu, korespondent „Timesa” stwierdza, że memoriał do Ligi Narodów nie jest jeszcze ostatecznie zreagowany, z czego wyciąga wniosek, że Francja, znając życzenie Anglii, aby niczego nie robić, co utrudniałoby Niemcom powrót do Genewy, zdecydowana jest zacząć jeszcze z ostateczną redakcją tego memoriału, uzależniając ją do pewnego stopnia, od poparcia, jakie Anglia udzieli w Stresie paktowi Ligi Narodów i paktowi lokarneńskiemu.

### ZAMIARY MUSSOLINIEGO

Co do wiadomości „Popolo d'Italia”, omawianej w całej angielskiej prasie porannej, o możliwości drugiej, rozszerzonej konferencji, „Times” sądzi, że chodzi tu prawdopodobnie o zamiary

scach językowi niemieckiemu. Agitacja, popierana przez płatnych agitatorów-specjalistów, święci orgie, a stosowane metody noszą często charakter przymusu. Co niemieckie było, znowu stać się musi niemieckim — oto naczelne hasło. Saara jest przykładem, na który agitatorzy hitlerowscy się powołują. Doszło do tego, że tych, którzy są bierni albo oporni, straszy się zemstą, kiedy ziemia ta wróci do Niemiec (!)

We wszystkich wioskach zakłada się organizacje „młodoniemieckie”. Był wypadek, że jedna z placówek „Strzelca” przekształciła się w związek „młodoniemiecki”.

Wszędzie słychać i widać pozdrowienie na wsi hitlerowskie: „Stieg Heil”. Szeregi młodych chłopców i dziewcząt spacerują w jednolitych ubiorach: białej koszulce, czarnym krawacie i czerwonej przepasce na lewym ramieniu, manifestując tem zestawieniem kolorów swoją przynależność.

Agitacja za nauką i szkołą niemiecką idzie w parze z bojkotem szkół polskiej. Wszystko to dzieje się w chwili, w której — jak wiadomo —

Mussoliniego sfinalizowania paktu czterech, rozszerzonego ewentualnie o jedno lub dwa państwa. Wyraża jednak przekonanie, że zawarcie paktu sześcioro okaże się niemożliwością.

### STRESA—GENEWA

Dalej korespondent zaznacza, że naczelnym życzeniem Francji jest wiedzieć się, czy i co będzie poczynione w razie dalszego naruszenia traktatu przez Niemcy, przy czym Francuzi myślą w pierwszym rzędzie o postanowieniach gospodarczych i finansowych Przew. poruszeniu tej sprawy konferencja wejdzie w pewnego rodzaju krytyczny okres. Francuzi nie ustąpią prawdopodobnie od swego planu, jeżeli nie dostaną pewnego rodzaju zadośćuczynienia. Wobec tego z całą stanowczością należy stwierdzić, że rozwój wypadków w Genewie uzależniony będzie od wydarzeń w Stresie.

### MIN. LAVAL

Warszawa (Tel. wł.) „Kurier Warszawski” donosi ze Stresy, jakoby

## Oświadczenie MacDonalda — Powódź pogłosek — Dzisiejsze obrady

Stresa. (PAT.) Premier MacDonalda przyjął przedstawicieli prasy, którym oświadczył m. in., że Anglia nie zamierza otwierać szeroko drzwi Niemcom do Ligi Narodów. Pragnie ona aby Niemcy wrócili do Genewy, ale powrót ten nie może nastąpić na warunkach, wysuwanych przez Berlin. Byłoby wielkim błędem sądzić, że Wielka Brytania za cenę powrotu Rzeszy do Ligi zgodzi się na każde żądanie.

Gdyby inne państwa przystąpiły na żądania niemieckie oraz gdyby nie zareagowały na pogwałcenie traktatu wersalskiego, byłoby to dużym niebezpieczeństwem dla zaufania, jakie świat żywi do Ligi, oraz względem trzech mocarstw zachodnich. Jest rzeczą nie do pomyślenia rozdzielenie tych trzech mocarstw w ich akcji na rzecz utrwalenia pokoju.

Paryż, (PAT.) Specjalny kores-

pondent Havasa donosi, że wśród licznych fałszywych wiadomości krąży pogłoska, jakoby Niemcy miały być niebawem zaproszone do Stresy lub że na obecnej konferencji i po sesji Rady Ligi Narodów, miałyby się odbyć nowe zebranie z udziałem Niemiec. Odpowiedzialne koła francuskie stwierdziły wczoraj wieczorem, że taka ewentualność jest zupełnie pozbawiona podstaw.

### ROZSZERZENIE RAM KONFERENCJI

Korespondent paryskiego „Paris Midi” donosi, że gdyby okazało się zbyt trudne osiągnięcie porozumienia między trzema obecnymi uczestnikami konferencji, nie jest wykluczone ewentualne rozszerzenie ram konferencji i zaproszenie Polskę, Niemcy oraz Sowieci. Myśl tę poruszył „Popolo d'Italia” w artykule, przypisywanym Mussoliniemu.

„Gdyby tak było — pisze „Paris Midi” — losy pokoju zależałyby bardziej, niż kiedykolwiek, od obecnej narady międzynarodowej, która nawet odwaga Mussoliniego nie waha się nazwać ryzykowną, a którąby stanowią dostateczny wysiłek, podjęty przez państwa pokojowe, przeciw pochodowi wojny”.

Stresa (Tel. wł.) W piątek przed południem rozpoczęły się dalsze obrady. O godz. 9.20 premierzy Francji i Wielkiej Brytanii wraz z otoczeniem opuścili hotel Borromeo, przeprawiając się na motorówkach na Isola Bella. Dzisiejsze przedpołudnie będzie prawdopodobnie poświęcone omawianiu francuskiego memoriału dla Ligi Narodów.

braci naszych w Niemczech prześladować się za ich przyznawanie się do polskości, w której odmawia się praw publiczności jednemu gimnazjum polskiemu po tamtej stronie granicy — gimnazjum bytomskiemu.

Charakter i metody agitacji niemieckiej, to nie jakaś niewinna praca „kulturalna”, napotykały tu często na znamiona zdrady stanu, o czym świadczą liczne druki i ulotki przemycane z Niemiec.

Kiedyż wreszcie robociznie tej będzie położony kres? — Op. —

W tej samej sprawie pisze nam jeden z Czytelników naszych z Trębaczowa w pow. kepńskim, co następuje:

W dniu 30 marca b. r. odbyło się zebranie w Trębaczowie „Deutsche Vereinigung”. Prelegent przemawiał długo do zebranej ludności, mówiąc do niej m. in. tak:

„Byliście, jesteście i będziecie Niemcami, z oczu wam patrzy niemiecka dusza, będziecie nam kiedyś potrzebni

(sic!), żądajcie prywatnej szkoły niemieckiej!”

Obecni też na zebraniu Polacy nie mogli milczeć, więc od czasu do czasu słychać było słowa oburzenia, a nawet śpiew „Nie rzucim ziemi”, „Jeszcze Polska” — i inne.

A nastroje pozebraniowe? — bardzo znamienne. Ludność niemiecka i podgermanizowana podnosi na pozdrowienie ręce do góry i woła: „Heil!” lub nawet „Heil Hitler!” Na Polaków rzuca się wyzwiska, tłucze się okna, obiecuje szubienice. Akcja niemiecka na tutejszym gruncie jest o tyle ciekawa, że ludność przecież w dużej większości jest polska; przez agitację, obietnicę, wreszcie groźby zmusza się ją do wstępowania do organizacji niemieckich i podpisywania list niemieckich.

Patriotyczne żywioły polskie nie chcą wprost wierzyć, by w szesnaste lat po odzyskaniu przez naród nasz niepodległości, Polacy we własnym państwie natrafiali na szykany i pogroźki ze strony Niemców.

Oczekujemy wkroczenia w te stosunki władz polskich!

OBSERWATOR.

# Trzecia Rzesza wobec religii

## Aresztowanie i wydalenie z Darmstadt luterńskiego biskupa, Mahrarena — Zawieszono pismo ewangelickie — Skonfiskowane przemówienie papieskie

Berlin. (PAT.) Ze strony poinformowanej potwierdza się wiadomość o aresztowaniu i wydaleniu z Darmstadt wirtemburskiego biskupa ewangelickiego Mahrarena, oraz radcy kościelnego, Breita.

Zarządzenie to, które miało wyjść od samego namiestnika, wywołało niezwykle silne wrazenie wśród ludności, która cześci Mahrarena nietylko jako głowę „prowizorycznego rządu kościelnego Rzeszy”, lecz również jako przewodniczącego światowego komitetu luterńskiego.

Równocześnie z aresztowaniem obu dostojników kościelnych wydalony został z granic Hesji pastor Putz z Monachium, jeden z pierwszych członków partji narodowo-socjalistycznej, udekorowany złotą odznaką. Wszystkim trzem oświadczone, że duchownym, pochodzącym z poza granic Hesji, nie wolno wygłaszać kazań w tym kraju.

Berlin. (PAT.) W Wupperthal policja zawiesiła organ ewangelicki „Reformierte Kirchenzeitung”, wydawany przez związek zreformowanych kościołów ewangelickich.

Rotterdam. (KAP.) Donoszą z Berlina, że wydawany przez kurję berlińską tygodnik religijny „Die religiöse Woche” został ostatnio przez policję skonfiskowany.

Stało się to wskutek ogłoszenia przemówienia papieskiego na tajnym konsystorzu w dniu 1 kwietnia, które, jak wiadomo, potępiło wojnę jako największą zbrodnię i największy obłąd. Wraz z tekstem przemówienia papieskiego konfiskacie uległa również odezwa, nawołująca do walki z propagandą idei antychrześcijańskich.

## Wybory gdańskie będą unieważnione?

### Zapowiedzi wielkiej ofensywy przeciw hitlerowskiej opozycji — Forster w nielase

Gdańsk. (Tel. wł.) Ostatnia centrowa „Volkszeitung” zapowiada, że materiał z okresu przedwyborczego przeciw hitlerowcom zostanie przez centrowców odpowiednio wykorzystany. W związku z tem dowiadujemy się, że w gdańskich kołach opozycyjnych, zachęconych wynikiem wyborów, powzięto już decyzję wyciągnięcia wszelkich konsekwencji z postępowania nar.-socjalistów.

Przed majową sesją Ligi Narodów opozycja nie podejmie żadnych pertraktacji z senatem, lecz poczyni starania o unieważnienie wyborów do Volkstagu, ponieważ jej zdaniem zaszło sporo jawnych nadużyć i nieprawidłowości. W kołach opozycyjnych zapewniają, że dalsza konsekwentna walka z narodowym socjalizmem będzie prowadzona i że wyzyska się osta-

teczną ewentualność — zażądanie od organów kontroli międzynarodowej odpowiedniej egzekutywy.

W kołach hitlerowskich panuje w tej chwili duże zamieszanie. „Gauleiter” Forster idzie na urlop i ma już podobno więcej nie wrócić do Gdańska. Sami hitlerowcy twierdzą, że jeśli pójdzie Forster, to zastąpi go silniejsza indywidualność, której powierzy Berlin cały wschód. Nar. socjaliści widzą, że tracą wpływy w masach robotniczych i uświadamiają sobie, że inaczej głosołaby również wieś, gdyby do niej doszedł list dr. Rauschninga. List ten, jak wiadomo, został skonfiskowany i nie wszyscy w Gdańsku mieli możność przeczytania go przed pójściem do urny. Z tych przyczyn hitlerowcy i ich prasa wykazują duże niezdecydowanie. (p)

## Wywiad z dr. Rauschningiem

London. (PAT.) „Times” ogłasza wywiad z b. prezydentem senatu gdańskiego, Rauschningiem, który oświadczył, że opuścił Gdańsk nie w obawie przed skutkami jakiegoś czynu, któryby podlegał karze, lecz wyjechał przed niedzielnymi wyborami dlatego, że przez przeoczenie nazwisko jego nie figurowało na liście wyborców, oraz dlatego, że chciał oszczędzić Gdańskowi ewentualnych komplikacji, jakie jego obecność mogła wywołać.

„Ludność Gdańska — mówił Rauschning — doprowadzona została do takiego stanu podniecenia, że akty terrorystyczne nieodpowiedzialnych jednostek mogły być nawet skutkiem deklaracji,

jaką złożyłem w przeddzień wyborów. Sytuacja Gdańska jest tego rodzaju, że wymaga spokoju i rozumnego kierownictwa, a nie zaburzeń politycznych. Podstawa życia politycznego musi być demokratyczna w swym charakterze; na dyktaturę miejsca niema w Gdańsku. Trudne zadanie ekonomiczne, jakie ciąży, może być spełnione jedynie wtedy, gdy prawo i porządek, wolność i bezpieczeństwo będą silnie utrwalone. Mając wyłączenie na uwadze dobrobyt Gdańska, jako ośrodka handlowego, oraz w interesie skutecznych i normalnych stosunków z Polską, uważałem za swój obowiązek wypowiedzieć się przeciwko narodowym socjalistom.”

## Straszne katastrofy kolejowe

Buenos Aires. (PAT.) Donoszą z Rio de Janeiro, że pociąg pośpieszny, kursujący pomiędzy San Pablo i Rio de Janeiro, zderzył się w pobliżu stacji kolejowej Ricardo de Alburquerque, na przedmieściu Duodero w Rio de Janeiro, z omnibusem, wiozącym pasażerów.

Skutki zderzenia były straszne. Omnibus został rzucony siłą zderzenia na leżący obok drugi tor właśnie w chwili, kiedy przejeżdżał pociąg pasażerski,

pod kołami którego omnibus został doszczętnie zmiądzony. Ośmiu pasażerów zginęło na miejscu, kilkunastu w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala, gdzie walczą ze śmiercią.

Rockville. (PAT.) Wskutek zderzenia się autobusu szkolnego z pociągiem, jedenaście dzieci poniosło śmierć. (Rockville leży w stanie Maryland na wschodzie St. Zjedn. — red.)

## Hitlerowski mord kapturowy pod Wiedniem?

Wiedn. (PAT.) W St. Weit an de Glan znaleziono w studni, znajdującej się w ruinach starego zamczyska, zwłoki niejakiego Mandla, które nosiły ślady licznych ran, zadanych nożem, oraz postrzału w serce.

Mandl był poprzednio członkiem S. A., potem wstąpił do „Heimwehr”. Krają pogłoski, że chodzi tu o mord kapturowy.

Wiedn. (PAT.) W sprawie Mandla donoszą, że w nocy z 10 na 11 bm. trzech narodowych socjalistów z Klagenfurtu opuściło w taksówce wraz z zamordowanym Sankt Veit an der Glan i po dokonaniu zbrodni w pobliżu ruin Tagenbrunnu arodowi socjaliści kazali się zawiesić na dworzec w Willach.

## Burza piaskowa

Nowy Jork. (PAT.) Nad stanami położonymi między Rocky Mountains nad rzeką Mississippi przeszła znowu burza piaskowa, wyrządzając wielkie szkody. W samych tylko zbiorach pszenicy straty obliczają na 30 milionów dolarów.

Piasek leży na polach warstwą grubości nieraz 15 centymetrów. W wielu miejscowościach zamknięto sklepy i szkoły. Tam, gdzie spadł deszcz powstało błoto. Pociągi przybywające do Chicago pokryte są grubą warstwą pyłu i błota. Opóźnienia dochodzą do 6 godzin.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.29 1/4 — 5.29 1/2 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.27 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. gotówką 198.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 172.99 zł, gotówką 172.65 zł.

## TARGOWISKO MIEJSKIE

Poznań, 12. 4. 1935 r.  
Urządowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen.  
Spędzono: buhajów 2, krów 21, świń 173, prosiąt 120, cieląt 345, owiec 52, razem 713 zwierząt.

## POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 12. 4. 1935 r.  
Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była w dalszym ciągu słaba.  
Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 65,—65 1/4%; pozatem ofiarowano 4% premj. dol. po 53,—, zaś 3% poz. budowlaną obracano po 45,—.  
Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano — bez obrotu — 4 1/2% dol. listy zast. po 43 1/4%, 4 1/2% listy zast. złote w złocie po 44% oraz 4 1/2% złotowe listy zast. również po 44 1/2%. W końcu ofiarowano 4% listy zast. konwert. po 43,—%.  
Akcje bankowe bez notowania.

### Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.  
Papiery procentowe  
5% państw. poz. konwers. 65,—65,25 P.  
4% poz. premj. dol., serja III 53,— O.  
3% poz. bud., serja I 45,— +  
4% listy zast. konwert. ostepml. P. Z. K. 43,— O.  
Tendencja słaba.

### Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 12. 4. 1935 r.  
Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.  
Ceny transakcyjne:  
Pszenica 60 tonn par. Poznań . . . 16,00  
Ceny orientacyjne:  
Żyto (Uspob. stałe) . . . 14,00 — 14,25  
Pszenica (Uspob. stałe) . . . 15,50 — 15,75  
Jęczmień browarowy . . . 19,50 — 20,00  
Uspob. spokojne.  
Jęczmień 710—725 g/l. . . 17,50 — 17,75  
Jęczmień 680—690 g/l. . . 16,50 — 17,00  
Uspob. spokojne.  
Owies (Uspob. spokojne) . . . 14,25 — 14,75  
Owies nad. się do siewu . . . 15,00 — 15,50  
Uspob. spokojne.

Mąka  
żytnia I gat. 0,55% wł. w. 21,00 — 22,00  
żytnia I gat. 0,65% wł. w. 20,00 — 21,00  
żytnia II gat. 55—70% wł. w. 14,50 — 15,50  
żytnia pośl. pon. 70% wł. w. 12,50 — 13,50  
żytnia razowa 0,95% wł. w. 16,50 — 17,50  
Uspob. stałe.

pszenna gat. IA 0-20% wł. w. 27,00 — 29,50  
pszenna gat. IB 0-45% wł. w. 26,50 — 27,00  
pszenna gat. IC 0-55% wł. w. 25,50 — 26,00  
pszenna gat. ID 0-60% wł. w. 24,50 — 25,00  
pszenna gat. IE 0-65% wł. w. 23,50 — 24,00  
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. 22,50 — 23,00  
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w. 22,00 — 22,50  
pszen. gat. IID 45-65% wł. w. 19,00 — 19,50  
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. 16,25 — 16,75  
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w. 15,25 — 15,75  
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w. 12,75 — 13,25  
Uspob. stałe.

Otręby żytnie stand. . . 11,00 — 11,50  
Otręby pszen. rube stand. 11,50 — 12,00  
Otręby pszenne średnie st. 10,75 — 11,25  
Otręby jęczmienne . . . 10,25 — 11,50  
Rzepak zimowy . . . 37,00 — 39,00  
Rzepak letowy . . . 35,00 — 37,00  
Siemię lniane . . . 44,00 — 47,00  
Gorzycza . . . 35,00 — 37,00  
Wył. letowa . . . 31,00 — 33,00  
Peluska . . . 33,00 — 35,00  
Groch Viktorja . . . 31,00 — 36,00  
Groch Folgera . . . 30,00 — 32,00  
Łubin niebieski . . . 10,50 — 11,00  
Łubin złoty . . . 12,50 — 13,00  
Seradela . . . 13,00 — 15,00  
Mak niebieski . . . 34,00 — 37,00

Koniczyna czerwona surowa 130,00 — 140,00  
Koniczyna czerw. 95—97% cz. 155,00 — 165,00  
Koniczyna biała . . . 80,00 — 110,00  
Koniczyna szwedzka . . . 220,00 — 240,00  
Koniczyna żółta odłuszczone 70,00 — 80,00  
Przełot . . . 75,00 — 85,00  
Tymoteusz . . . 60,00 — 70,00  
Rajgras angielski . . . 90,00 — 100,00  
Ziemniaki jadalne . . . 2,20 — 2,40  
Makuch lnian w taflach . 18,75 — 19,00  
Makuch rzepakowy w tafl. 12,75 — 13,00  
Makuch słon. w tafl. 42/43% 19,25 — 19,75  
Srut Soja . . . 20,00 — 20,50

Słoma pszenna luzem . . . 3,00 — 3,20  
„ pszenna prasowana . 3,60 — 3,80  
„ żytnia luzem . . . 3,25 — 3,50  
„ vtnia prasowana . . . 3,75 — 4,00  
„ owsiana luzem . . . 3,75 — 4,00  
„ owsiana prasowana . 4,25 — 4,50  
„ jęczmienna luzem . . . 2,45 — 2,95  
„ jęczmienna prasow. . 3,35 — 3,55  
Siano zwykłe luzem . . . 7,00 — 7,50  
„ zwykłe prasowane . . 7,50 — 8,00  
„ nadnoteckie luzem . . . 8,00 — 8,50  
„ nadnoteckie pras. . . 8,50 — 9,00

Ogólne uspob. spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:  
żyta 198 tonn, pszenicy 948 tonn, jęczmienia 305 tonn, owsa 105 tonn, maki żytniej 199,3 tonn, maki pszennej 44 tonn, otrab żytnich 205 tonn, otrab pszennych 62,5 tonn, otrab jęczmiennych 15 tonn, grochu 2,5 tonn, siemienia lnianego 2,5 tonn, łubinu niebieskiego 30 tonn, maku niebieskiego 10 tonn, koniczyny czerwonej 2,27 tonn, koniczyny białej 0,4 tonn, tymotki 1,47 tonn, nasion 1,3 tonn, makuchu lnianego 30 tonn, makuchu rzepakowego 15 tonn, ziemniaków fabrycznych 30 tonn, ziemniaków sadzonek 5 tonn, słomy 10 tonn, mieszanki 10 tonn.

## Ciągnięcie loterii

Warszawa. (Tel. wł.) W dzisiejszym ciągnięciu Loterii Państwowej większe wygrane padły na następujące numery:

10.000 zł — 18 991, 123 657.  
5.000 zł — 14 401.  
2.000 zł — 39 964, 93 760, 136 736, 184 977.  
1.000 zł — 47 589, 73 798, 100 845, 136 316, 151 795, 164 283, 163 519.

## Na sesję Rady Ligi

Warszawa. (Tel. wł.) Według wszelkiego prawdopodobieństwa na sesję Rady Ligi Narodów min. Beck nie pojedzie. Deklarację rząd polskiego odczyta delegat rządu przy Lidze Narodów min. Komarnicki. (w)

## Ofiary tajfunu

Manilla. (PAT.) Liczba ofiar tajfunu, który szalał w ub. sobotę na południowym brzegu wyspy Luzon, wynosi 70. Brak wiadomości jeszcze o 30 osobach.

## Rekordowy lot

London. (PAT.) Samolot „D. N. Comet” pobił rekord lotu pomiędzy Croydon a Le Bourget, przebywając ten dystans w 53 minuty z przeciętną szybkością 220 mil na godzinę. Jest to ten sam aparat, na którym Waller Jones dokonał rekordowego lotu z Anglii do Australji i z powrotem w ciągu 13 i pół dni.

## Powódź w Chinach

Szanghaj. (PAT.) Rzeka Tung-Kiang w pobliżu Kantonu wylała. Wiele wsi jest pod wodą. Tysiące ludzi zostało bez dachu.

Liczba ofiar śmiertelnych powodzi jest znaczna, ale dotychczas nie ustalona. Mosty na rzece Pei-Kiang są zerwane.

## Wiadomości

Uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przywódca Niem. Frontu Pracy, dr. Ley, który — jak donoszą urzędowo — doznał ciężkich i bolesnych poparzeń wskutek przewrócenia się aparatu inhalacyjnego. Na zlecenie lekarzy, dr. Ley będzie musiał pozostać w domu conajmniej 10 dni.

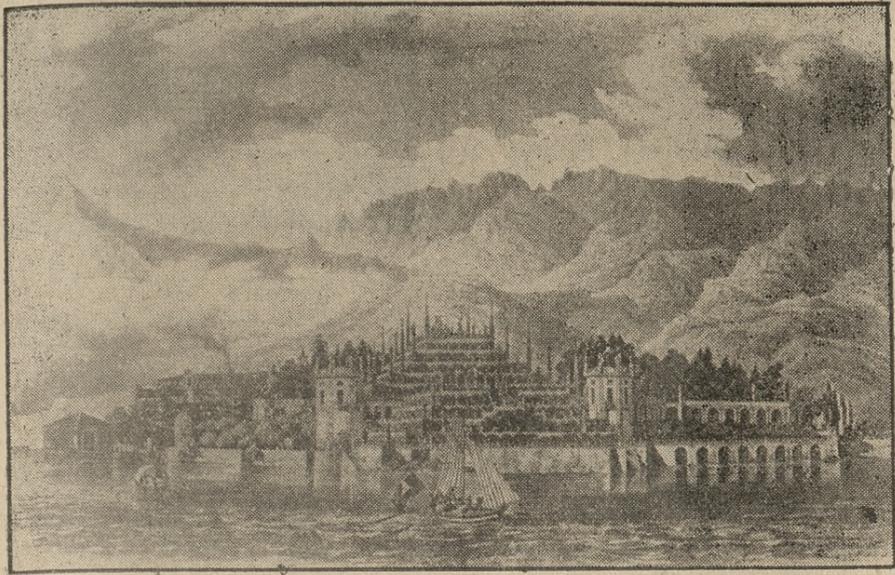
W Marsylii doszło do starcia przedwyborczego pomiędzy socjalistami a zwolennikami dep. Sabiani, który stoi na czele ugrupowania t. zw. „akcji socjalistycznej”. Trzy osoby odniosły rany, stan jednej jest dość ciężki.

W okolicach Lille odbyło się wielkie zgromadzenie członków organizacji „Croix de Feu” z udziałem około 3 tys. członków, których przywiozło 1.200 samochodów. Na uwagę zasługuje, że członkowie zostali wezwani nagle na zebranie, które „Le Matin” nazywa próbą mobilizacją sił tej organizacji.

Liczba zarejestrowanych bezrobotnych we Francji w ub. tygodniu zmniejszyła się o 9026 osób. Od 1 marca rb. przeszło 29.000 bezrobotnych znalazło pracę.

# Jak to wyglądało nad Lago Maggiore?

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)



ISOLA BELLA GOŚCIŁA NAPOLEONA

W roku 1797 Napoleon mieszkał w pałacu książąt Boromeuszów, gdzie teraz odbywają się rozmowy europejskich mężów stanu. Rycina nasza, odtwarzająca stary szyć, pozwala podziwiać wspaniałości książęcej siedziby, której szczególną ozdobę stanowią tarasy z marmurowymi kolumnami. Tel. — fot. — Stresa

Stresa, 10 kwietnia rano.

Cudny, wiosenny poranek. Z Medjolanu wiezie nas express rzymski, zapelniony dziennikarzami, poprzez zielone równiny, gdzieśgdzie zalesione. Rozmowa naturalnie toczy się stale na temat zbliżającej się konferencji. Wypowiada się sądy i prognostyki. — Powszechnie udziela się jednak obawa, że Anglja — jak zwykle — zachowa się biernie i nie będzie chciała angażować się w konkretnych postanowieniach, uważając konferencję raczej za wywiadowczą, po której trzeba będzie zwołać drugą dla powzięcia właściwych decyzji wraz z Polską, państwami Małej Ententy, Austrią, Węgrami, Rosją itd. Natomiast współpracę Francji i Włoch zdaje się być zapewniona. Prasa obu tych krajów jest życzliwie względem siebie usposobiona; zniknęły gdzieś nieporozumienia i dawne kwasy, a wobec zagrożenia wspólnego interesu — pokoju europejskiego — zapanowała pod wielu względami jednomyślność i zwiększyło się zaufanie.

Od jasnego, spokojnego i praktycznego umysłu Mussolini'ego, jego pilnie przygotowanego sądu w Rocca delle Caminate, w pałacu, ofiarowanym mu przez ludność Romanji w miejscu urodzenia Duce, politycy oczekują wyjaśnienia sytuacji w Europie. Słusznie francuski „Paris Soir“ zaznacza, że „decyzja będzie musiała być powzięta, gdyż Europa nie może znieść obecnego stanu rzeczy. Najpierw trzeba będzie jednak doprowadzić do uspokojenia umysłów, aby następnie dać możność normalnego odbudowania się gospodarczego, które zajduje się we wszystkich krajach w oplakany stan.“

Na takich rozmowach czas szybko mija. Już widnieje jasna tafla Lago Maggiore, wychylają się kontury otaczających jezioro gór, nieco przysłoniętych poranną mgłą. Drzewa obsypane kwieciami, magnolje, migdały i róże w pierwszej krasie swego wiosennego czaru.

A otóż i Stresa. W oknach mijanych domów widnieją chorągwie Anglii, Francji i Włoch. I wreszcie stacja. Pociąg zatrzymuje się niecałą minutę.



PREMIER MACDONALD po przyjeździe do Stresy kroczy przed frontem witającej go gwardii Mussolini'ego. tel-fot. Stresa

Podczas tych sekund tłum dziennikarzy wysypuje się na peron, po którym uwijają się witający nas delegaci. Długi czerwony chodnik rozciągnięty na peronie, ściany przybrane chorągiewami i zielenią. Wkrótce potem auta niosą po czystych i starannie odnowionych ulicach miasteczka pełnego willi wśród ogrodów i sławnej promenady wzdłuż jeziora. W oko wpada olbrzymi hotel Hôtel des Iles Borromées, rezerwowany na siedzibę delegacji angielskiej, przybywającej jutro rano z



GOŚCIE ANGIELSCY I FRANCUSCY W STRESIE

Na przedzie Macdonald, za nim min. Flandin obok Lavała. W faszystowskim mundurze Suvich. Tel. — fot. — Stresa

Simonem i MacDonaldem na czele, i francuskiej, prowadzonej przez Lavała i Flandina, przybywających Simplon-Expressem, dziś wieczorem o godzinie 10. Nieopodal znajduje się Hotel Regina, już teraz zapelniony po brzegi różnorodną bracią dziennikarską, płacącą słono, bo aż 100 lirów dziennie za pokój, a 300 lirów, a więc 150 zł, za pokój z telefonem. Punkt zborny prasy, to Villa Azalee, w której prezyduje wysoki, nader uprzejmy delegat włoski w Lidze Narodów, min. Aloisi, udzielający dziennikarzom wszelkich informacji i najróżniejszych legitymacji.

Kiedy wreszcie uporałam się z trudnością wyszukania jakiegoś pokoju —

szybki wylot na ulice Stresy. Ruch ogromny. Auta, taksówki ciągną korowodami. Zwracają uwagę specjalne auta ekspedycji prasowej „Paris Soir“ i „Petit Parisien“, z aparatami filmowymi dla zdjęć aktualij, które będą na miejscu również udźwiękowione. Ekspedycje nieustannie jeżdżą po mieście, filmując każdy ciekawszy szczegół.

Powszechnie zainteresowanie skupia się na Mussolini'm, który przybędzie około południa. W miarę wzbijania się słońca na nieboskłonie wzrasta napięcie. Wreszcie, o kwadrans przed 12-tą, słychać turkot motorów. To Mussolini wraz z podsekretarzem stanu Suvichem, woduje na jeziorze. Motorówka podwozi go momentalnie na Isola Bella do pałacu, na którym w kilka minut później wykwita chorągiew generalnego sekretarza partii faszystowskiej, znak niezawodny, że Il Duce znajduje się w siedzibie ks. Boromeusza.

Rodzina książąt Boromeuszów ustąpiła gościnnie swej siedziby Mussolini'emu, usuwając się sama do Hotelu des Iles Borromées po uprzednim wspaniałem odnowieniu rodzinnego pałacu oraz upiększeniu go wspaniałymi obrazami, arrasami i meblami z muzeum Breza w Medjolanie. Odświętny wygląd nadano salonowi muzycznemu, który ma oddać zmienić nazwę na salę konferencji.

O godz. 12,30 śpieszymy wszyscy na maleńką przystań. Po okazaniu legitymacji pozwala się nam wstąpić na pokład małego luksusowego statku, odkomenderowanego do obsługi gości, udających się z wizytami ku Isola Bella. Baron Aloisi, otoczony tłumem dziennikarzy, skrętnie zapisujących każde jego słowo, udziela szczegółowych informacji o przybyciu Duce. Niebawem odbijamy od brzegu. O-

czy wszystkich zwracają się ku tajemniczej wyspie, wyrastającej przed nami coraz wyraźniej ze swoimi dziesięcioma tarasami, jak wielkim ołtarzem,



HOTEL „REGINA PALAZZO“ zajęty przez dziennikarzy.

przepięknie przybranymi białymi, marmurowymi kolumnami. Wszystkie aparaty fotograficzne momentalnie kierują soczewki w tamtą stronę. Płyniemy obok huśtającego się na wodach hydroplanu, który przywiózł z lotniska Tallady Mussolini'ego wraz z wyżymi wymienionymi towarzyszami.

Blyskawicznie odbija od wyspy motorówka, wioząc jakiegoś dygnitarza; zbliża się do naszego statku. Po krótkiej rozmowie z baronem Aloisi'm wraca, dowiadujemy się, że dziś nie można wysiąść i zwiedzać Isola Belle. Nie trzeba dodawać, jaki wyraz zawodu wykwiła na twarzach dziennikarzy. Z przyciszonymi humorami wracamy, nie wiedziwszy wyspy, od której dzielili nas zaledwie kilkumetrowy pas wody.

Rozchodzący się dziennikarze umawiają sobie spotkanie na wieczór, kiedy przybędzie delegacja francuska.

ZOFJA GRODZKA.

## UWAGI

Dziś, dla odmiany trochę astronomji. Firmament w kwietniu przedstawia wiele urozmaicenia. Prócz Jowisza i Wenera, które w nocie obecne świecą — o ile pogoda — szczególnie silnie i długo, głównym zjawiskiem jest potężny blask planety Marsa.

Mars wschodzi teraz już podczas zmroku; łatwo go rozpoznać po czerwonym blasku. Zatacza łuk nad nieboskłonem od wschodu ku południowci. W połowie miesiąca stać będzie planeta o zmroku w kierunku południowo-wschodnim. Kulminację swą, czyli najwyższy punkt na południku, osiąga teraz około północy przy wzniesieniu 33 stopni. Jeszcze nad ranem jest widoczny i zachodzi na krótko przed wschodem słońca. Długie jest zatem w kwietniu panowanie Marsa na niebie.

Zarazem następuje w tym miesiącu największe zbliżenie się Marsa do globu ziemskiego. Poza księżycem niema w tych dniach innego ciała niebieskiego, któreby było ziemi tak blisko. W początku miesiąca wynosi odległość między ziemią a Marssem 95 milionów kilometrów. Odległość ta powoli się zmniejsza, aż do dnia 12 kwietnia, kiedy jest najkrótsza: 93 miliony. Potem Mars znów się oddala, by nie tak prędko znów osiągnąć owo największe zbliżenie z ziemią.

\*

Jeśli 12 kwietnia noc będzie pogodna, a zmęczeni naradami dyplomaci w Stresie wylegną na taras odetchnąć świeżością nocy wiosennej, będą mogli być świadkami opisanego widowiska astronomicznego: zbliżenia Marsa do ziemi.

Tylko nie trzeba być przesadnym! Już następnej nocy Mars znów zacznie się oddalać.

Zachodzi pytanie, dlaczego dla narad na pokojem europejskim ustalono datę o cechach tak symbolicznych. Czyżby dyplomacja poczynała wierzyć w astrologję?

## „Sanacja“ i „zielone koszule“

Czytelnicy nasi mają jeszcze w świeżej pamięci sprawę b. posła i wicemarszałka Sejmu Polakiewicza, który został usunięty z B. B. i zmuszony do złożenia mandatu za to, że kierowniczym czynnikiem „sanacyjnym“ nie podobała się jego polityka na terenie Związku Młodzieży Ludowej (t. zw. „zielonych koszul“). P. Polakiewicz przeciwstawiał się zapędowi, zmierzającym do unifikacji Związku Młodzieży Ludowej z całkowicie „blagonadziejnym“ Centr. Związkiem Młodzieży Wiejskiej.

Po usunięciu p. Polakiewicza zaczęto w całym kraju forsować „unifikację“ obu tych organizacji; zjednoczony związek, podporządkowany całkowicie władzom B. B., otrzymał nazwę „Centralnego Związku Młodej Wsi“.

I w Wielkopolsce przystąpiono do likwidacji „zielonych koszul“, które w województwie naszym stanowiły główne oparcie „sanacji“ wśród młodego pokolenia wiejskiego. Akcja „unifikacyjna“ a właściwie likwidacyjna, prowadzona przy pomocy władz administracyjnych i szkolnych, natrafiła tu jednak na silny, zdecydowany opór.

Na zjazdach powiatowych Związku Młodzieży Ludowej w Lesznie, Gnieźnie i Ostrowie zebrani delegaci stanowczo wypowiedzieli się przeciw „unifikacji“, a za dalszym utrzymaniem samodzielności Związku. Postanowiono nadal prowadzić robotę organizacyjną i kulturalną, przyczem padły ostre słowa potępienia pod adresem metod, stosowanych przez B. B. i ich strony etycznej. Stało się tak mimo, że np. w Ostrowie przedstawiciel B. B. za wszelką cenę starał się przemówieniem swem skokietować przywódców „zielonych koszul“.

Podobnie usposobieni są członkowie Związku Młodzieży Ludowej i w innych powiatach, w których zjazdów jeszcze nie było. Można sobie wyobrazić, jaką konsternację wywołuje to w szeregach przywódców „sanacji“, którzy nie wiedzą zupełnie, co z tym „fanatem“ począć.

## Stronnictwo Narodowe

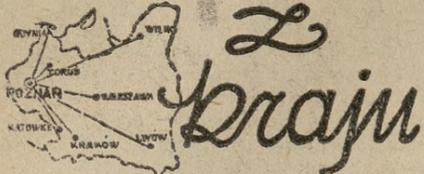
Zebranie wspólne kół

Jeżyce i Łazarza - Jeżyce

odbędzie się w piątek, 12 b. m. o godz. 20 w sali p. Tomikowskiego, ul. Szamarszewskiego 18.

Przemawiać będzie prezes Klubu Narodowego w poznańskiej radzie miejskiej p. red. Bohdan J a r o c h o w s k i.

Wszystkich członków o punktualne przybycie proszą Zarządy.



## ZNIŻKI KOLEJOWE DO UZDROWISK

Będąca w opracowaniu nowa taryfa kolejowa, która przewiduje niższe cen biletów jazdy do uzdrowisk polskich, ma być wprowadzona w życie z dniem 1 lipca. Związek uzdrowisk podjął jednak starania, ażeby obniżka obowiązywała już od 1 maja, gdyż wtedy zaczyna się wiosenny sezon w uzdrowiskach. Ministerstwo komunikacji, jak przypuszczają, pójdzie prawdopodobnie na kompromis i obniżka będzie obowiązywać od 1 czerwca.

## KOMUNIKACJA SAMOLOTEM Z GDYNIA

Z dniem 1 maja wznowiona będzie komunikacja lotnicza pomiędzy Warszawą a Gdynią. Odlot samolotów z Warszawy nastąpi codziennie o godzinie 2 min. 10 po południu. Przyjazd do Gdyni o godz. 4 min. 20. Odlot z Gdyni do Warszawy o godz. 9 min. 30 rano, przylot do Warszawy o godz. 11 min. 40.

## SANATORJUM WOJSKOWE W OTWOCKU

W dniu 17 bm. nastąpi uroczyste otwarcie nowego sanatorium wojskowego w Otwocku, zbudowanego z inicjatywy Dep. Zdrowia M. S. Wojsk. i Funduszu Kwaterniku Wojskowego. Sanatorium położone jest w lasach już poza obrębem samego Otwocka. Do niego prowadzi z miasta 2-km. szosa. Nowe sanatorium pomieści 120 chorych.

## ŚLUB B. MARSZAŁKA SEJMU IGNACEGO DASZYŃSKIEGO

Wczoraj w kościele parafjalnym w Wilkowicach pod Białą na Śląsku odbył się ślub b. marszałka Sejmu Ignacego Daszyńskiego z Cecylią Kempner, pochodzącą z Płocka. Jako świadkowie byli obecni dwaj lekarze Domu Zdrowia w Bystrej Śląskiej, gdzie Ignacy Daszyński przebywa obecnie na kuracji.

## PRACE PRZECIWPOWODZIOWE W WOJ. KRAKOWSKIM

Przed niedawnym czasem rozpoczęte zostały prace około zabezpieczenia przed powodzią Krakowa, szczególnie w tych dzielnicach, które są najbardziej narażone na wypadek wylewu Wisły i jej dopływów podkrakowskich. I tak na Ludwinowie u ujścia rzeczki Wilgi do Wisły przedłuża się mur operowy, na dębniakach przedłużony zostanie most o jedno przęsło oraz podniesione zostanie obwałowanie na placu Groble, najbardziej niebezpiecznym punkcie dla miasta w razie powodzi.

Równocześnie kontynuowane są prace nad uregulowaniem koryt rzek górskich w woj. krakowskim: na Sole powyżej zapory wodnej w Porąbce, na potoku Bystry w Zakopanem, w górnym biegu Dunajca i innych.

## RZADKI JUBILEUSZ KAPLAŃSKI

W lipcu br. obchodzi rzadki jubileusz 60-lecia kapłaństwa zasłużony kapłan diecezji sandomierskiej ks. kan. J. Piątowski, proboszcz parafii Błotnica, szczytającej się cudownym obrazem Matki Boskiej. Również w tym roku obchodzi jubileusz 50-lecia kapłaństwa ks. Ignacy Szadkowski, infułat w Klimontowie. (KAP)

## BUDOWA DOMU ŻOŁNIERZA W LWWOWIE

Na ostatnim zebraniu Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza we Lwowie podano do wiadomości, że budowa domu żołnierza także rozpocznie się już w najbliższym czasie. Budynki staną przy ul. Jabłonowskich, mniej więcej naprzeciw krytej pływalni. Konkurs na plan budowy został rozpisany przez Związek architektów polskich we Lwowie. Gmach ma mieć charakter monumentalny, a koszt budowy obliczony jest na około 800 tysięcy złotych.

## OSZUSTWA Z UŻYCIEM ZNACZKI STEMPLOWEJ

Policja państwowa w Brasławiu, wpadła na ślad masowego puszczania w obieg używanych znaczków stempłowych, z których sposobem chemicznym wywabiano ślady stempli. W ten sposób spreparowane znaczki puszczano w obieg i sprzedawano w Brasławiu i Wilnie. W związku z tą aferą aresztowano trzy osoby.

## ZA SAMOWOLNĄ ZMIANĘ IMIENIA

Lekarz - dentysta Boruch Rozenblit ze Zdobnowa, zasiadł na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Równem za to, że miał w swym dowodzie osobistym samowolnie zmienić swe imię Boruch na Borys. Następnie — jak zarzucał mu akt oskarżenia, użył tego sfalszowanego dowodu przy wyrobieniu paszportu zagranicznego dla swego syna. Oskarżony tłumaczył się tem, że zawsze już używał tych dwojga imion i że z taką zmianą otrzymał już dowód osobisty, wystawiony przez urząd. Sąd jednakowoż uznał takie tłumaczenie się za niedostateczne i skazał Rozenblita na pół roku więzienia.

# Niezwykłe żądanie kom. Wojewódzkiego

Wczorajsze posiedzenie rady miejskiej w Łodzi — Zdecydowane stanowisko Klubu Narodowego — Komisarz i Żydzi uniemożliwiają uchwalenie budżetu — Oświadczenie adw. Kowalskiego — Zwolnienie z więzienia radnego B. B.

Łódź. (Tel. wł.) Jak wiadomo, na jednym z ostatnich posiedzeń łódzkiej rady miejskiej doszło do niebywałych zajść, które spowodowali radni żydowscy. Jeden z nich rzucił książką w kierunku przemawiającego radnego narodowego inż. Kapczyńskiego, a drugi chwycił za krzesło i porwał się „do ataku” na Klub Narodowy. Cała niemal prasa zgodnie stwierdziła, że sprawcami zajść byli radni żydowscy, przyczem prasa żydowska dodała tylko, że „Żydzi musieli reagować na obrazę, rzuconą pod ich adresem przez radnych narodowych”. „Obrazę” polegać miała na tem głównie, że jeden z radnych narodowych przy dyskusji nad budżetem oświadczył był, iż Żydzi są najgorszą nacją na świecie, a Żydzi polscy haniebnie zachowywali się w stosunku do Polaków w czasie wojny światowej, czego dowodem publikowane obecnie przez prasę bardzo liczne wypadki współdziałania Żydów w b. Królestwie z niemieckimi sądami wojennymi. Dziesiątki niewinnych Polaków rozstrzelivano na podstawie donosów Żydów.

W tych warunkach wydawało się, że komisarz miasta zachowa przynajmniej pozory obiektywizmu; niestety, tak się nie stało. Przed posiedzeniem plenarnym odbyła się konferencja prezesa Klubu Narodowego prof. Podgórskiego z kom. Wojewódzkim, który zażądał, ażeby Klub Narodowy przeprosił publicznie radnych żydowskich. Propozycję taka Klub Narodowy oczywiście odrzucił kategorycznie.

Wczoraj przed godz. 20 w kuliarach rady miejskiej rozeszła się wieść, iż posiedzenie nie odbędzie się. Bufet, normalnie otwarty, tym razem zamknięto. Wszystko przemawiało za tem, że stanie się coś niespodziewanego i nadzwyczajnego.

O godz. 20 min. 15 radni Klubu Narodowego zajęli swoje miejsca. Na sali pełno publiczności. Galeria obsadzona, jak nigdy dotąd. Ławy radnych żydowskich puste. O godz. 20.30 otworzył zebranie komisarz inż. Wojewódzki, oznajmiając, iż wobec tego, że usiłowania jego, zmierzające w tym kierunku, aby zatarg, jaki powstał na jednym z poprzednich posiedzeń, zlikwidować, spełzły na niczem, zmuszony jest zebranie odroczyć do czasu, kiedy Klub Narodowy do tej sprawy odpowiednio się ustosunkuje.

Po oświadczeniu komisarza rządowego zabrał głos w imieniu Klubu Narodowego adw. Kowalski, stwierdzając, iż postanowienie komisarza jest niesłuszne, niezgodne z ustawą i regulaminem, które nie upoważniają komisarza do odraczania posiedzeń z takich powodów. Adw. Kowalski zażądał przede wszystkim stwierdzenia quorum. Okazało się, że quorum, potrzebne do prowadzenia normalnych obrad i uchwalenia budżetu, jest, wobec czego adw. Kowalski oświadczył:

„P. komisarz nie ma prawa odraczania posiedzenia, a incydent, jaki miał miejsce na jednym z poprzednich posiedzeń, powinien rozstrzygnąć władze odpowiednich instancji. W każdym razie p. przewodniczący będzie odpowiedzialny za zerwanie posiedzenia. Wydaje mi się mocno, że p. komisarzowi, łącznie z lewicą, zależy bardzo na nieuchwaleniu budżetu. (W tym momencie komisarz przerywa mówcy.)

„Poprzednia rada miejska — mówi dalej adw. Kowalski — obradowała nad budżetem bardzo często, aż do samego rana. Dzisiaj wszystkim jakoś się nie śpi, podczas gdy Klub Narodowy chce pracować. Uważamy, iż naczelnym obowiązkiem rady miejskiej jest danie miastu budżetu i programu gospodarczego, na podstawie którego magistrat tem miastem mógłby należycie rządzić. My budżet chcemy uchwaląć. My chcemy pracować. Komisarz oświadczył już na początku kwietnia, iż musi się wzorować na budżecie starym. My zaś oświadczamy, że takiego budżetu społeczeństwo łódzkie nie chce. Chce nowego realnego budżetu, który chcemy właśnie uchwalić. Kończąc, proszę o kontynuowanie obrad, bo tego wymaga dobro miasta. Ponadto formalnie stawiam wniosek o dalsze prowadzenie obrad. Niech rada miejska wypowie się, czy p. komisarz postępuje słusznie. Niech się ona wypowie w tym kierunku, czy budżet jest miastu potrzebny, czy nie.”

W odpowiedzi na to oświadczenie komisarz Wojewódzki oświadczył, iż ma prawo otwierania i odraczania posiedzeń. Wobec tego Klub Narodowy złożył natychmiast na ręce zarządu miejskiego wniosek, podpisany przez potrzebną ilość radnych, domagający

się niezwłocznego zwołania rady miejskiej celem uchwalenia budżetu.

Wiadomość o stanowisku, jakie zajął komisarz Wojewódzki, rozeszła się szybko po mieście, wywołując powszechne zdumienie.

Na marginesie stwierdzić należy, iż w środę wieczorem zwolniono z więzienia radnego „sanacyjnego” Hipolita Piątkowskiego, który został w swoim czasie aresztowany za nadużycia na szkodę kolei państwowej. Piątkowskiego usiłowano nakłonić w czasie, kiedy siedział w więzieniu, ażeby złożył mandat na rzecz swego zastępcy. Usiłowania te, jak się okazuje, spełzły na niczem. W tych warunkach w związku z

## Jak magistrat rozdzielał nagrodę literacką...

W związku z artykułem pod powyższym tytułem, zamieszczonym w numerze 161 z dnia 6 kwietnia 1935 r., zarząd miejski w Poznaniu prosi nas o zamieszczenie następującego sprostowania:

„Nieprawdą jest, jakoby „tymczasowy prezydent miasta zajął się „interpretacją” przepisów statutu nagrody literacko-artystycznej i zajął stanowisko „nie tylko niezgodne z przepisami statutu nagrody literackiej lecz również wbrew brzmieniu ustawy”;

natomiast prawdą jest, że interpretacją przepisów statutowych zajął się i stanowisko wobec wytworzonego stanu rzeczy zajął kolegialny zarząd miejski, to jest Magistrat stoł. m. Poznania. Magistrat nie działał zamiast komitetu nagrody literacko-artystycznej, lecz rozporządził tytułem budżetowym § 58 k. nagrody literackiej i artystycznej i to na zasadzie art. 44 ust. (1) lit. b. ustawy samorządowej.

Nieprawdą jest, jakoby na posiedzenie Magistratu w dniu 31 marca 1935 r. „sprowadzono brakującego do quorum chorego radcę”, natomiast prawdą jest, że odnośny radca miejski w dniu 31 marca chorym nie był.

Tymczasowy prezydent miasta:

(—) Więckowski.“

W odpowiedzi na to stwierdzamy, że w obowiązującej obecnie ustawie samorządowej z dn. 23 marca 1933 r. we wskazanym przez tymczasowego prezydenta miasta p. Więckowskiego art. 44, ani litera b. ani żadna inna

# Niemcy o układzie francusko-sowieckim

Berlin. (PAT.) „Założenie polityczne układu sowiecko-francuskiego polega na dopięciu w innej formie celu, do którego zmierzały te dwa państwa przez projekt paktu wschodniego”.

W ten sposób określa urzędowa „Diplomatische Politische Korrespondenz” stanowisko Wilhelmstrasse wobec paryskiego układu.

„Cała tendencja tego układu — ciągnie korespondencja — polega na niezależności akcji obu podpisujących od Ligi Narodów, istotny bowiem punkt dotyczy sposobu działania państw na wypadek braku jednomyślności w Genewie przy określeniu winnego w ewentualnym konflikcie. Ten brak wszakże jednomyślności mogą oba państwa łatwo spowodować, będąc stałymi członkami Rady.”

# Plaga bandytyzmu w Rosji

Moskwa. (Tel. wł.) Bandytyzm tępiący ostatnio z największą bezwzględnością w Sowieciech w dalszym ciągu jeszcze daje się we znaki ludności, zwłaszcza na terenie republik, wysuniętych na wschód. Zwraca przytem uwagę fakt, że zorganizowane bandy niejednokrotnie rekrutują swoich członków z młodzieży, która zaprawia się pod okiem starszych kolegów w zbrodniczym procederze.

Ostatnio taką bandę rabusiów zlikwidowano w Taszkencie (w sowieckim Turkestanie w Azji środkowej — red.). Liczyła ona 11 ludzi i była pod komendą znanego rozbójnika, który w swym fachu miał na sumie-



Tr 410

zwolnieniem Piątkowskiego, którego głos w radzie miejskiej pewnym czynnikom jest potrzebny, krąży po mieście różne pogłoski.

nie daje magistratowi prawa rozporządzania jakimkolwiek tytułem budżetowym. Art. 44 (1) lit. b. mówi jedynie, że zarząd gminy działa kolegialnie w sprawie ustalania planu wykonania budżetu, przyczem za plan ten uważa się rezerwowanie potrzebnych sum pieniężnych przedewszystkiem na wydatki t. zw. standaryzowane, tj. powtarzające się stale co miesiąc. Wskutek tego tymczasowy prezydent miasta bynajmniej w swem sprostowaniu nie udowodnił, że uroczyste posiedzenie magistratu, zwołane na niedzielę, dn. 31 ub. m., godz. 12 w południe, celem rozdziału tytułu budżetowego § 58 k. było zgodne z przepisami statutu nagrody literackiej, jak również z brzmieniem obowiązującej ustawy samorządowej.

## Zemsta pierwszej żony

Warszawa. (Tel. wł.) Do mieszkania majora sztabu generalnego Józefa Kocha przy al. Szucha zadzwoniła jakaś pani, wypytując się o małżonkę, poślubioną przed 6 tygodniami.

Gdy otwierająca przedstawiła się nieznaną, ta dobyła rewolweru i strzeliła, raniąc ją lekko. Sama oddała się w ręce policji. Była to pierwsza żona Eugenja, z którą Koch rozszedł się przed 8 laty. (w)

## Zdradliwe mielizny

London. (PAT.) W 24 godzin po tem, gdy ugrzązł na mieliznie pod Southampton parowiec „Aquitania” nadeszła wiadomość, że parowiec angielski „Letycja” wpadł na mieliznę w zatoce Patras w Grecji.

Potwierdzenia dla swej argumentacji dopatruje się urzędowy organ w wywodach „Prager Tageblattu”, zbliżonego do czechosłowackiego ministerstwa spraw zagranicznych, który mówi, że chodzi o wywarcie „silnego nacisku politycznego”.

„Gdyby Liga Narodów — twierdzi korespondencja — podjęła się roli sankcjonowania tego rodzaju układów, obniżyłaby jeszcze bardziej swe stanowisko. Dążenie do faktycznego wykluczenia Ligi Narodów uwzględniłoby jeszcze bardziej fakt, że podmioty dążą do stworzenia sobie możliwości natychmiastowej akcji wojskowej. Wynikiem utętych w specjalny sposób formuły „o definicji napastnika”, „wzajemnym niesieniu pomocy” oraz „automatycznym funkcjonowaniu” byłaby organizacja wojny.”

niu szereg morderstw. Głównie napa- dała szajka na szkoły, terrorizowała młodzież, a stawiających opór, bito niemiłosiernie.

W okręgu Tuły (Rosja środkowa o 120 km od Moskwy — red.) władze zlikwidowały grasujące od dłuższego czasu dwie bandy. Jedną z nich ostatnio dokonała napadu na kasjera miejscowego trustu handlowego, którego ciężko poraniła, zabierając mu 4 tys. rubli, przeznaczonych na wypłaty dla robotników. Szajki te w ostatnich dwu miesiącach dokonały około 50 napa- dów rabunkowych. Trzech bandytów skazano na śmierć, przyczem wyrok natychmiast wykonano.

# Po dniach napięcia w Gdańsku

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Gdańsk, 11 kwietnia.

Gorący był dzień 7 kwietnia w Gdańsku. Niebawo był zjazd dziennikarzy w dniu tym do Gdańska. Ciężka też była służba tych, którzy przybyli do Gdańska w charakterze sprawozdawców prasowych; wszędzie coś się działo. Nie było możliwe wszędzie dostrzec. Niepodobniestwem było nawet sprawdzanie tych wszystkich wiadomości, jakie nadchodziły przez dzień cały. Ale wspólnymi siłami dziennikarzy obowiązek swój spełnili.

Nie przeszkodziły utrudnienia władz gdańskich. Dziennikarze zagraniczni każdą wiadomość, jaka ich doszła, zaraz przetelefonowywali swoim piśmom. My, stale obracający się na terenie Gdańska współpracownicy piśm polskich, uświadomiliśmy sobie w pełni, w jak ważnym punkcie Europy się znajdujemy. Mieliliśmy możność zauważyć, jak wielkie zainteresowanie wywołuje to wszystko, na co w Gdańsku codziennie patrzymy.

Czytelnicy nasi zostali już obszernie poinformowani o przebiegu wyborów gdańskich. Nie wszystko oczywiście mogliśmy zreferować. Wybory na wiele rzeczy zwróciły uwagę; wiele spostrzeżeń zostało zanotowanych. Nieraz jeszcze do tego wszystkiego wypadnie wrócić.

Obecnie w Gdańsku już po gorączce. Znikają transparenty i flagi hitlerowskie. Hitlerowcy mówią o „olbrzymim zwycięstwie”. Niema jednak zwycięskich pochodów; nagle nastąpiła cisza. Forster i Greiser wyjechali zaraz po wyborach do Berlina. Jeden na ślub gen. Göringa, drugi na swój własny. Ale tam w stolicy Rzeszy niejedna na temat Gdańska potoczy się rozmowa. Pewne jest, że ani Göring, ani Goebbels nie będą mogli twierdzić, że Gdańsk jest całkowicie narodowo-socjalistycznym.

Nie ludźmy się jednak, że wynik wyborów zmieni apetyty Berlina, jego poglądy na „niemiecki wschód”. Brak stuprocentowego hitlerowskiego zwycięstwa wyborczego, jest tylko pewnym ciosem dla hitlerizmu. Głosy, rzucone

przez opozycję niemiecką, nie są wcale — rzecz jasna — równoznaczne z oświadczeniem się przeciwko niemiecyźnie. Ludność gdańska, postawiona przed alternatywą: za lub przeciw niemiecyźnie, — głosowały niewątpliwie inaczej. O tem trzeba pamiętać. To jest najistotniejsze.

Układ sił niemieckich obozów politycznych w Gdańsku nie może być podstawą, na której oparłaby się polska polityka w sprawach, ześrodkowanych u ujść Wisły, nad polskim wybrzeżem morskim. Dla tej polityki podstawa musi być stała i niezmienna; musi ona wychodzić z założenia, że Gdańsk leży na ziemi polskiej. Drugorzędną jest rzeczą to, jaka ludność na tej ziemi w tej chwili zamieszkuje.

Tej zasadniczej podstawy polityka polska nigdy zatracać nie powinna. Wszystko zaś inne, układ sił politycznych w Gdańsku, dążenia i doraźne cele poszczególnych grup jego ludności, uważać musimy za zjawiska przemijające, stwarzające pewną konjunk-

ture polityczną, mniej lub więcej naszym celom sprzyjającą. Cele zaś nasze są tu niezmiennie.

Tak patrząc na całość zagadnienia Gdańska, musimy powiedzieć, że wybory przyniosły tylko pewną, bardzo zresztą nieznaczną zmianę konjunktury politycznej. Teraz wylaniają się pytania: Jak zechce senat wolnego miasta ustosunkować się do skarg, złożonych w Genewie przez opozycję? Czy nastąpi pewne zatamowanie dalszego biegu upodabniania się Gdańska pod względem ustrojowym do „Reichu”? Czy zostaną przekreślone, chociażby formalnie, pewne niezgodne z konstytucją zarządzenia hitlerowskie? Takie i tym podobne pytania nabierają teraz w Gdańsku aktualności. Wynik wyborów zagadnienia te nieco komplikuje, w nową stawia sytuację. W takiej konjunkturze jest miejsce dla posunięć polityki polskiej, mogą też działać organa kontroli międzynarodowej, którym Gdańsk podlega.

Umiejętność wyzyskania tej konjunktury będzie miarą celowości polityki polskiej. Sądźmy, że dość na terenie Gdańska zrobiono eksperymentów, nie powinno się zatem już więcej popełniać błędów.

E. P.

## W Palestynie żądają — przywilejów

Niedawno w pismach żydowskich ukazała się następująca wiadomość z Jerozolimy:

„Na posiedzeniu swem Sjonistyczny Komitet Wykonawczy wysłuchał sprawozdania M. Frumkina (Mapaj), w kwestji pracy żydowskiej w jiszuwie oraz imigracji robotniczej do Palestyny. Referent domagał się przywilejów dla robotników żydowskich w rolnictwie... Frumkin ostro wystąpił przeciwko plantatorom, zatrudniającym nie-Żydów i bojkotującym robotników żydowskich. Domagał się usunięcia tych plantatorów z urzędów publicznych i ogłoszenia przeciwko nim bojkotu społecznego.”

Obok tych wniosków pojawiły się na posiedzeniu Sjonistycznego Komitetu Wykonawczego protesty „przeciwko systemowi wspólnych organizacji robotniczych żydowskich i arabskich”. W tej sprawie „Lech” gnieźnieński kreśli następujące słuszne uwagi:

Takie obrady toczyły się w Jerozolimie; takie wnioski zgłoszono pod

adresem przedsiębiorstw palestyńskich. I nikt się z powodu tego nie oburza, nikt na świecie szat nie rozdziera, nikt tego nie potępia.

Gdy w Łodzi przedstawiciel narodowców dr. Kowalski postawił wniosek, ażeby z magistratu usunąć ro-

**U ludzi z nieregularnym działaniem serca, szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa** stosowana codziennie zrana naczczo powoduje lekkie wypróżnienie. Zalecana przez lek. Tg 659.

botników i urzędników żydowskich — to okrzykli to Żydzi jako zbrodnię i barbarzyństwo; a razem z Żydami podnieśli głos „sanatorzy” i socjaliści, broniąc Żydów; posypały się gromy na „endecję” za jej stanowisko w sprawie Żydów.

Zamieszanie pojęć i wynaturzenie instyktów poszło u niektórych Polaków zbyt daleko. Uważają oni, że nie można się bronić przeciw Żydom, że



te niebotyczną twierdzą  
zdobędzie w krótkim czasie  
dziecko, dożywiane  
FOSFATYNĄ FALIERA

Tg 655

nie można wołać o pracę dla robotnika polskiego, bo to byłoby „krzywdzące” dla żydostwa. Sumienie u tych niektórych Polaków jest tak znieczulone, że na bezrobocie i nędzę polskiej ludności mogą patrzeć naogół spokojnie; gdy jednak chodzi o Żydów, to owi niektórzy Polacy rozplývają się w czułościach i tkliwościach.

Przywódców żydowskich w Palestynie nie obchodzi los robotników arabskich; przywódców żydowskich w Polsce nie obchodzi los robotników polskich.

Obóz narodowy w Polsce, wysuwając hasło pracy dla Polaków, ma stokrót większe prawa do głoszenia tego hasła tu, w kraju własnym — niż Żydzi w Palestynie, gdzie chcą narzucić wolę mniejszości większości arabskiej.

Będziemy nadal wołać: życie polskie musi być rządzone i kierowane tylko przez Polaków; nie jest to przywilej. Polacy są w kraju swoim panami; stanowią tu bezsporną większość i dlatego czynnikiem decydującym i rozstrzygającym powinna i musi być na ziemi naszej wola polska.

## FELJETON KULTURALNY

### Szlachetny mason



nacznym odłam czytelników uśmiechnie się na ten tytuł z niedowierzaniem: czy może być szlachetny człowiek, który, dla zapewnienia sobie w życiu

poparcia tajnej klikki, pozwala sobie kierować niewiadomym przywódcą, zdającym do niewiadomych celów? Tak pomyślał czytelnicy z dziennikarskim wykształceniem, obcy z nazwiskami Combesa i Caillaux.

Natomiast czytelnicy z wykształceniem historycznym zadadzą sobie pytanie: o kim tu będzie mowa: o Kościuszczyku czy o Pułaskim? O Ignacym Potockim czy o księciu Józefie czy o Łukasim? Bo pewno o kimś, co służąc z całym wolnomularstwem ludzkości, służył jednocześnie idei narodowej.

Otóż takim bojownikiem świętej idei XIX wieku, idei wolnych narodów, był zmarły przed stu laty generał markiz de La Fayette, mason i karbonarjusz, Francuz i Amerykanin, który byłby zapewne także honorowym Polakiem, gdyby udało mu się Polskę wskrzęsić.

Arystokrata, salonowiec, potem członek tajnych organizacji demokratycznych, mógłby karierę robić przy każdym rządzie: dawnym burbońskim, czerwonym rewolucyjnym, napoleońskim, restaurowanym burbońskim, orleańskim — przecieć wolał każdemu

rządowi przeciwstawić swe piękne dumne czoło „bez zmarszczek” i swoją nieugiętą duszę bez załamań. To nie był człowiek koterji ani łowca takich powodzeń: to był duch młodej Francji i młodej Europy, przez lat sześćdziesiąt najpierw zwiastun, potem chorąży, wreszcie patriarcha nieukojonych tęsknot do lepszego zbiorowego życia.

Nie wystarczyła mu sława pierwszego dansera królowej Marji Antoniny: popłynął własnym statkiem za ocean walczyć o wolność Amerykanów. Tam zbliżył się (poniekąd — w łóżkach) z Pułaskim i Kościuszką, od nich nauczył się odczuwać tragedję Polski, co mu jednak nie przeszkodziło potem wejść w kontakt z królem Stanisławem Poniatowskim i z jego postępową, reformatorską pracą.

Nie wystarczyła mu w odmęcie rewolucji popularność bohatera Nowego Świata: w chwili najścia tłumów na Wersal 6 października 1789 sprowadza rodzinę królewską na balkon, królowej przypina kokardę rewolucyjną, całuje jej rękę — i tym gestem rozbraja, rozczula motloch, grożący przed chwilą śmiercią Bourbonom. Teroru jednak nie ścierpi: woli ująć do Flandrii, oczywiście nie poto, aby współdziałać z odstępczą emigracją rojalistów, ale, by cierpieć za Francję w więzieniu pruskim i austriackim. Napoleonowi dworować nie będzie, w tem, jak w wielu innych rzeczach, solidarny z Kościuszką: ale, prowadząc po Waterloo rokowania z generałami koalicji, odrzuca z oburzeniem żądanie ekstradycji cesarza.

Po restauracji „stał La Fayette na czele opozycji europejskiej, skierowanej przeciw reakcji... Brał udział we wszystkich sprzyjęciach ówczesnych, które miały na celu obalenie Ludwika XVIII... Przesuwali się przez salony La Fayette'a członkowie łóż masonskich... i innych tajnych stowarzyszeń francuskich, karbonarzy włoscy, członkowie tajnych organizacji rewolucyjnych hiszpańskich, greckich i amerykańskich, wreszcie Polacy z wolnomularstwa narodowego, filarceci i filomaci... On też w r. 1825 celebrował uroczystości w Savannah ku czci generałów Greena i Pułaskiego — i tam, rzecz można, odnowił śluby braterstwa z Polską.

Śluby te miały, zdaje się, poważne następstwa. Pod patronatem La Fayette'a, w cieniach Wielkiej Wenty węglarzy francuskich, której on przewodniczył, zadzierzgnęły się te nici podziemne, by tam wywołać wybuch listopadowy. Honny soit qui mal y pense! Szefer gwardji narodowej francuskiej, teraz „pierwszy grenadier” polskiej, daleki był od myśli wyzyskiwania naszej krwi na jednostronną korzyść Francji czy Belgii. On tak szczerze wierzył we wspólną sprawę wolnych lub dążących do wolności narodów, że stojąc na czele komitetu franko-polskiego dołożył wszelkich starań, aby Francja bez względu na oficjalną swą neutralność i nieinterwencję, dała Polsce pomoc realną przynajmniej w broni, amunicji, oficerach ochotnikach i gotówce: dość powiedzieć, że przy jego poparciu w kołach francuskich subskrybowano w ciągu r. 1831 dziesięć milionów franków pożyczki polskiej.

I potem, gdy powstanie upadło, La Fayette roztoczył nad jego rozbitkami we Francji iście ojcowską opiekę. Z trybuny parlamentarnej raz poraz piętnował małoduszność urzędowej po-

lityki Ludwika Filipa wobec Polski i emigrantów polistopadowych — nie zapominając zresztą nigdy o uciśnionych Włochach, Niemcach, Hiszpanach. W smutnych, zaciemnionych murach jego pałacu w La Grange o kilkanaście kilometrów od Paryża, ogniskowały się nadal szept o dalszych rewolucjach w Polsce i w różnych częściach Europy. Stamtąd czerpali otuchę do swych przedsięwzięć emisarjusze w rodzaju Zalińskiego i przyszli komendanci ruchu ludowego we Frankfurcie.

Zgubne zachcianki, owoce lekkomyślnej frazeologii, nieprawdaż? Jest za co cześć patrona takich strażców? Doprawdy — jest. Nie żądamy od obcych ani dziś, ani poniewczasie w przeszłości, aby byli mądrzy za nas. Żądamy rozumu, chłodnego rozumu od samych siebie, od cudzoziemców należy nam się tylko sprawiedliwość, a jeżeli była zyczliwość, to ją przyjmujemy wdzięcznie.

La Fayette reprezentował tę sprawiedliwość i zyczliwość w najwyższej potęgę. Ostatni okres swego życia poświęcił głównie Polsce, jak pierwszy — Stanom Zjednoczonym. Znienawidzony przez wszystkie czarne orły i sepy, stał na okopach wolności narodowej przez lat sześćdziesiąt, rzucając w przyszłość jakby promienie słoneczne, które załamane w pryzmacie historii, odbłysnąć miały za naszych dni w ideach odrodzeńczych wojny światowej.

Dlatego dobrze się stało, że niedawna setną rocznicę jego zgonu uczcił u nas bezstronny historyk dr. Adam Lewak, wydając listy, mowy i dokumenty, poprzedzone pięknym wstępem, a ilustrujące wszystko, co przemyślał, odczuł i powiedział „Generał M. R. La Fayette — o Polsce”.

Kraków

DR. WŁ. KONOPCZYŃSKI.

# Plany gospodarcze i polityczne Szwajcarii

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Zurych, w kwietniu.

W obecnym życiu polityczno-gospodarczym Szwajcarii ścierają się dwa prądy, mające na celu zwalczenie kryzysu. Ponieważ wskutek wysokiej stopy życiowej, wysokich zarobków, a temsamem i cen, Szwajcarii jest jak gdyby wyspą drożyzny w Europie. — Koła gospodarcze dążą wszelkimi siłami do obniżenia kosztów produkcji, aby ożywić eksport i postawić chyłacy się do upadku przemysł eksportowy na nogi.

Jeden z tych prądów, któremu hołdują przemysł i handel, zaleca jako środek na zwalczenie kryzysu powszechne obniżenie wysokich zarobków przemysłowych, oraz pensyj niektórych kategorii urzędników państwowych. Do tych zalicza się funkcjonariuszy S. B. B. (Schweizerische Bundesbahnen), pracujących od szeregu lat z ogromnym deficytem, który, jak obecnie obliczono, wynosi milion franków na kilometr szyn. Projektowana obniżka kosztów produkcji ma spowodować ogólną zniżkę cen, a temsamem umożliwić Szwajcarii skuteczne konkurowanie z zagranicą, i wzmożenie ruchu turystycznego, który w budżecie szwajcarskim zajmuje ogromną pozycję. Do grupy, propagującej te hasła, należą partje, reprezentujące umiarkowaną prawicę: liberali, konserwatywni katolicy i partja chłopska.

Grupie tej i jej programowi przeciwstawiają się socjaliści oraz lewica demokratyczna, którą reprezentują związki pracowników zawodowych oraz grupa t. zw. „Jungbauern“ (małorolni chłopi). Lansują oni t. zw. Kriseninitiative, która staje się już sławną poza granicami Szwajcarii. Jest to projekt ustawy, mającej na celu zagwarantowanie światu pracy dotychczasowych zarobków i utrzymanie tego samego poziomu cen. Cały ten projekt nie liczy się zupełnie z rzeczywistością, gdyż wobec powszechnego bankrutowania przemysłu rząd nie może gwarantować wysokości zarobków, nie mając ku temu środków. Projekt przedstawiony był obu izmom szwajcarskim: Nationalrat (izba niższa) i Ständerat (rodzaj senatu), które go na szeregu posiedzeń rozpatrywały. Uznawszy, że skutki jego mogą być dla Szwajcarii wręcz katastrofalne, — polecieli odrzucenie projektu. Bundesrat (szwajcarska rada ministrów) odrzucił projekt Kriseninitiative jednogłośnie, Nationalrat większością 2/3 głosów, a Ständerat prawie jednogłośnie z wyjątkiem dwóch delegatów. Sprawa ta ostatecznie przedłożona zostanie w czerwcu narodowi do decyzji przez głosowanie powszechne.

Był jeszcze jeden kontrprojekt fantastów politycznych, który został jednak z miejsca odrzucony. Rozsądnie myślący ludzie wysmiewają ten projekt, nazywając go ironicznie „projektem przeciągnięcia kryzysu gospodarczego“. „Recepta“ partji socjalistycznej zawarta w Kriseninitiative lansuje plan rozbudowy dróg i innych robót publicznych. Na ten cel żąda się od rządu pół miljaru franków; poza tem ustanowienia premij eksportowych na wypadek nierentowności gospodarowania danych przedsiębiorstw.

Szwajcarski minister gospodarstwa krajowego Schulthess, który sprawował swój urząd już przeszło 20 lat (też unikat!), ustępuje obecnie pod naciskiem napaści partji przeciwnych. Należy on do przeciwników „inicjatywy kryzysowej“. W związku z tem mają się odbyć za trzy dni wybory jego następcy. W kołach parlamentarnych nie wiedziano, na kogo padnie wybór. Dotychczasowa rada ministrów składała się wyłącznie z liberalów. Obecnie socjaliści domagają się usilnie miejsca dla swojego kandydata, jednak z nikłymi szansami. W dniu 7 kwietnia odbędą się w kantonie Zürich wybory 180 członków parlamentu, powtarzane co cztery lata. W związku z tem rozgorzała zawzięta międzypartyjna walka przedwyborcza, która jednak, mimo pochodów, pomyślnych odezw i zebrań, odbywa się spokojnie, bez bójk, zrywania plakatów i t. d.

Radykalnie prawicowa partja, zwana tutaj Nationale Front, o charakterze faszystowskim, która domaga się nowego rządu o silnej ręce, urządziła w dniu wczorajszym demonstracyjny pochód przez ulice Zurychu. Wzięło w nim udział przeszło 2500 demonstrantów z 40 sztandarami. Na ulicach przywódcy wygłaszali przemówienia, hucznie oklaskiwane. Partja, zbliżona

swoim programem do narodowych socjalistów w Niemczech, zwalcza socjalizm i żydostwo, które zaczyna się powoli panoszyć i w Szwajcarii. Mimo, że inne partje odnoszą się do Nationale Front z nienawiścią i odmawiają jej wszelkiego znaczenia, faszysti uzyskali w ostatnich wyborach do rady miejskiej poważną ilość mandatów.

Konstytucja szwajcarska, uchwalona z końcem XIX wieku, kiedy nie znano tu zamieszek, strajków i antywojskowej propagandy, — nie przewiduje w takich wypadkach sankcyj karnych. Wskutek tego rząd nie miał możliwości występowania przeciw takim wykroczeniom, jak teror strajkowy, działalność szpiegowska, wystąpienia antywojskowe i t. d. Wolność prasy szwajcarskiej doszła już do absurdu. Różne partje antypaństwowe (np. komuniści)

zupelnie jawnie występują przeciwko rządowi, nawołując bezkarnie do rewolucji i t. d.

Dla przeciwdziałania tym brakom w konstytucji opracowano obecnie ustawę t. zw. Ordnungsgesetz, mającą zawierać represję za powyższe wykroczenia. W związku z tem w najbliższym czasie odbędzie się głosowanie w kantonie Zürich nad tem, czy ta ustawa ma zyskać moc prawną. Będzie to próba przeprowadzenia ustawy przynajmniej w jednym kantonie; swego czasu ustawa ta została już odrzucona, głównie przez socjalistów i skrajnie prawicowych radykałów. Głównymi motywami Ordnungsgesetz jest ukroczenie przesadnej demagogii prasowej, uniemożliwienie urzędnikom państwowym należna do partji politycznych, tępienie aktów teroru, jak podpalanie, zatrzymywanie wody itd.

Widzimy zatem z powyższego, że życie gospodarczo-polityczne Szwajcarii wchodzi w nową fazę rozwojową.

MARJA SANDOZ.

## „Sanacja“

### a ordynacja wyborcza do Sejmu i Senatu

Po wywiadzie p. Cara, zamieszczonym w „Gazecie Polskiej“, uchodzi już za pewne, że w drugiej połowie maja będzie zwołana nadzwyczajna sesja Sejmu i Senatu celem uchwalenia ustaw, wynikających z nowej konstytucji, a więc w pierwszym rzędzie ordynacji wyborczych do obu izb.

Co do zasadniczej idei przewodniej sejmowej ordynacji wyborczej ścierają się w obozie „sanacyjnym“ dwa kierunki. Jeden z nich zmierza do wyeliminowania wpływu stronnictw politycznych na nadchodzące wybory i pozabawienia opozycji trybuny sejmowej. Drugi, nie mając nic przeciwko osłabieniu stronnictw opozycyjnych, pragnie jednak utrzymać różniczkowany pod względem politycznym charakter przyszłego Sejmu, widząc w nim — nie bez racji — rodzaj klapy bezpieczeństwa, której zamknięcie w sposób sztuczny kryje w sobie większe niebezpieczeństwo, niż przemówienia, wygłaszane przez posłów opozycji w parlamencie i na wiecach.

Pierwszy kierunek ma w obozie „sanacyjnym“ licznych zwolenników, którzy przy każdej sposobności (było więc zwłaszcza głosowanie przeciwko projektowi konstytucyjnemu) straszą stronnictwa opozycyjne: „nicością“, „grobem“, „druzgocącym walcem dziejów“ i innymi, podobnymi okropnościami. W tem to śmiertelnościem laboratorium sfałszykowany projekt nadania samorządowi i zrzeszeniom gospodarczo-zawodowym monopolu zgłaszania list kandydatów. Projekt ten jako zaprzeczenie równości i bezpośredniości prawa wyborczego, jest wyraźnie sprzeczny z nową konstytucją, która obydwie te przymiotniki wyborcze zatrzymuje, a dopuszcza jedynie odrzucenie proporcjonalności w nowej ordynacji.

Ale i z tą proporcjonalnością jest kłopot. Zupelne jej zniesienie jest niemożliwe ze względów narodowościowych. Przy uczciwych wyborach byłoby ono klęską dla ludności polskiej na ziemiach wschodnich, natomiast wewnątrz kraju mogłaby być niekorzystna dla Żydów, których „sanacja“ nie ma ochoty „krzywdzić“. Jako wyjście z tych trudności proponuje się niejednolitą ordynację wyborczą, a mianowicie: wielomandatowe okręgi na wschodzie z głosowaniem proporcjo-

nalnem i jednomandatowe w reszcie kraju, przyczem miałyby być jakoby utworzone specjalne okręgi miejskie o większości żydowskiej.

Trudno w tej chwili przesądzać, czy pomysł „zglajchszaltowania“ Sejmu znajdzie swój wyraz w nowej ordynacji. W każdym razie nas, obozu narodowego, pomysł ten i związane z nim groźby zgoda nie przerażają. Nigdy nie byliśmy stronnictwem wyłącznie „sejmowym“, zależnym od ilości posłów i senatorów, a pewne „przerosty“ pod tym względem z okresu przedmówione zostały już u nas zupełnie zlikwidowane. Oboz narodowy w Polsce jest dzisiaj wielkim i zorganizowanym ruchem politycznym, opartym nie o mandaty poselskie, ale o masy narodu. Chcemy mieć swoją reprezentację w izbach ustawodawczych, — walczymy o nią i walczycy będziemy, bo mamy do niej moralne i formalne prawo. Ale, gdyby nas w sposób sztuczny w prawie tem ograniczano, to taki zabieg nie umniejszający naszej siły politycznej, naszego wpływu na masy, naszego dążenia do przebudowy Polski na państwo narodowe.

Zdaję sobie z tego sprawę poważniejsze czynniki w obozie „sanacyjnym“ i, nie chcąc zupełnie wyrzucić opozycji z Sejmu, pragnę zachować mu charakter polityczny, bo tylko taki parlament ma jakiś sens, — ale chciałoby oczywiście w tym Sejmie mieć swoją większość. Są w „sanacji“ ludzie — nawet wysoko postawieni, którzy rozumieją, jakim niebezpieczeństwem dla rządu jest brak niezależnej kontroli, sprawowanej przez opozycję parlamentarną. Kontrola takiej nie zastąpi żaden urząd, żadna t. zw. rzeczowa krytyka.

„Sanacja“ stoi przed bardzo trudnym dylematem: Sejm „zglajchszaltowany“ jest w dalszej perspektywie niebezpieczniejszy dla niej samej, niż dla przeciwników, ale także i walka wyborcza — nawet ze znajmizną z poprzednich wyborów „forami“ — może być dla niej bardzo ciężka i niepewna. Na wszelki więc wypadek przygotowywany jest rozległy aparat agitacyjny, a cała polityka rządu płynie wyraźnie po flagą przyszłych wyborów. Płyńcie tam, gdzie jest najwięcej głosów: na wieś.

M. K.

## Balamuctwa

Naczelny redaktor „Dziennika Poznańskiego“ p. Winiewicz przemawiał przed mikrofonem Radja Polskiego, dzieląc się swemi wrażeniami z przebiegu wyborów w Gdańsku ze słuchaczami Radja w całej Polsce. Nie zajmowałibyśmy się występem redaktora „Dziennika Poznańskiego“ gdyby nie to, że p. Winiewicz w zakończeniu swego odczytu powołał się na przedstawiciela oficjalnego Polski w Gdańsku, min. Papée, który go jakoby upoważnił do pewnych radosnych enuncjacji z powodu wyniku wyborów.

Prawiąc komplementy pod adresem ministrów Goebbelsa, Göringa i Hessa, red. Winiewicz podkreślał szczególnie, jak to Niemcy gdańscy ciałem i duszą wsłuchani byli w swoich przemawiających „wodzów“, jak to zachwyceni byli, kiedy Göring oświadczył: „Zemnie może być dumny Fryderyk

Wielki“, i jak to miło było słuchać tych przemówień „miarodajnych“ o przyjaznym stosunku hitlerizmu do Polski, jak to „niemiecka racja stanu zrozumiała“ swój interes w takim, a nie innym odnoszeniu się do Polski i t. p.

A brutalne napady hitlerowskie na Polaków? A gwałty i znęcanie się nad polskim wyborcą przed i w dniu wyborów? O tem red. Winiewicz oświadczył dostojnie: „To są wybryki przykre, ale zrozumiałe...“

Zrozumiałe dla p. Winiewicza, ale nie dla społeczeństwa polskiego.

Może sobie Fryderyk Wielki być dumny z Göringa, może sobie p. Winiewicz miewać swoje specjalne wrażenia z Gdańska i ze stosunku Rzeszy Niemieckiej do Polski, ale Radjo Polskie winno się na tyle szanować, by takich balamuctw nie kolportować po Polsce.

Oficjalni Niemcy wygłaszają glad-

kie frazesy o stosunku do Polski, ale równocześnie oficjalna polityka niemiecka i konkretne dążenia Niemców w Rzeszy, w Gdańsku, w Polsce, nawet frazesom tym realny i brutalny zadają kłam. Tymczasem po polskiej stronie balamuctwu opinii publicznej towarzyszy stwarzanie jak najkorzystniejszych warunków dla Niemców, a nawet dla niemieckiej propagandy mimo wiadomości jej celów.

W sprawie, o której mowa powyżej, otrzymujemy następujący telefonogram:

Gdańsk, 12. 4. (Tel. wł.) W związku z napadami na Polaków, jakich dopuścili się w licznych wypadkach hitlerowcy, bijąc nawet akademików, odbył się w sali „Bratniej Pomocy Studentów-Polaków“ w Gdańsku wiec protestacyjny. Zebrani studenci w obecności przedstawiciela komisarjatu generalnego R. P. w Gdańsku stanowczo zaprotowali przeciwko dalszemu tolerowaniu napadów, jakich dokonywają hitlerowcy. Zebranie wyłosiło komisję, która ma zebrać odpowiednie fakty i ująć wszystko w odpowiednią rezolucję. Rezolucję rozesła się polskim czynnikom miarodajnym oraz prasie polskiej do opublikowania.

Przedmiotem szczególnej dyskusji była sprawa odczytu, jaki wygłosił w ub. wtorek przed mikrofonem Radja Polskiego p. Winiewicz, naczelny redaktor „Dziennika Poznańskiego“. P. Winiewicz był w ub. niedzielę w Gdańsku i na podstawie wrażeń, jakie odniósł przy bliższym zetknięciu się z hitlerowcami, wygłosił wspomniany odczyt, który polscy studenci w Gdańsku kwalifikują jako fałszowanie prawdy i napiętnowania godne propagowanie polityki złudzeń w stosunku do Niemców. Zebrani studenci postanowili twierdzenia p. Winiewicza sprostować i wskazać na to, co powinien był p. Winiewicz w Gdańsku widzieć i dobrze słyszeć. (p)

## Charakterystyczne wyznania

Łódzki „Głos Poranny“ — organ żydowski — poświęca wiele miejsca pobytowi w Łodzi znanego pisarza Andrzeja Struga, który tam wygłosił odczyt o Palestynie. Andrzej Strug jest czynnym socjalistą, senatorem z imienia P. P. S., i dlatego poglądy jego są tembardziej interesujące. W wywiadzie, udzielonym „Głosiowi Porannemu“, oświadczył Strug, że pisze teraz powieść „Miljard“, w której zilustruje zmiany, wywołane przez kryzys w umysłowości wielonarodowego społeczeństwa amerykańskiego. Redaktor G. P. zapytał w pewnym momencie pisarza, dlaczego w ostatnich swoich utworach nie porusza tematów polskich.

— Stoł temu na przeszkodzie potężna zaporą — mówi pisarz. Zaporą w postaci swojszcizny rozumianej „racji stanu“ i „dobra państwa“, które ciąży nad zupełnie swobodnym wypowiedzeniem się pisarza, a przecież bez tej wolności niemażak dzieła sztuki?.. To były motywy, dla których odmówiłem w swoim czasie przyjęcia fotelu w Akademii Literatury... Ale porzucmy ten temat..

— A co pan sądzi, mistrzu, o współczesnej Palestynie?

— Palestyna jest dla mnie niezmiernie ciekawym zjawiskiem o charakterze ogólnym. Tam tworzy się przeciwieństwo społeczeństwo. Układa się ono, zupełnie osobiście, nie jak w Europie. Tam, tam świat pracy wysuwa się na czoło!..

Wyznanie Struga, przenoszącego swe zainteresowania społeczne z Polski do Palestyny jest tak charakterystyczne dla atmosfery duchowej, jaką hoduje w Polsce „sanacja“, a zarazem tak znamienne dla psychiki niektórych naszych pisarzy, rezygnujących z walki o to, co uważają za słusze, — że nie wymaga doprawdy żadnych dalszych uwag.

## Niezwykły wypadek

W Łódzi. (Tel. wł.) W szpitalu powszechnym zmarła starsza kobieta, potrącona przez tramwaj. Zmarła poznała Grzegorz Skiba ze Wzniesienia jako swoją żonę i zajął się jej pogrzebem.

Po dwóch tygodniach rzekomo zmarła żona wróciła z Gródka Jagiellońskiego, dokąd pojechała, pokłóciwszy się z mężem. Po jej powrocie zawiadomiono miejski urząd spisu zmarłych, a cała sprawa zajął się urząd ślączy.

# WIADOMOŚCI POTOCZNE

## „Zielona poczta” działa sprawnie

### Nasz eksperyment z 10 listami

Opowiadają, że gdy w pewnym kraju, sąsiadującym z Polską, mianowano nowego ministra poczt, ten, na wstępie swojej działalności, postanowił przekonać się o sprawności działania aparatu pocztowego w stolicy.

W tym celu nabył dwadzieścia pocztówek, każda je zaadresował do siebie samego i wrzucił do skrzynek w różnych punktach miasta.

Dnia następnego minister otrzymał cztery pocztówki. Na reszty czekał jeszcze przez dobę, ale ponieważ nie nadeszły, zarządził śledztwo.

Naczelnicy w ministerstwie rzucili podejrzenie na listonoszów, że stoją na usługach obcego wywiadu i konfiskują korespondencję ministra.

Minister postanowił poprowadzić dochodzenie w innym kierunku i zaj-

rzął do skrzynek pocztowych na peryferiach miasta.

Okazało się, że skrzynek tych wogóle nie wypróżniano, a pieniędzmi, przeznaczonymi na tę czynność, dzielili się od lat naczelnicy ministerstwa.

W stolicy tylko nowy minister poczty nie wiedział o tem, iż skrzynki na przedmieściach są jedynie dekoracją, mającą dowodzić wysokiego stopnia ucywilizowania miasta.

U nas, dzięki Bogu, jest inaczej. Ostatnio, bodaj przy wszystkich zbiegach większych ulic w Poznaniu, zawieszono piękne i nowe skrzynki pocztowe dla korespondencji miejscowej.

List 15 groszy, pocztówka 10 groszy. Zielone, lśniące skrzynki działały tak kusząco, że Redakcja naszego pisma postanowiła wstąpić w ślady owego ministra z kraju, którego nazwy nie chcemy wymienić, i przeprowadzić ten sam eksperyment.

W tym celu napisaliśmy dziesięć listów i zaopatrzyliśmy je w jedno-brzmiający adres z ulicy św. Marcin. Ani adres, ani koperta nie wskazywały na to, iż listy przeznaczone są dla redakcji lub jakiejś instytucji. Na odwrocie każdej koperty podaliśmy nadawcę i jego adres, przyciemniwszy numer domu był podany kolejno — dla naszej kontroli — od 1—10. Listy wrzucaliśmy do zielonych skrzynek, w różnych punktach miasta — przedstawia je załączony rysunek — od godziny 12,45 do godziny 15,45, a to:

List nr.	skrzynka	godz.
1.	ul. R. Szymańskiego 10	12,45
2.	ul. Półwiejska 21	12,50
3.	ul. Górna Wilda 63	13,10
4.	Dworzec Autobusowy	13,50
5.	ul. Fr. Ratajczaka	14,00
6.	Polina, róg Dąbrowskiego	15,25
7.	ul. Mickiewicza (Izba P.-H.)	15,08
8.	ul. Jasna (Bristol)	15,00
9.	Dworzec Główny	15,30
10.	ul. Ostroroga	15,45

Szybkiej, aniżeli się spodziewaliśmy, otrzymaliśmy dowód sprawności naszej poczty.

O godz. 17,30 — oczywiście tego samego dnia, a więc w jedną godzinę i 45 minut po wrzuceniu ostatniego listu na drugim końcu miasta, listonosz przyniósł pod podany adres na św. Marcinie wszystkie dziesięć listów.

za odgrążanie się leśnikowi na 4 miesiące aresztu, J. Szymandere z Mieszkowa za zmianę daty w dokumencie na 2 tygodnie aresztu. (jp)

— **USUNIĘCIE NASYPU.** Dnia 11 bm. o godz. 5,20 między stacjami Brzostów a Góra na odcinku Jarocin — Gostyni w km. 8,15 usunął się nasypanie na długości 12 m. Powodem usunięcia się ziemi są deszcze i wilgotny teren. Ruch osobowy odbywa się z przesiadaniem. Ruch towarowy odbywa się drogą okrężną przez Koźmin. Naprawa nawierzchni potrwa kilka dni.

### Kronika keptińska

— **GOŚCIE ZE ŚLASKA NIEMIECKIEGO.** Do Wielunia przybył w tych dniach burmistrz miasta Byczyny pow. kluczborskiego dr. Gerhard Bock w towarzystwie sędziego miejskiego, lekarza i jednego z przedstawicieli kupiectwa miasta Byczyny. Goście niemieccy złożyli wizytę burmistrzowi miasta Wielunia p. Witoldowi Nowickiemu, poczem zwiedzili zabytki miasta. Zarząd miasta podejmował gości herbata. W drodze powrotnej goście niemieccy zwiedzili Bolesławiec z jego zabytkami. (kc)

— **SUBHASTA.** Komornik sądowy przy sądzie grodzkim w Kępnie ogłasza sprzedaż w drodze publicznej przetargu nieruchomości, należących do małżonków Stanisława i Anny Gasków z Jankowa.

— **POD KOŁAMI SAMOCHODU.** Onegdaj na ul. Wawrzyńca w Kępnie wpadł pod samochód p. Jana Norka 3-letni Marjan Jakiel, który chciał przebiec na drugą stronę ulicy. Chłopiec odniósł na szczęście tylko lekkie obrażenia. (kc)

— **ZEBRANIE STRAŻY POŻARNEJ.** W Zmyślenie Parzynowskiej odbyło się onegdaj walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej, na którym nowy zarząd wybrano w następującym składzie: pp. Wiczorek — prezes, A. Noculak — sekretarz, J. Noculak — naczelnik, Jan Kołodziej — skarbnik. — Walne zebranie straży pożarnej odbyło się onegdaj w Szklarce Mieleckiej, pow. keptińskiego. Nowy zarząd wybrano w osobach pp. Szych — prezes, Musiał — naczelnik, Szczepaniak — sekretarz, Szczepan — skarbnik, Wojciechowski — gospodarz. (kc)

Kwiecień  
**13**  
SOBOTA

alendarz rzym.-kat.  
Sobota: Hermenegilda m.  
Niedziela: Walerjana  
Kalendarz słowiański  
Sobota: Przemysława  
Niedziela: Miślimira  
Słońca: wschód 5,02  
zachód 18,46  
Długość dnia 13 g. 14 min.  
Księżyc: wschód 13,04  
zachód 3,04  
Faza: 5 dzień przed pełnią.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Piątek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza wysoka plus 8 st. C. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 747 mm. Pogodnie. Wiatr południowy. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 19 st. Cels., najniższa plus 11 st. C.

Przewidywania pogody na sobotę: Pogodnie z przejściowymi zachmurzeniami, lekki spadek temperatury.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: wczoraj plus 1,37 mtr.



— **Pokaz i zakup ogierów dla Państwowych Stad.** Poznański Związek Hodowców Koni podaje do wiadomości, że w miesiącu lipcu r.b. odbędzie się pokaz ogierów, na którym zakupywane będą ogiery dla Państwowych Zakładów Chowu Koni. Zgłoszenia przyjmuje Poznański Zw. Hodowców Koni, Poznań, ul. Mickiewicza 33, na przepisowych formularzach, które wysyła na życzenie, oraz udziela wszelkich informacji. Miejsce i datę pokazu poda Związek do wiadomości po otrzymaniu zgłoszeń.

— **Bilety z kuponami na wyjazdy przedświąteczne.** Kto wyjeżdża na święta wielkanocne, musi kupić do pociągów dalekobieżnych bilety z kuponami. Bez kuponów jechać nie będzie można. Kupony obowiązują do pociągów dalekobieżnych od dn. 16 bm. godz. 00 (od północy) i wydawane będą do dnia 20 bm. godz. 24 (do północy). Przeprowadzenie biletów z kuponami zaczyna się w dniu 13 bm. w sobotę, od godziny 14. Od tej daty można je nabywać w placówkach Polskiego Biura Podróży „Orbis”. Ilość kuponów jest ograniczona. Trzeba się spieszyć, by zapewnić sobie miejsce w pociągu.

— **Porzucony łup złodziejski.** Stróż Zandek firmy „Potow” Poznańskie Tow. Strzeżenia z o. o., ul. Podgórna 1, pełniący służbę przy robotach ziemnych z ramienia Magistratu na terenie Wesołego Miasteczka, napotkał około godz. 3,15 (w nocy) 2 osobników niosących duży worek. Na wezwanie stróża złodzieje porzucili łup i uciekli. Jak się okazało, w worku znajdował się duży dywan oraz kilka cennych książek pochodzących z kradzieży. Stróż zawiadził workem do II komisariatu Policji Państwowej.

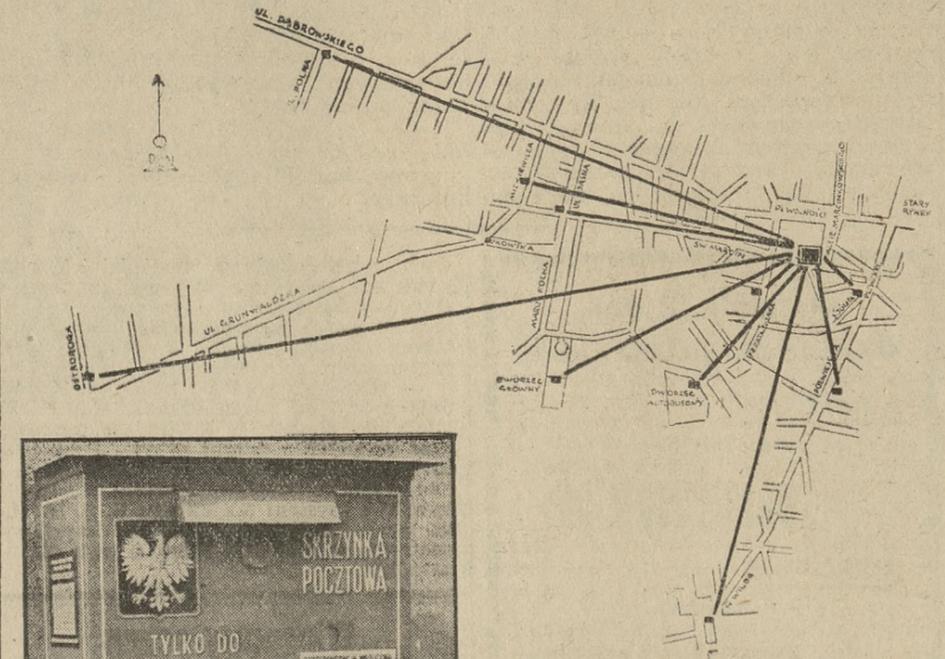
— **Ujęcia.** Jako podejrzanego o kradzież zegarka i etui p. Franciszkowi Piotrowskiemu z Inowrocławia, ujęto szofera Bronisława Zajacka (ul. Poznańska 27). Przytrzymanie nastąpiło w chwili, gdy Zajacek usiłował na Starym Rynku sprzedać zegarek. — Przytrzymano 28-letniego Bolesława Hankego (Grobła 9), jako poszukiwanego przez komisariat VIII. — Za dopuszczenie się t. zw. łapichłostwa ujęto 38-letniego handlarza. Żyda Chaima Zdrojewskiego, rzekomo z Włocławka. Dopuścił się on oszustwa ze szkoda Wincentego Adama z Lubonia, na sumę 60 zł. Ujęto również Kazimierza Milkego (św. Józefa 9), gdyż nie stawiał się on celem odcięcia 2-miesięcznego aresztu. (kl)

### Z POZNAŃSKIEGO

#### Kronika chodziska

— **WALNE ZEBRANIE KÓŁKA ROLNICZEGO.** Dnia 7 bm. odbyło się w Ujściu zebranie Kółka rolniczego, na którym dokonano wyboru delegatów. Zebraniu przewodniczył p. prezes Kuciewicz Delegatami na rok 1935 wybrano pp. J. Gapińskiego, A. Kowalskiego z Ujścia, Janowiaka, Rademachera z Miłostawia, Ciechanowskiego z Byszek, Kuklaka z Węglewa. Ustępującemu zarządowi udzielono pokwitowania. W wolnych głosach poruszono sprawę niebezpieczeństwa niemieckiego i uchwalono stosowną rezolucję. (uk)

— **ZEBRANIE RADY GROMADZKIEJ.** Onegdaj odbyło się w Budzynie w salce p. Polcyna pierwsze po zniesieniu ustroju miejskiego posiedzenie rady gromadzkiej, które zajął sp. Lupa. Po załatwieniu kilku spraw o charakterze wewnętrznym organizacyjnym dokonano wyboru komisji: rewizyjnej (Nowak, Ciesielski,



WYKRES. UWIDACZNIJĄCY RÓZDZIAŁ LISTÓW, KTÓRE POSŁUŻYŁY NAM DO PRZEKONANIA SIĘ O SPRAWNOŚCI POCZTY.

Lupa. Hejmann, Kaźmierczak), budowlanej (Rejewski, Dastych, S. Mrówczyński), drogowej i wodnej (Eistaedt, Zaraneck, Daleki), leśnej (Mroziński, Stepczyński, W. Jankowski), rolnej (Woltman, Radomski, Gallon). (gb)

#### Kronika inowrocławska

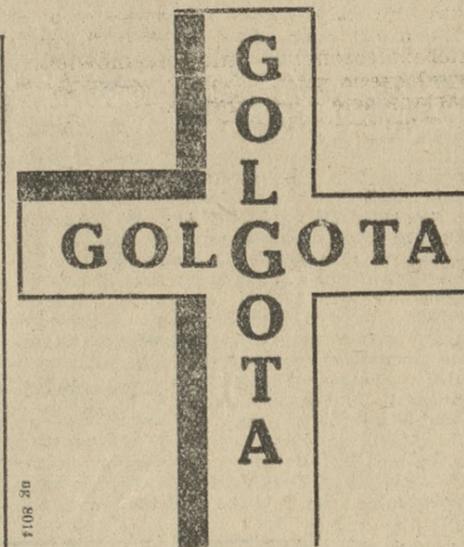
— **WALNE ZEBRANIE KLUBU SZACHISTÓW.** W lokalu klubowym odbyło się doroczne walne zebranie Klubu Szachistów. Po odczytaniu protokołu nastąpiły sprawozdania zarządu. Po udzieleniu absolutorium wybrano nowy zarząd w nast. składzie: pp. prezes — Dąbrowski, wiceprezes — A. Zawarow, sekretarz — Gr. Konarkowski, skarbnik — J. Nickowski, ławnicy — inż. Wahl i L. Kozłowski. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Bodendorf i Drauske. Sad honorowy stanowią pp.: przewodniczący mec. Moellenbrok, członkowie: inż. Wahl, Dąbrowski, Wojciechowski i S. Sikorski. (hw)

— **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.** Na drodze pomiędzy Janikowem a Ostrowem najechał jakiś rowerzysta powracającego z kościoła syna urzędnika kolejowego Jaworskiego i zламаł mu rękę. Ofiarę szpitalnej jazdy rowerzysty odwieziono do szpitala. (hw)

— **Z WALNYCH OBRAD CECHU KOWALSKIEGO.** Walne zebranie Cechu Kowalskiego zajął cechmistrz p. M. Karski, witaając radcę Izby Rzemieślniczej p. K. Lewandowskiego i przedstawiciela władzy przemysłowej p. Dąbrowskiego. Po załatwieniu wstępnych formalności nastąpiły sprawozdania zarządu. Cech liczy 71 członków. Majątek cechu wynosi w gotówce 1007,78 zł. Na wniosek członka komisji rewizyjnej p. Rybczyńskiego udzielono zarządowi absolutorium, poczem wybrano do zarządu pp.: starszym cechu wybrano ponownie Marcina Karskiego, dalszymi członkami: Głanca, Długosza i Zarebę, zastępcami: Rybczyńskiego, Dłoniaka i Galińskiego. (hw)

— **SPŁONEŁA ŚWINIARNIA I KURNIK.** W majątności Władysława Brodnickiego w Wielkiej Kołudzie (pow. Inowrocław) z nieustalonych dotychczas przyczyn zapaliła się świnia i przyległy kurnik, które spłonęły doszczętnie wraz z 8 tucznikami i 49 kurkami, ponieważ nie zdolano je wypędzić z powodu gwałtownie rozszerzającego się ognia. Pogorzelec oblicza swe straty na sumę 15 tys. zł, które pokryje ubezpieczalnia.

— **KRADZIEŻE.** Nieznani sprawcy włamali się do stodoły Henryka Buszego w Gąskach (pow. Inowrocław) i skradli nowy wóz roboczy, parokonną wartość 200 zł. Wiktorji Kamińskiej, zam. przy ul. Panny Marji 7, skradziono z zamkniętej mieszkania 140 zł i bieliznę, wartości 100 zł. Wiktorowi Klimkowi w Gliźnie Wielkim skradziono różne narzędzia kowalskie z kuźni, wartości około 300 zł. Antoniemu Sobiedzińskiemu, zam. przy ul. św. Wojciecha 11, skradli nieznani sprawcy rozmaite części maszyn do fabrykacji cegły, wart. przeszło 500 zł. (hw)



EPOKOWE ARCYDZIEŁO FILMOWE  
ILUSTRUJĄCE  
**ZYWOT i MEKĘ ZBAWICIELA  
PRAPREMJERA**  
już w niedzielę, 14 kwietnia w kinach  
**APOLLO i METROPOLIS**

#### Kronika jarocińska

— **Z RUCHU TOWARZYSTW.** Onegdaj odbyło się w Zerkowie w sali pana Wierchowickiego walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej za okres 2-letni, które zajął druh prezes Szurkowski. Do prezydium wybrano na przewodniczącego druha Jakę, na sekretarza druha Latuska, na ławników Zenkera i Kostrzewskiego. Po udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium wybrano nowe władze towarzystwa w osobach: Z. Jaks — prezes, St. Kopeć — naczelnik, Banaszak, A. Florowski, J. Galewski, S. Wlekiński, L. Budasz i W. Latusek.

— **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.** Syn rolnika Kleinerta z Przemysławek, pow. jarocińskiego spadł z wozu tak nieszczęśliwie, iż zламаł sobie lewą nogę. Ofiarę własnej nieostrożności przewieziono do szpitala powiatowego w Jarocinie. (jp)

— **Z ROZPRAW SĄDOWYCH.** Sąd okręgowy w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Jarocinie zasądził A. Wojtaszka z Galewa za kradzież roweru i fałszowanie dokumentów na karę 8 miesięcy więzienia, Ign. Kulkę z Nowego Miasta za sfalszowanie dokumentu na 6 miesięcy więzienia, J. Michalaka z Kleki za sfalszowanie kwitów na 7 mies. więzienia, St. Rzepkę z Ciświcy za pobicie na 6 miesięcy więzienia, M. Dahlkego z Jarocina

# Browary Krotoszyńskie ogłosiły upadłość

**Krotoszyn pozbawiony najważniejszego ośrodka przemysłowego i handlowego**

Krotoszyn (kr). Znajdujące się się od dłuższego czasu w wielkich trudnościach finansowych „Browary Krotoszyńskie S. A.” ogłosiły upadłość. Temsamem najważniejszy bodaj ośrodek przemysłowy i handlowy naszego miasta znalazł się w sytuacji bez wyjścia.

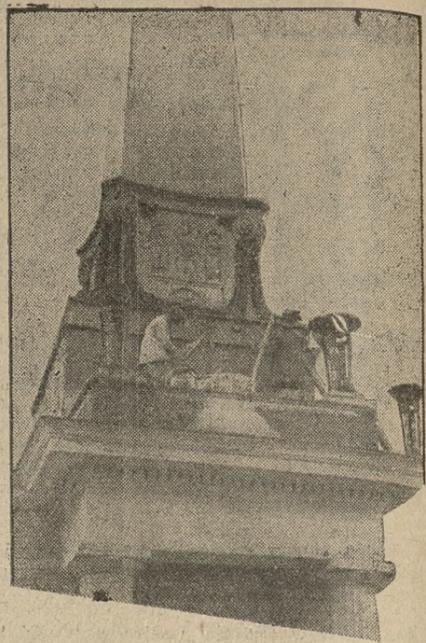
Skoro się weźmie pod uwagę, że od czasu P. W. K. w Poznaniu, a więc od r. 1929 konsumpcja piwa spadła o przeszło 60 proc. zrozumieć można, z jakimi trudnościami walczył ten browar. W dodatku kalkulacja piwa nie stała w żadnym stosunku do akcyzy, którą miast obniżyć, podwyższa się tak nadmiernie, że przewyższa ona cenę surowca: słodu, opalu i chmielu razem. A co tu mówić o dziwnym ustosunkowaniu się społeczeństwa, już nietylko krotoszyńskiego, ale najbliższej okolicy, które woli popierać niemiecki przemysł browarniczy, aniżeli pić „swoje” piwo jeśli nie przewyższające, to napewno

dorównujące piwu z wspomnianych browarów.

Browar nasz, nowoczesnie urządzone, o kapitale zakładowym 582 500 zł posiadał według oszacowania przez rzeczoznawców w ub. roku po uwzględnieniu kryzysowych czasów, wartość 2 milj. zł. Jest to więc obiekt poważny, nie mający wiele równych sobie w Polsce. Zdolność produkcyjna browaru wynosi wprawdzie 70 tys. hektol. (rocznie), ale maksymalna produkcja wynosiła 36 tys. hl. (w r. 1929), a w ostatnim czasie dochodziła tylko do 8 tys. hl. Produkcja własnej słodowni browarowej wynosiła 600 tonn słodu rocznie. Dodając jeszcze fakt pozbawienia pracy około 100 pracowników, nie trudno zrozumieć jak niepowetowaną stratę ponosi nasz polski stan posiadania.

Czy to dobrze, że na kresach zanie kordonu łoży się ogromne sumy na rozwój handlu i przemysłu nadgranicznego?

# Przygotowania do Targów



Powyżej widzimy jeden z pilonów przy wejściu na teren Targów Poznańskich, poddawany odnowieniu. Tegoroczne Targi Poznańskie, które trwać będą od 28 b. m. do 5 maja, będą największe z dotychczasowych.



W piątek przy wielkim udziale kupujących płacono w Poznaniu na pl. Sapińskiego następujące ceny:

Za nabiał: 1 kg masła wiejskiego 2,80—3,00 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 3,00—3,40 zł; 1 kg. twarogu 50—60 groszy; za litr śmietany 1,20—1,40 zł; litr mleka pełnego 20—22 gr; mdl. jaj 80—85 gr.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,00—1,20 zł; słoniny wędzonej 1,20—1,40 zł; wieprzowiny 0,80—1,30 zł; wołowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,00—1,40 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,40—1,60 zł; smalcu 1,50—1,60 zł.

Za drób: kura 1,60—3,00 zł; kaczka 2,50—4,00 zł; gęś 3,50—6,00 zł; para goli 0,90—1,00 zł; indyk 4,00—7,50 zł; perlica 1,50—2,00 zł; królik 0,80—1,20 zł; para kurczak 4,00 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,60—2,80 zł; 1 kg. okonia 1,60—2,40 zł; 1 kg. lina 2,50—2,60 zł; karpia 2,20—2,40 zł; suma 2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg. białych ryb 1,00—1,80 zł; 1 kg. sandacza 2,80—3,00 zł; 1 kg. karasia 1,20—2,40 zł; za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej. Śledzie świeże (zielone) 60—70 gr za kg.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 5—6 gr; 1 pececz pietruszki 20 gr; 1 kg. cebuli 10—15 gr; pececz rzodkiewek 15—20 gr; 1 kg. szpinaku 0,70—2,60 zł; seleru 40 groszy; 1 kilogram kalarepy 20—30 groszy; 1 kg. marchwi 10—15 gr; 1 kg. buraków 15 gr; główka kapusty białej 20—50 gr; włoskiej 20—30 gr; modrej 25—50 gr; 1 kg. rabarberu 1,20—1,40 zł; główka sałaty 15—30 groszy.

Za owoce: 1 kg. jabłek krajowych 0,80—1,60 zł; zagranicznych 2,00—2,40 zł; 1 kg. pomarańcz 1,70—2,20 zł. (hu)

— **FALSZYWY KONTROLER SKARBOWY.** W tych dniach przybył do p. Barbarowskiej w Ligocie, pow. kępińskiego, pewien osobnik, który, przedstawiając się za kontrolera Urzędu Skarbowego w Kępnie zażądał od p. B. wydania jednej z obligacji, a to celem zamiany jej na nową. Naiwna kobieta wydała ośmystopniową następującą obligację: premj. poz. budowlanej nr. 0225.896. 4-proc. premj. poz. inwestycyjnej nr. 01709 i premj. poz. dolarowej nr. 0954620. Wyrafinowany oszust zabrał obligacje i ulotnił się w niewiadomym kierunku. (kc)

## Kronika mogileńska

— **OSOBISTE.** Powiatowy lekarz weterynarii p. dr. Marjan Kanowski po dłuższej nieobecności powrócił do Mogilna i w tych dniach objął urzędowanie. (gl)

— **PRZEGLĄD POJAZDÓW MECHANICZNYCH.** W dniach od 6 do 10 maja rb. odbędzie się w Mogilnie przegląd pojazdów mechanicznych z pow. mogileńskiego. (gl)

— **KRADZIEŻE.** Na szkole zamieszkałego w Strzelnie Franciszka Baranowskiego skradziono 50 kg. słoniny, 30 kg. mięsa, oraz większą ilość wędlin. — Niezwykle zuchwali sprawcy włamali się do mieszkania p. Kranza w Parlinku pow. Mogilno i skradli 3 palta damskie, futro męskie, oraz nakrycia stołowe ogólnej wartości 2000 zł. (gl)

## Kronika nowotomska

— **Z URZĘDU STANU CYWILNEGO.** W BUKU. W miesiącu marcu rb. zgłoszono 18 urodzeń i 16 zgonów. Ślubów zawarto 4. (hm)

— **Z SADU.** Sąd grodzki w Grodzisku na rozprawach karnych w Buku skazał Stanisława Świątkę z Wielkiejwsi za zabicie 18 goli na szkodę p. Kazim. Adama na tydzień aresztu. Stanisława Skrzypka z Wojnowic za usiłowaną kradzież ubitych zajęcy na 1 mies. aresztu. Wojciecha i Stanisława Pijanowskich i Wacława Obsta z Szewc za kradzież leśną w bażanterji szewskiej po 20 złotych grzywny z zamianą na areszt po 1 tygodniu. Antoniego Baranowską z Wielkiejwsi za kradzież węgla na 1 tydz. aresztu. Stefana Wierzchacza z Michorzewa za kradzież królika na 1 tydz. aresztu. Mistrzowie malarscy pp. Stefan Libera z Buku i Kazimierz Krzemieński z Wielkiejwsi, którzy na skutek denuncjacji b. swego pracownika, Niemca Augustyna Schulza, oskarżeni zostali o kradzież prądu elektr. na szkodę Miejskich Zakładów, zostali od winy i kary uwolnieni. Jak się dowiadujemy, wystąpili oni przeciwko Schulzowi ze skargą o fałszywe oskarżenie, którego podłożem jest zemsta na tle konkurencyjnym. (hm)

— **PRZEMYSŁOWCY OBRADUJĄ.** Ostatnio odbyło się zebranie Tow. Przemysłowców, na którym rozpatrywano położenie podatników, którym mimo coraz trudniejszego położenia nakłada się coraz większe podatki, oraz bezwzględność egzekutorów skarbowych. Obecni uchwalili wysłać do Urzędu Skarbowego prośbę o względne traktowanie w przyszłości podatników i obliczania w przyszłości stawek podatkowych według dzisiejszych obrotów, i o rozpatrywanie wszelkich reklamacyj i odwołań życzliwiej, jak dotychczas. (hm)

## Kronika ostrowska

— **Z KOŁA „OSTROWIAN”.** Na dorocznym walnym zebraniu akademickiego Koła „Ostrowian” wybrano nowy zarząd w osobach pp.: E. Szubert — prezes, B. Hofmański — wiceprezes, F. Dąbrowski — sekretarz i T. Rynowicki — skarbnik. — Poza tem wchodzi do zarządu pp. I. Rothówna, St. Mizera i Kościelak. (Os.)

— **OSOBISTE.** Dyplom magistra filozofji uzyskał na Uniw. Pozn. p. Jan Wikarjak z Michałkowa, pow. Ostrów. (os.)

— **Z STATYSTYKI.** W urzędzie stanu cywilnego m. Ostrowa zanotowano w ub. miesiącu 39 urodzeń, w tem 15 płci męskiej i 24 płci żeńskiej, 11 ślubów, oraz 24 zgony. (os)

— **Z T. C. L.** Onegdaj odbyło się w Ostrowie zebranie okręgowe T. C. L. Wykład p. t. „Ustawa biblioteczna a T. C. L.” wygłosił p. prof. Rudnicki, członek zarządu głównego. Po sprawozdaniach wybrano zarząd okręgowy w osobach pp.: Stefan Rowiński — prezes, ks. Andrzejewski, ks. Helak z Jankowa, Zalesny i Ziembiewicz z Leziny. Wieczorem odbył się na sali hotelu „Polonia” wiec oświatowy, na którym interesujący referat n. t. „Kryzys a potrzeba pracy oświatowej” wygłosił p. prof. Rudnicki. (os.)

## Kronika średzka

— **WYSTAWA HARCERSKA.** Tutęszy hufiec harcerek przygotowuje wystawę swych prac. Wystawa obejmować będzie 21 działów. Zysk z tej imprezy oraz loterii fantowej przeznaczony będzie na urządzenie letnich kolonij harcerek. (ak)

— **ZEBRANIE RODZICIELSKIE.** Koło Rodzicielskie przy tut. szkole powsz. zwołało ostatnio zebranie w sprawie zniesienia koedukacji. Przewodnicząca p. dr. Musiałowa wygłosiła rzeczowy referat, wykazując potrzebę utworzenia osobnej szkoły dla dziewcząt i chłopców. Nauczyciele, których jest tutaj 20, nie mogą dostatecznie opiekować się około 1200 dziećmi i uchronić je od niemoralnego wpływu złe wychowanych jednostek. Wpływ ten daje się zauważyć szczególnie u dziewcząt. W tym celu, po ożywionej

**Ostatnie 2 dni**  
**dziś w piątek i jutro w sobotę**  
w kinie  
**APOLLO**  
wspaniały film  
z życia carskiej Rosji  
**MOSKIEWSKIE NOCE**  
w kinie  
**METROPOLIS**  
szampańska  
komedia wiedeńska  
**KWIACIARKA Z PRATERU**

dyskusji, uchwalono rezolucję, domagającą się zniesienia koedukacji. Rezolucja ta wysłana będzie do Kuratorjum. Zaproszony na powyższe zebranie kierownik szkoły Mizgajski — nie przybył, co wywołało ogólne zdziwienie i ubolewanie ze strony rodziców. (ak)

— **NIESZCZĘŚCIE.** W tut. cukrowni zerwał się gruby łańcuch dźwigu i uderzył w głowę Michała Zandeckiego ze Środy. Ciężko rannego bez przytomności przewieziono do szpitala SS. Miłosierdzia. (ak)

— **WSZAWY ŻYDZIAK W SZKOLE.** Do tut. szkoły powsz. uczęszcza m. in. Żydziak z Kongresówki, nazwiskiem Tobiasz, którego rodziców trzyma wciąż jeszcze w swym domu wdowa Śmieśniewicza przy ul. Kilińskiego. Kierownik klasy spostrzegł, że żydek często drapie się po głowie i stwierdził, że roi się po niej robactwo. Przywołano więc matkę chłopca. Harda Żydówka oświadczyła, że to nie jej rzecz dbać o czystość głowy chłopca, ale rzecz służącej (naturalnie polskiej i katolickiej dziewczyny). (ak)

— **PRZELOT BALONÓW.** Dwa balony niemieckie, biorące udział w zawo-

dach, przelatywały w poniedziałek nad powiatem średzkim. We wsi Januszewo zrzucono butlę tlenu z przyrządami, a w Siedlcu worek z mapami, do których dołączono kartki z prośbą o odesłanie tych przedmiotów do Düsseldorfu. (ak)

— **WYSTAWA PRAC RECZNYCH.** W dniach od 7 do 14 bm. urządza Kat. Stow. Młodzieży Męskiej w Kostrzynie wystawę prac recznych i dobrej prasy. Poza tem utworzono sekcję L. O. P. P. Protektorat nad wystawą objęli p. starosta Niedziadkowski i asystent XX okręgu K. S. M. M., ks. prob. Michalski. Otwarcie wystawy nastąpiło w niedzielę 7 bm. o godz. 12 w południe.

## Wiosenny sezon wyścigów konnych w Ławicy

W drugi dzień świąt wielkanocnych rozpoczyna się wiosenny sezon wyścigów konnych z totalizatorem w Poznaniu na torze w Ławicy.

Dotychczas zjechały konie właścicieli następujących stajen wyścigowych: Rtm. Bobińskiego, Ign. hr. Mielżyńskiego, St. hr. Korzbok - Łackiego, plk. Studzińskiego, plk. Królickiego, por. Rościszewskiego, Wł. Jungiewicza st. „Bończa”, inż. Pomerneckiego, por. Rachwalskiego, T. Seidla, por. Zawilińskiego, por. Kiedacza, por. Bogusławskiego, ogółem przeszło 80 koni. Dobrze zapowiadają się konie stajen plk. Studzińskiego, Ign. hr. Mielżyńskiego, rtm. Bobińskiego, i kpt. Królickiego, które powinny rozegrać główne gony sezonu.

Trening koni i przygotowania do sezonu są na ukończeniu, we wtorki i piątki pomiędzy godz. 5 a 9 odbywają się galopy koni po zielonym torze. (kom)

## Składki i nokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Wł. Witczak, Ostrów - Zachorze 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 38,50 zł.

# Poznań centralą rozjazdową reemigrantów

**Od lipca r. z. do marca b. r. „Opieka Polska” zajmowała się na dworcu poznańskim 8.500 reemigrantami z Francji, Belgji i Holandji**

Onegdaj w nocy przejechał przez Poznań wielki transport reemigrantów polskich z Francji. Z robotnikami polskimi, odstawionymi przymusowo do kraju, rozmawiał na dworcu nasz współpracownik.

Otóż zarobki dla robotników polskich we Francji obniżono w sposób bezprzykładny. Dzieje się to tak w przemyśle, zwłaszcza w kopalniach, jak i na roli. Oprócz tych przemyślnych, że się tak wyrażymy, środków, mających zmusić reemigrantów do powrotu „dobrowolnego”, istnieją jeszcze inne sposoby, bardziej drastyczne. Naprzykład w końcu lutego przyjechał do Poznania transport robotników polskich z fabryki wyrobów gumowych w Fesines w departamencie Loire. Robotnicy ci o godz. 10 dowiedzieli się, iż mają opuścić Francję, a o godz. 16 żandarmi eskortowali ich już na dworzec, gdzie stał już przygotowany do odjazdu pociąg, otoczony wojskiem. Powracający mieli w Niemczech, w Fuldzie, jeszcze taką przegrodę, że wskutek gwałtownego zahamowania pociągu na stacji, pospadały pakunki i było kilku rannych. Kolejarz niemiecki, poproszony o lekarza, manewrował w ten sposób, aże-

by pozbyć się jak najprędzej transportu. Wówczas jeden z energiczniejszych pasażerów pociągnął za hamulec i zatrzymawszy pociąg zażądał pomocy lekarskiej. Dopiero to poskutkowało i na następnej stacji opatrzone poranionych.

Reemigranci nasi z Francji nie mogą zabrać swego całego dobytku i sprzedają meble i inne sprzęty wprost za bezcen, gdyż wolno im tylko zabrać 30 kg. bagażu na głowę. Padają też nasi reemigranci ofiarami wyzysku ze strony różnych indywiduów, sprzedających im bilety, czy usiłujących im w jakiś inny sposób pośredniczyć w wyjeździe do kraju.

Fala reemigrantów przejeżdża przez Poznań, gdzie jest główna centrala rozjazdowa, powracających z Francji rodaków. Dwa razy w tydzień przyjeżdżają oni systematycznie w największych grupkach, ale bywają wyładki masowych przyjazdów. Onegdaj np., krótko po północy, bezpośrednio wagonami z Paryża przyjechało do Poznania 220 reemigrantów, z których 20 zatrzymało się w Poznaniu, większość pojechała bezpośrednio w kierunku Warszawy, a 70 wyjechało pociągiem na

Kraków i Lwów. O godz. 1,30 czyli w godzinę później, przyjechało 120 reemigrantów z rodzinami. Opóźnienie to nastąpiło podobno z powodu zagubienia kwitów bagażowych.

Wielką pomoc, dyktowaną prawdziwą serdecznością, niesie powracającym rodakom placówka poznańska „Opieki Polskiej nad rodakami na obczyźnie”. W Poznaniu „Opieka Polska” zorganizowała samorządnie dyżury nocne, które pełnią członkowie Katol. Stow. Młodzieży, korporacji „Lechia” i „Pożnania”, oraz szereg innych osób dobrej woli. Przyjeżdżnych kieruje się natychmiast na odpowiedni pociąg, pomaga im się w przenoszeniu paczek, dzieci i t. d. Tych, którzy zatrzymać się muszą w Poznaniu, by zaczekać na pociąg, zatrzymuje się na dworcu, gdzie otrzymują bony żywnościowe. Onegdajszy transport obejmował oprócz reemigrantów z Francji także reemigrantów z Belgji i Holandji.

W czasie od lipca r. z. do końca marca b. r. placówka poznańska „Opieki Polskiej” udzieliła pomocy 8500 reemigrantom. (kl.)



Z teki miedziorytów Władysława Zakrzewskiego: „Katedra na Wawelu”, znajdującej się obecnie na wystawie Salonu Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych

## Koniec świetności gwiazdy nowej

Rzadkie i efektowne zjawisko niebieskie, którego świadkami byliśmy tej zimy — rozdzielenie jasnej gwiazdy nowej w konstelacji Herkulesa — przez trzy miesiące z rządu przyciągało uwagę astronomów i miłośników nieba. Gdy w dniu 14 grudnia ub. r. Centrala Międzynarodowej Unji Astronomicznej w Kopenhadze telegraficznie sygnalizowała jej odkrycie przez angielskiego astronoma - amatora, J. Prentice'a, była ona już dobrze widzialna gołym okiem jako gwiazda trzeciej wielkości. Blask Nowej przybierał nadal na sile aż do dnia 23-go grudnia, gdy osiągnął swe maksimum. Nowa świeciła wówczas białym światłem równając się gwiazdom pierwszej wielkości. Odtąd blask jej zmniejszający się nieco, pozostawał niemal niezmiennie na poziomie gwiazd drugiej wielkości aż do ostatnich dni lutego. Od tego czasu zaczął się wolny, lecz ustawiczny już spadek jasności, trwający do końca marca, przyczem Nowa straciła 2 wiekości gwiazdowe. Około 1 kwietnia nastąpiło ostateczne załamanie: w ciągu niespełna pięciu dni blask gwiazdy nowej zmniejszył się o dalsze trzy wielkości. Nowa przestała być widoczna dla oka nieuzbrojonego i lornetki, stając się gwiazdą teleskopową 8-ej wielkości.

## Piesek, który zarobił majątek dla siebie i swej pani

Stara, ułonna panna w Blackpool, 75-letnia Kathleen Hutchinson, przyzwyczaiła swego pieska Jacka do załatwiania drobnych sprawunków gospodarstwa. Pewnego dnia wezwano ją do sądu, oskarżając trzymanie psa bez opłacania podatku. Biedna Hutchinson oświadczyła ze łzami w oczach, że jest za biedna, aby mogła opłacić podatek. Bohaterem sprawy był pies, i kilka słów w kronice sądowej prasy miejscowej okazały się wystarczające, by poruszyć całą Anglię, która gremjalnie popłynęła z pomocą Jackowi. Każdy obywatel brytyjski, w którego piersiach ukrywa się miłosierdzie dla zwierząt, pragnął stać się wybawcą pieska. Stara panna, pod której nędzną opieką znajdował się Jack, otrzymała 600 listów wyrażających współczucie i 400 funtów, coś około 12 tys. złotych. Żył zła zła na tem nie wyczerpała. Listy pieniężne — na opłacenie podatku otrzymali naczelnik policji, znany miejscowy adwokat, prezes towarzystwa ochrony zwierząt i wszystkie władze powiatu. Przez nadesłanie przekazów na 7 i pół szylingów — tyle wynosi roczna opłata za psa w Anglii — podatek Jacka został zapłacony z góry na 50 lat. Pewna pani Brighton przysłała taką ilość biszkoptów, że starczą one dla Jacka co najmniej na rok. Jeden z klubów londyńskich wpisał Jacka w poczet swych honorowych członków i zaoferował się opłacać za niego podatek aż do końca jego „świeca” żywota. Jak widać, dobrzy ludzie są w Anglii!

Nową Herkulesa obserwowano bardzo wielu astronomów tak fachowych, jak też amatorów, stosując różne metody. Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych miesiący zimowych udało się zebrać ogromną ilość dostrzeżeń, których opracowanie krytyczne potrwa zapewne czas dłuższy. Jest rzeczą niewątpliwą, że obfity ten materiał przyczyni się w znacznej mierze do rozszerzenia naszych pojęć o istocie zmian zachodzących w łonie gwiazd nowych, których ostatecznego wyjaśnienia astronomja dotychczas nie dała. Dr. P. I.

## Nowy wynalazek w telefonach automatycznych

Jak wykazała statystyka, przeciętny abonent stale uzyskuje połączenia nie więcej jak z 20 temi samymi numerami. Powyższe spostrzeżenie naprowadziło na myśl skonstruowania takiej tarczy numerowej przy aparacie telefonicznym, aby abonent mógł tylko jednym ruchem wybrać pożądaną numer. W tym celu oprócz normalnej tarczy dodano urządzenie, przy pomocy którego abonent naciska jedynie specjalny ślizgacz i od razu uzyskuje połączenie z jednym z dwudziestu numerów. W innych wypadkach posługiwać się trzeba normalną tarczą numerową. W ten sposób znacznie skrócono czas, w którym uzyskuje się połączenie oraz uproszczono manipulację. Tego rodzaju ulepszenia zastosowano w centralach automatycznych angielskich, a ostatnio w Austrii i w Niemczech.



Sielanka górską. Dziadek karmi wnuczkę mlekiem „prosto od... kozy”

## Operacje automatyczne

Chirurgja nowoczesna, której ogromny rozwój datuje się od wojny światowej, spożytkowała dla swych adeptów wszystkie zdobycze techniki. Ostatnim krzykiem — jeśli tak rzec można — techniki operacyjnej są instrumenty i aparaty automatyczne, przy pomocy których dokonują się automatycznie ciężkich operacji, w jakich doniedawna jeszcze dłoń i lancet chirurga odgrywały rolę główne.

Jednym z takich zabiegów jest trepanacja automatyczna czaszki. Chory cierpi prawdopodobnie na wrzód lub narośl w mózgu. Trzeba go lub ją usunąć. Przedewszystkiem więc dla określenia położenia narośli np. wpompowuje się do mózgu powietrze, które wypełnia wszystkie zagłębienia pod czaszką. Tam, gdzie pęcherzyki powietrza nachylają się i rozlewają, musi się znajdować narośl, co stwierdza lekarz, przyglądając się zdjęciu rentgenowskiemu. Po określeniu położenia narośli następuje operacja. Znieczula się tylko lokalnie skórę na głowie, w miejscu, mającym być operowanym, nacina się skórę i „skalpuje” ją, tak, aby nie pozostała potem blizna. Krążek czaszki, który ma być wyjęty, odznaczony zostaje i zlekka nadpilowany przy użyciu szybko kręcącego się borka (świderka), przyczem narzędzie to zatrzymuje się automatycznie z chwilą zakreślenia koła. Przecięcie zupełnie kości dokonują się przy pomocy pilki automatycznej, sięgającej w głąb na tyle tylko, na ile pozwala jej na to opronik niklowy. Teraz następuje poprzez otwór sama operacja w mózgu, przyczem wielką usługę oddają operującemu klezyczki elektryczne o wysokim napięciu prądu, które automatycznie kauteryzują brzozy rany, nie dopuszczając w ten sposób do krwawienia, do ewtl. wylewów krwi w masie mózgowej.

Nadzwyczajne wyniki otrzymano przy operacjach serca przy użyciu automatycznych aparatów, takich np. jak elektryczna pompka, działająca w tem samym tempie co serce i nazwana dlatego sztucznym sercem. Pompka ta umożliwia wyprowadzenie krwi z serca za pomocą specjalnych rurek, a działaniem swem zastępuje ona serce, tłocząc krew do żył i naczyń krwionośnych przez czas operacji, dokonywanej na opróżnionym z zawartości sercu.

Specjalne, niesłychanie pomysłowe aparaty elektryczne służą np. do funkcji zaszycia rany. Gdy chodzi o wyjęcie np. z serca kuli, chirurg dokonują zapomocą aparatu nalożenie prewencyjnego szwu bez ściągania nitek. Późem, stosując swe ruchy do ruchów serca — między jedną pulsacją a drugą — wyciąga poprzez ranę z serca kulę i w tej samej chwili ściąga szew. Rana jest zamknięta i serce znów działa normalnie.

Operacje na sercu wymagają niezwyklej precyzji i szybkości, dostosowanej do pulsacji serca i do szybkości krwiotęku. Operacje te należą do najtrudniejszych, a zarazem do najrzadszych ze względu na ryzyko. Zbyteczne dodawać, że elektryczność odgrywa dominującą rolę w nowoczesnych narzędziach i aparatach, służących do operacji automatycznych. N. K.

## „Poliglota północy”

Człowiek, który władał 58 językami.

W stolicy Islandji w Reykjavik zmarł w tych dniach 72-letni sklepikarz, Olaf Erickson. Nie byłby to wypadek tak godny zanotowania, gdyby nie to, że Erickson władał 58-ma językami. Starzec znany był w całej Islandji i Skandynawji pod mianem „poliglota północy”. Od najmłodszej młodości studiował obce języki. Gdy liczył 30 lat, władał już 24-ma językami w słowie i piśmie. Wkońcu doprowadził liczbę opanowanych przez siebie języków do 58-miu, zdobywając w tej dziedzinie rekord światowy.

Erickson niezawsze mógł zdobyć pod-



Pg 3497-K.441

reżniki obcych języków, tembardziej, że wiele narzeczy nie posiada nawet podręczników. Uczył się mniej znanych języków, rozmawiając z marynarzami rozmaitych narodów, którzy przybywali do portu w Reykjavik.

Sława Ericksona rosła i każdy wólcęga wód oceanicznych wiedział, że w swoim ojczystym języku zdala od ojczyzny napewno rozmówi się z Ericksonem w Reykjavik. Kapitanowie okrętów, zawiązanych do stolicy Islandji, wszystkim podróżnym polecali obejrzenie tego fenomenu, jaki jest Erickson, dzięki czemu „uczony sklepikarz” miał zawsze pełno klientów. Często i przewodnik dla cudzoziemców, przyczem zarabiał wcale pokaźne sumy. Mógł on dorobić się znacznej fortuny w Europie, gdyby nie to, że nie chciał porzucić swojego sklepu. Zawsze mawiał, że swoje językoznawstwo traktuje jako przyjemność, choć przyjemność ta przynosiła mu czasem dochody.

Na parę miesięcy przed zgonem Erickson stracił humor i zaczął objawiać jakąś chorobę umysłową. Być może, iż olbrzymi wysiłek umysłowy, który wykonał w ciągu swego długiego życia, nadwyręził jego głowę. Pogrzeb jego stał się manifestacją w całej Islandji.



Marjan Weigt, dyr. I. Okręgu Wielkp. Zw. Śpiew., kierownik artystyczny tutejszych chórów: „Harmonji” i „Lutni” — dyryguje koncertem nowoczesnej pieśni ludowej, który odbędzie się w niedzielę, 14 kwietnia o g. 20 w Auli Uniwersytetu Poznańskiego.

## Punktualni i niepunktualni

Każdy człowiek przychodzi punktualnie czy niepunktualnie na świat. Niektórzy ludzie mają, jakoby zegarek w organizmie. Porzucają oni każde zajęcie, nawet najciekawsze, gdyby się mieli z tego powodu spóźnić.

Inni natomiast nastawieni na niepunktualność, nie czują wcale upływu czasu. Pan się spóźni. A co mnie to obchodzi. Taki kończy swą lekturę, swą rozmowę, rozpoczął list, naprawę wozu. Gdy im się poda fałszywą godzinę, są oni genjuszami punktualności i natychmiast zrozumieją, zasadkę. Być niepunktualnym, jest ich przyjemnością i dumą i ich stanowiskiem społecznym. Coby się z nimi stało, gdyby się to zmieniło. Gdy kiedykolwiek jakie okoliczności zmuszają ich do przestrzegania punktualności, są oni zawstyżeni, a gdy jeszcze jest trochę czasu, idą do kawiarni, by się przecież spóźnić z honorem.

Ludzie punktualni znają wielkie cierpienia. Znają oni wartość czasu i są mimo to skazani na traceniu czasu. Zajmują oni jako pierwsi miejsca swe w teatrze, kiedy jeszcze jest ciemno, czekają na torach kolejowych na pociągi, które nie są jeszcze zestawione i niepokoją się bezustannie chronicznym spóźnianiem się innych. Niezdolni do beztraski, punktualni wciąż obawiają się katastrof. Szczęśliwi są niepunktualni, gdy spóźniają się oni nawet na tragiczne rendez - vous. W Anglii i krajach skandynawskich można obserwować najstraszliwsze skutki punktualności. Znałem Francuza, który w Anglii zamiast o 8.31 przybył o 8.32. Parł domu zgromiła go delikatnie słowami: Już mieliśmy obawę o pana. W i P.

# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Teoria i praktyka

w działalności Funduszu Pracy

Gdy powstawał Fundusz Pracy, miarodajne czynniki zapowiedziały, że Fundusz Pracy: 1) popierać będzie tylko takie inwestycje, które będą się rentować, 2) Fundusz Pracy wystrzeżać się będzie dawania dotacji, a ograniczy się wyłącznie do udzielania pożyczek, przyczem 3) dążeniem jego będzie mobilizowanie „biernych kapitałów”, t. j. takich, które w obrocie gospodarczym nie biorą czynnego udziału. Od tych pięknych słów do czynów droga okazała się daleka. Praktyka wygląda całkowicie odmiennie od teorii.

Każdy o tem może się przekonać, sięgając do świeżo ogłoszonego sprawozdania z działalności Funduszu Pracy, które — choć lakoniczne — umożliwia jednak wysnucie pewnych wniosków. O nich właśnie będzie mowa poniżej.

Pytanie 1-sze: czy Fundusz Pracy dotrzymał postanowienia, że kredytować będzie jedynie inwestycje rentujące się? Odpowiedź: naogół — nie. Fundusz Pracy kierował się przede wszystkim względami socjalnymi, mianowicie możliwością zatrudnienia możliwie największej ilości bezrobotnych. Rentowność robót finansowanych przez F. P. szła na drugi plan. To też na roboty o dużym udziale robocizny przeznaczono blisko 60 proc. zaś na urządzenia miejskie, zaliczone do rentownych — 27 proc.

Pytanie 2-gie: Czy Fundusz Pracy dawał pożyczki, czy dotacje? Odpowiedź: rzecz zaczęła się programowo, Fundusz Pracy zawierał w pierwszym roku swej działalności prawie wyłącznie umowy kredytowe. Jednak później, jak sam się przynajmniej... Fundusz Pracy w toku swej dalszej działalności stwierdził, że spłata udzielonych pożyczek spowodowałaby nowe trudności budżetowe u poszczególnych kredytobiorców, w pierwszym rzędzie u samorządów. I dlatego Fundusz Pracy... przystąpił do opracowania dla przyszłych transakcji nowych form kredytowania bardziej elastycznych, co wyraża w delikatny sposób „pożyczkę na wieczne nieoddanie”.

Wreszcie pytanie 3-cie: czy Fundusz Pracy zdołał zmobilizować „bierny kapitał” inwestycyjny? Odpowiedź: prawie, że nie. Pierwotnie Fundusz Pracy ustalił zasadę udzielania kredytów wyłącznie na robocizną. Kapitał potrzebny do zakupu materiałów itd. miał dostarczać sam kredytobiorca. Okazało się jednak, że Fundusz Pracy został zmuszony do pokrywania większości wszystkich wydatków, nie tylko na robocizną. To też udział Funduszu w ogólnych kosztach np. robót w zakresie urządzeń miejskich wyniósł: gazyfikacja 93,7 proc., kanalizacja 78,5 proc., nawierzchnia ulic 71,5 proc., przygotowywanie terenów budowlanych 71,7 proc., chłodnie i rzeźnie 65,7 proc., wodociągi 55,9 procent itd.

Niema w tem wszystkim złego. Trudno, skoro nie dało się inaczej... Ale poco było wygłaszać z początku teoretyczne zapewnienia?

## Krótkie informacje gospodarcze

— Ostatnio odbyło się w Warszawie posiedzenie Komitetu studjów współpracy gospodarczej polsko-węgierskiej. Poprzednie narady komitetu odbywały się w Budapeszcie.

— VI Targi Katolickie odbędą się w czasie od 25 maja do 10 czerwca b. r. Targi organizuje Śląskie Tow. Wystaw i Propagandy Gospodarczej w Katowicach.

— „Paged” rozpoczął przeładunek drewna w Gdyni w nowym porcie drzewnym, urządzonym na terenie kanału przemysłowego.

— „L'Information” donosi, iż dewaluacja Belgii nie wpłynęła w żaden sposób na polską politykę monetarną. Dzięki dewaluacji zmniejszyły się tylko pewne zobowiązania polskie, zaciągnięte w walucie belgijskiej.

— Przepływ złota i kapitałów do Belgii przekroczył od czasu przeprowadzenia dewaluacji do chwili obecnej 2 miljardy fr. belg.

— Duże zbrojenia włoskie wpłynęły korzystnie na sytuację przedsiębiorstw przemysłu wojennego, które wykazują ostatnio silną rozbudowę i wzrost rentowności.

— W drugiej połowie ub. miesiąca rozpoczął swoją działalność Centralny Bank Kanadyjski, powołany niedawno do życia uchwałą parlamentu.

## Za dwa tygodnie Targi

(Wywiad z dyr. Targów p. prof. Roppem)

Wchodzimy do biura dyrekcji Targów Poznańskich. Już pierwszy rzut oka na gorączkową pracę przekonywa nas, że chwila uruchomienia Targów jest niedaleka. Przyjmuje nas dyrektor Targów p. prof. St. Ropp, który informuje nas na temat zbliżających się Targów.

— Pod jakim kątem widzenia organizowane są tegoroczne Targi?

— Zjemy w epoce — mówi p. dyr. Ropp — w której szukamy nowych tematów pracy, uświadamiając sobie, że bez nowych pomysłów i ulepszeń nie zdołamy opanować wyobraźni kupujących, nie potrafimy przewyciężyć bezwładu, jaki kryzys zaszczerpił popytowi.

— Pierwszym zadaniem Targów — mówi dalej — jest przedstawić produkcję, która niedosie rentownie pracuje. Fabryka, wystawiająca na Targach, wchodzi w kontakt ze specjalistą od oceny potrzeb klienteli, a tym specjalistą jest kupiec detalista. Osoba z tłumu nie powie przemysłowcowi, jaki towar najbardziej się jej podoba, bo sama tego dokładnie nie wie, ale detalista, przez którego skład przewija się dziennie tysiąc osób, doskonale zdaje sobie sprawę, co już przestało interesować ogół, a co zaczyna wzbudzać nowe fale zainteresowań. Ten żywy kontakt targowy przynosi korzyści we wzmocnionym popycie, nie dające się mierzyć temi kilkudziesięciu milionami bezpośredniej sprzedaży targowej, lecz wychodzące dalej poza te cyfrowe dane.

Targi poznańskie będą pośrednikiem w globalnej kompensacie targowej w łączności z Targami Wrocławskimi. Niemieckie firmy, biorące udział w Targach Poznańskich w zgóry umówionych grupach towarów, uzyskały dla każdej grupy prawo wwozu do Polski towarów na pewną sumę, wzamian zato na równą globalną sumę Polska uzyskała pozwolenie przywozu

towarów polskich na Targi Wrocławskie. Sprzedaż tak w jednym, jak i w drugim wypadku przewiduje najdalej 3-miesięczny kredyt, tak, że płynność tej transakcji nie stwarza trudności dewizowych, nie przekracza zwykłego obliża dyskontowego. W ten sposób przed Targami otwiera się nowe pole działania, albowiem w przyszłości, zabiegając o udziały państw obcych, Targi pracować będą w służbie polskiego eksportu.

— A jak się przedstawia na Targach udział państw obcych?

— Na Targach wystawia przeszło 20 państw, z tego oficjalnie Francja, Niemcy, Hiszpania, Rumunia, Jugosławia, Szwajcaria, Czechosłowacja, Brazylja, Palestyna i Indie Brytyjskie.

— Czy w stosunku do poprzednich Targów obecne rozszerzyły swój zakres?

— Owszem i to znacznie. Targi tegoroczne są najwięcej z dotychczas urządzanych kiedykolwiek w Polsce. Bardzo bogaty jest zwłaszcza udział przemysłu metalowego. Mamy też zupełnie nowe działy: reklamy, bardzo ciekawie ujętej, ochrony pracy, dział wynalazków (m. in. demonstrowane będzie trójwymiarowe kino), dalej rzemiosła (65 sekcji), którym w 6 działach przyznane będą przez Związek Izb Rzemieślniczych złote, srebrne i brązowe medale, ponadto nagrody pieniężne. Salon lotniczy zawierać będzie m. in. wirowiec (autogiro). Prócz tego Targi mają 16 innych działów. Zajmujemy w obecnych Targach wszystkie hale, jakimi tylko dysponujemy.

— Jak się zapowiadają Targi?

— Wybitnie dobrze.

Na tem kończy się nasz wywiad, więc dziękujemy uprzejmie za tak ciekawe informacje i żegnamy p. dyr. Roppa, który śpieszy do pilnych zajęć.

JAN SKIBA

## KRONIKA GOSPODARCZA

### PODATKI I OPŁATY

(p) **Spłata zaległości podatkowych.** Przepisy uchwalonej ostatnio przez izby ustawodawcze ustawy o spłacie zaległości podatkowych, rozszerzając znacznie uprawnienia ministra skarbu w zakresie likwidacji zaległości podatkowych, nie zawierają jednakże postanowień, normujących sposób likwidacji zaległości, ani też warunków korzystania z całkowitego lub częściowego ich umorzenia. Praktyczne rozwiązanie wszystkich tych kwestyj ma nastąpić w najbliższym czasie w drodze rozporządzenia min. skarbu. Związek izb przemysłowo-handlowych, podkreślając doniosłość zagadnienia spłaty zaległości podatkowych dla całokształtu życia gospodarczego, zwrócił się do min. skarbu o przesłanie projektu rozporządzenia min. skarbu w sprawie wykonania ustawy o spłacie zaległości podatkowych, celem wypowiedzenia opinii. Jednocześnie Związek izb dał wyraz przekonaniu, iż sprawa spłaty zaległości podatkowych nie jest zagadnieniem, mającym znaczenie wyłącznie ze stanowiska skarbu państwa, lecz, że wkracza ona bardzo głęboko w dziedzinę stosunków życia gospodarczego, których układ nie jest z kolei bez wpływu na stan dochodów budżetu państwa.

### Z KRAJU

(k) **Sytuacja walutowa.** Na wczorajszych giełdach walutowych nastąpiło ponownie wzmocnienie się kursu dewizy na Amsterdam, która naogół zbliża się do paritetu. Frank szwajcarski pozostaje na dolnym punkcie złota. Lir wykazała tendencję lekko słabszą. Dalsze nieznaczne osłabienie wykazały notowania Paryża w Warszawie. Dewiza na Londyn wykazała osłabienie, które się tłumaczy poprawą florena i spadkiem popytu funta. W parze z funtem osłabił również dolar.

(k) **Ułatwienia w subskrypcji pożyczki inwestycyjnej dla posiadaczy pożyczki narodowej.** Celem ułatwienia subskrypcji 3 proc. premijowej pożyczki inwestycyjnej prawnym posiadaczom obligacji 6 proc. pożyczki narodowej — delegat od spraw 3 proc. premijowej pożyczki inwestycyjnej zarządził, że przelewy obligacji 6 proc. pożyczki narodowej na członków rodzin będą dokonywane niezwłocznie w biurze komisarza generalnego pożyczki narodowej. Na podaniach, skierowanych do biura komisarza generalnego (ministerstwo skarbu, Warszawa, Rymarska 3), należy zaznaczyć w formie podpisu u góry podania: „W związku z subskrypcją 3 proc. premijowej pożyczki inwestycyjnej”. W związku z za-

pytaniami w sprawie zamiany odcinków obligacji 6 proc. pożyczki narodowej na mniejsze wyjaśnia się, że wymiany dokonuje urząd długów państwa Warszawa, Rymarska 1.

(k) **Spekulacja świadectwami ułamkowej pożyczki konwersyjnej.** W interesie naszych czytelników informujemy: Ze względu na pojawiających się w ostatnim czasie różnych spekulantów, którzy skupiają u osób nieorientowanych „świadectwa ułamkowe 5% państw. poz. konwersyjnej z roku 1924” po kursie 1,065 (i niżej) za ułamkową obligację 1,— złotową, zwracamy uwagę naszym czytelnikom, że P. K. O. realizuje wymienione świadectwa według kursu znacznie korzystniejszego, przyczem nadmieniamy, że kurs ten nie ulega najmniejszemu wahaniom i utrzymuje się obecnie w wysokości ca. zł 1,16 za ułamkową obligację 1,— złotową.

(k) **Przeciw nieprawemu opodatkowaniu konsumenta i nadmiernym cenom za kwas węglowy.** Towarzystwo właścicieli składów piw i fabryk wód mineralnych w Poznaniu wystosowało energiczny protest przeciwko przelaniu przez Syndykat kwasu węglowego podatku na konsumenta, co wyraźnie sprzeciwia się przepisom ustawy z dn. 18.III. 1935 r. (art. 5), która postanawia, że do uiszczenia podatku od kwasu węglowego obowiązany jest wytwórca. Ponadto wymienione towarzystwo zaprotestowało przeciwko nadmiernie wysokim cenom za kwas węglowy, pobieranym przez Syndykat, oraz wniosła do min. przemysłu i handlu o rozwiązanie Syndykatu, który uprawia niemilościarny wyzysk konsumentów. Z uchwałą powyższą zsolidaryzował się Polsko-chrześcijański Związek Towarzystw Restauratorów, właścicieli hoteli i kawiarni w Poznaniu.

(k) **Odczyt o ustroju gospodarczym.** Dziś o godz. 19.30 w sali koncertowej św. Marcina (ul. św. Marcina 8) odbędzie się odczyt inż. Tadeusza Ostrowskiego z Krakowa n. t. „Plan nowego ustroju gospodarczego w Polsce”. Wstęp bezpłatny.

### Z ZAGRANICY

(z) **Prasa francuska o sytuacji gospodarczej Polski.** We wstępnym artykule p. t.: „L'Economie Polonaise” J. Leotard zaznacza na łamach najpoważniejszego dziennika gospodarczego Marsylii „Le Sémaphore”, że przyjaźń z Polską, krajem prawie tak wielkim, jak Francja, z 33 milionową ludnością, nakazuje zapoznanie się z życiem ekonomicznym tego wielkiego państwa. Autor wyraża ubolewanie, że stosunki gospodarcze polsko-francuskie nie są należycie uregulowane. Następnie

obszernie omówiona została poprawa sytuacji gospodarczej Polski w r. ub. na podstawie sprawozdania Banku Polskiego. Także dziennik marokański „Le Petit Casablancais” przedstawił ogólną sytuację i rozwój przemysłu i handlu zagranicznego Polski.

(z) **Złagodzenie ograniczeń dewizowych w Belgii.** Uwzględniając poprawę, która nastąpiła w sytuacji belgijskiego rynku monetarnego, centralny urząd dewizowy zdecydował się na złagodzenie przepisów restrykcyjnych oraz kontroli operacji dewizowych, wprowadzonych od 17 marca br.

(z) **Podwyżka zakupu srebra krajowego w Stanach Zjednoczonych.** Stany Zjednoczone prowadzą od pewnego okresu czasu politykę, zmierzającą do uzupełnienia rządowych zapasów srebra do poziomu, pozwalającego na zrealizowanie swobodnego „bimetalizmu”, ściślej mówiąc — oparcia waluty na podkładzie, złożonym zarówno ze złota, jak i srebra. W związku z tem, St. Zjednoczone prowadzą intensywne zakupy srebra w kraju i zagranicą. Zakupy te wywoływały poważną wyżkę cen srebra. I tak w dniu 9 bm. srebro zagraniczne płacone było w St. Zjednoczonych 63 centów za uncję wobec znacznie mniej niż 50 cts w przeddzień ogłoszenia szesnastomiesięcznego ordynacji Roosevelta w sprawie srebra. Dotychczas srebro produkcji krajowej zakupowane było w St. Zjednoczonych po cenie 120 cts za uncję, przyczem faktycznie producenci dostawali połowę tej ceny, ściślej 64,65 cts za uncję, drugą połowę bowiem państwo zatrzymywało tytułem opłat mennicznych. Z dniem 10 bm. prezydent Roosevelt podwyższył cenę zakupu srebra krajowego, świeżo wydobytego przez kopalnie, z 64,65 cts za uncję czystego kruszcu do 71,11 cts. Celem tej podwyżki ma być powszechna podwyżka wszystkich cen w St. Zjednoczonych. Jakkolwiek bezpośredni zysk z tej podwyżki będą mieli wyłącznie krajowi producenci srebra — nie ulega wątpliwości, że pociągnie ona za sobą również dalszą wyżkę cen światowych srebra.

### Listy do redakcji

#### O nabiał w polskich mleczarniach

Z przykrością stwierdzam, że społeczeństwo poznańskie z pobłażliwością odnosi się do spraw, które godzą w nasze życie gospodarcze. Chcę poruszyć tu sprawę, która wymaga ze strony czynników powołanych dużego zrozumienia, gdyż zaniedbania i błędy popełnione nieświadomie odzwierciedlają się ciężko wagi na życiu.

Mamy w Poznaniu i w okolicy dużo mleczarni, które zasilają miasto nasze swymi artykułami. Niestety, znajdują się między niemi i takie, których właścicielami są Niemcy lub Żydzi. Oni to ciągną główne zyski. Co więcej, zatrudniają personel obcej nam narodowości.

Niestety, społeczeństwo nasze nie orientuje się w tym stanie rzeczy. Konsumentci nie wiedzą, czy nabywany przez nich artykuł nabiałowy pochodzi z mleczarni polskiej czy obcej, i w nieświadomości swej popierają często tych, którzy wobec nas, Polaków, są najbardziej wrogo usposobieni. Należałoby sobie zatem życzyć, aby ktoś zajął się tą kwestją i wykazał, jakie mleczarnie należą do Polaków, pod jaką nazwą występują, jakimi posługują się znakami ochronnymi, by szerszy ogół mógł się w tej dziedzinie orientować należycie.

A. K.

### Utrudnienia

#### w komunikacji samochodowej

Jeden z naszych czytelników w poniższy sposób opisuje warunki, w jakich odbywa się komunikacja samochodowa na trakcie Poznań — Gdynia, a zwłaszcza dojazd drogowy do naszego głównego portu polskiego — Gdyni:

Dla ominięcia obszaru wolnego miasta Gdańska, gdzie pobierany jest wysoki podatek drogowy, najbliższy szlak z Poznania do Gdyni prowadzi przez Wągrowiec, Keynia, Nakło, Więcbork, Chojnice, Kościerzynę, Chylonej. Stan dróg na tej przestrzeni 315 km. klasyfikuje następująco: 10 proc. — dobry, 20 proc. — możliwy, 55 proc. — zły, 15 proc. — niemożliwy prawie do przebycia dla pojazdów mechanicznych.

Drogowskazy przeważnie nieumiejętnie i nieprawidłowo ustawione, często nieczytelne, albo zupełnie ich brak. Tak n. p. na odcinku drogi z Kościerzyny przez Eger-towo, Żukowo, Chylonej do Gdyni brak ten daje się szczególnie we znaki, zmuszając do częstego zatrzymywania się, nakładania drogi i t. d.

Bardzo przykrym objawem jest też niechęć woźniców na Pomorzu w stosunku do pojazdów mechanicznych. Mimo kilkakrotnych sygnałów, chłop pomorski z reguły nie reaguje na nic, tarasuje swym wozem przejazd i na każdym kroku utrudnia komunikację samochodową. Nie wiawac żadnych usiłowań ze strony władz w kierunku stosowania przepisów drogowych na Pomorzu.

Idea motoryzacji kraju napotyka zatem w praktyce nawet w najkulturalniejszej części państwa na niebylejakie przeszkody.

L. S.



**Wielka niespodzianka dla naszych Czytelników**

**„Alinka w krainie czarów“**

**Tanie dni po niebywale niżonych cenach: parter po 50 gr i 75 gr, cały balkon po 1 zł tylko na seanse o godz. 5 po poł. od niedzieli 14 bm. w Kinoteatrze „Słońce“**

Każdy chyba z dorosłych, gdy był dzieckiem, marzył,

**BY ZNALEŹĆ SIĘ KIEDYŚ W KRAINIE BAJEK.**

Każdy z nas miał swego ulubionego bohatera z bajki, z którym rozmawiał często podczas snu. Wytwórnia Paramount nakręciła film, który powinien stać się atrakcją nie tylko dla dzieci, ale również i dla dorosłych. Film ten pod tytułem:

**„ALINKA W KRAINIE CZARÓW“**

stał się rewelacją ekranów zagranicznych. Zachwycali się nim dzieci i dorośli. Każdy bowiem, kto film ten oglądał,

**ZAPOMNIAŁ NA CHWILĘ O TROSKACH GODZIENNYCH**

i wracał wspomnieniami do dzieciństwa. Wszyscy więc powinni się cieszyć, że będą mogli oglądać ten piękny film, w którym role główne odtwarzają takie asy ekranu, jak: Gary Cooper, Jack Oakie, Richard Arlen i wielu innych ulubionych aktorów szerokich mas publiczności.

Obraz ten wyświetlać będzie Kinoteatr „Słońce“ jako specjalne przedstawienie dla Czytelników od lat 6 do 99.

**KUPON**  
do kinoteatru „SŁOŃCE“

Oddawca niniejszego kuponu otrzyma 2 bilety po 50 gr i 75 gr (parter) lub po 1 zł (cały balkon) na film „Alinka w krainie czarów“

Kupon ważny na wszystkie przedstawienia.

**Stow. Marynarzy Rezerwy**

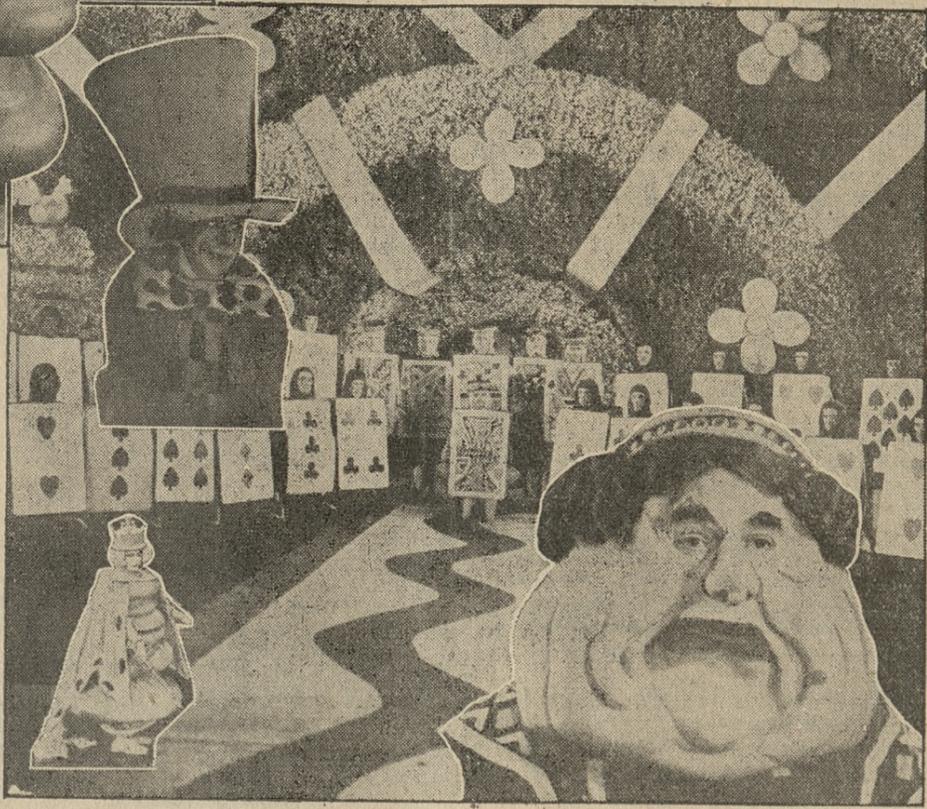
W dniu 6 kwietnia r. b. odbyło się zebranie miesięczne Stow. Marynarzy Rezerwy w Poznaniu, na którym wiceprezes Jan Nowak wygłosił referat poświęcony Funduszowi Obrony Morza. W wyniku dyskusji, jaka się wywiązała po referacie, zebrani uchwalili opodatkować się w wysokości 20% składek miesięcznych, a nadto składane podczas zebrania dobrowolne ofiary przekazywać w całości na rzecz F. O. M. Pierwsze datki wyniosły 4, 45 zł.

Zebrani przyjęli do wiadomości decyzję zarządu Centralnego Związku Stowarzyszeń Marynarzy R. P. wyznaczającą na prezesa Stowarzyszenia Poznańskiego p. Stefana Stankowskiego. Z pośród nowych kandydatów na członków Stowarzyszenia przyjęto np.: Klingera Stanisława, Brońskiego Stanisława, Majewskiego Teofila, Dankowskiego Wojciecha, Grodzkiego Zenona i Kujawę Jana.

**Kłopot Świąteczny!!?**  
Żaden kłopot! Dobre i smaczne

**Wina** gronowe czyste, wszelkiego rodzaju  
nabyć można korzystnie w firmie

**M. Rotnicki**  
Handel Win i Delikatessów  
Fr. Rataczaka 36. 6g 1795



PROSIMY ZAPAMIĘTAĆ, ŻE WIELKA PREMIERA FILMU „ALINKA W KRAINIE CZARÓW“ ODBEDZIE SIĘ W NIEDZIELĘ 14 KWIEŹNIA TYLKO NA SEANSIE O GODZ. 5 PO POŁU-

DNIU. — PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW OD PIĄTKU 12 BM. PRZY KASACH KINOTEATRU „SŁOŃCE“ ZA OKAZANIEM PONIŻEJ ZAMIESZCZONEGO KUPONU.

**SPORT**

**Niedziela na boiskach piłkarskich**

**Na starcie klasy A**

W niedzielę rozpoczyna się wiosenna kolejka mistrzostw, która według terminarza rozgrywek trwać będzie do 30-go czerwca rb. Do tego czasu mistrz okręgu musi być wyłoniony.

O godz. 11 walczą na swoim boisku „H. C. P.“ z „Polonją“ z Leszna i zapewni sobie prawdopodobnie dwa dalsze punkty, gdyż „Polonja“ sądząc z wyniku ostatniej niedzieli z „Legją“ nie jest w dobrej formie.

O tej samej godzinie na arenie łazarskiej spotyka się „Sparta“ z „Unją“ z Kościana. Dobra forma przemawia za „Unją“, za „Spartą“ własne boisko; gra więc powinna być ciekawa, gdyż „Sparta“ niewątpliwie starać się będzie wszelkimi siłami pozycję swoją w tabeli wiosennej poprawić i uchronić się przed spadkiem z klasy A.

O godz. 15.30 na własnym boisku w Dębcu gościć będzie „KPW“ — „Ostrowiec“. Kto tutaj zwycięży trudno przewidzieć. Szanse są równe, ostatni wynik z „Legją“ nie przemawia za tem, że drużyna „KPW“ jest w dobrej formie.

Na prowincji spotykają się o godz. 15: W Lesznie „Sokół“ z „Legją“. Ostatnie zwycięstwa przemawiają za „Legją“; jeżeli „Sokół“ będzie miał dobry dzień, wynik nie powinien być za wysoki.

W Ostrowie na własnym boisku „Ostrowski Klub Sportowy“ walczą z „Wartą“. Tutaj trudno przewidzieć kto zwycięży, gdyż w drużynie „Warty“ lubi sprzącać niespodzianki. Szanse większe ma O. K. S. grając na własnym boisku.

W mistrzostwach klasy B walczą w trzecią niedzielę finałowych rozgrywek o wejście do klasy A:

O godz. 11 na boisku przy ul. Chociszewskiego „Korona“ i „Admira“. Są to derby łazarskie, które budzą wielkie zainteresowanie i zgromadzą niezawodnie dużą ilość widzów. Kto zwycięży trudno przewidzieć. Sądząc według dotychczasowych zdobytych punktów, szanse ma „Korona“, która przy dwóch rozegranych spotkaniach ma dwa punkty, „Admira“ żadnego.

O godz. 14 na stadionie miejskim spoty-

kają się również dwie drużyny z Poznania, „Olimpia“ i „Pogoń“. Technicznie lepiej przedstawia się „Olimpia“, „Pogoń“ jest osłabiona brakiem kilku graczy, którzy odstępują powinność wojskową.

W Grodzisku na stadionie powiatowym o godz. 15 gościć będzie „Dyskobolja“ — „Sokoła“ z Kępna i grając u siebie zapewne zdobędzie dalsze dwa punkty.

O spadku z klasy B do klasy C spotyka się o godz. 16 na boisku „HCP“ „Polonja“ Poznań i „Sremski Klub Sportowy“. Wynik trudno przewidzieć, szanse są równe.

O tej samej godzinie na stadionie na Śródcie walczą „Polonja“ Główna i „Skra“ Poznań; gra będzie zacięta, gdyż obydwie drużyny starać się będą zdobyć dla siebie punkty.

W Rawiczu na własnym boisku o godz. 15 gości „Rawicki Klub Sportowy“ — „Pentatlon“ z Poznania i mając własny grunt zapewni sobie prawdopodobnie przez wygranie pozostanie w klasie B, gdyż „Pentatlon“ sądząc z wysokiego wyniku ostatniej niedzieli z „Cybiną“ wykazuje niezbyt dobrą formę.

O mistrzostwo kl. C i wejście do kl. B odbędą się w niedzielę następujące spotkania:

O godz. 15 na arenie łazarskiej „San“ i „Nielba“ Wągrówiec. Zwycięzcę powinien „San“, gdyż pierwsze spotkanie w Wągrówcu wygrał i dotychczas nie ma żadnego straconego punktu. O godz. 16 na własnym boisku w Fabianowie „Orkan“ — „Czarni“. Technicznie lepiej przedstawia się drużyna „Czarnych“, za „Orkanem“ przemawia własne boisko.

O godz. 13.30 walczą na własnym boisku w Mosinie przy dworcu. miejscowy „Sokół“ z „Sokołem“ z Rawicza. Drużyna Sokoła z Mosiny przedstawia się nieźle i zapewni sobie niewątpliwie dalsze dwa punkty.

We Wrzesni „Wiktoria“ — „Warta“ III. Pierwsze spotkanie w Poznaniu wygrała „Warta“ która jednak grając w ub. niedzielę z „Szamotulskim Kl. Sp.“ straciła pierwsze dwa punkty.

W Szamotulach na stadionie gości „Szamotulski K. Sp.“ — „Sokół“ Gniezno. Dru-

żyna technicznie lepszą jest „Sokół“. „Szamotulski“ u siebie gra ambitnie.

W Śródcie „Legja“ — „Unja“ Poznań. Gra zapowiada się interesująco, gdyż szanse są równe.

W Gostyniu na własnym boisku miały się odbyć zawody „Kania“ — „Sokół“ Jeżyce; wobec nieprzybycia „Sokoła“ zdobywa „Kania“ dwa punkty.

W Opalenicy „Promień“ spotkać miał się ze „Spartą“ z Obornik. Goście oddają dwa cenne punkty bez walki.

Zawody towarzyskie: O godz. 11 „Cybina“ i „Naprzód“ na stadionie na Śródcie, o 15 w Kępnie gra „Polonja“ i „Wiktoria“ z Ostrzeszowa

**Wajsołna w Poznaniu**

Jak się dowiadujemy, rekordzistka świata w rzucie dyskiem i laureatka tegorocznej Wielkiej Państwowej Honorowej Nagrody Sportowej Jadwiga Wajsołna zgłosiła akces do „Sokoła“ poznańskiego.

**Automobilizm**

Polski Touring Klub obchodzi w niedzielę 14 bm. podwójną uroczystość: poświęcenie sztandaru klubu i otwarcie sezonu sportowo-turystycznego. Program przewiduje: Zbiórkę członków i gości przed lokalem P. T. K. (Adria) o godz. 10.30. O godz. 10.45 wspólny wyjazd samochodami ze sztandarem do kościoła w Puszczykowie. Po wysłuchaniu mszy św. i poświęceniu sztandaru klubu — wyjazd do Ludwikowa nad jezioro Góreckie, gdzie w lokalach klubowych nastąpi zakończenie skromnym śniadaniem. (kom)

**Ciężka atletyka**

Zawody wrocławskie odbyły się w Inowrocławiu, zorganizowane przez „Sokoła“. Startowali amatorzy z Bydgoszczy, Torunia, Gdyni i Poznania. Poznań reprezentował zawodników i to z „Sokoła“, którzy zdobyli w zapasach następujące pierwsze miejsca: w koguciej — Lakomy w piórkowej — Konieczny. w lekkiej — Jachimski Stefan i w półciężkiej — Rochowski Kazimierz.

**Lekka atletyka**

Polska—Niemcy. Międzynarodowy mecz kobiety odbędzie się definitywnie w dniu 25 sierpnia w Dreźnie. Niemcy zaproponowali ostatnio zmianę sztafety, zamiast 200 — 100 — 75 — 60 mtr., jaka miała miejsce w roku ub. na tym samym meczu w Warszawie, Niemcy proponują 4 x 100 mtr.

Wychodząc z założenia, że tegoroczny mecz jest rewanzem i winien mieć identyczny program jak w roku ub., zarząd PZLA nie zgodził się w r. b. na tę zmianę, natomiast zgodził się na propozycję Niemiec w odniesieniu do lat przyszłych. (Pat)

Petkiewicz złożył ofertę zarządowi PZLA na trenera naszych długodystansowców. Zarząd PZLA po rozważeniu oferty ustosunkował się do niej pozytywnie i zwrócił się do Polskiego Komitetu Olimpijskiego o rozpatrzenie tej sprawy i udzielenie finansowej pomocy na zaangażowanie Petkiewicza. (Pat)

P. Ryszczczyński ustąpił ze stanowiska prezesa P. O. Z. L. A. Wobec tego odbędzie się 17 b. m. nadzwyczajne walne zebranie celem dokonania wyboru nowego prezesa.

**Piłka nożna**

W mistrz. Pomorza klasy A prowadzi bydgoska „Polonja“ 10 pkt., 2. „T. K. S.“ Toruń 5 pkt., 3. „oplanja“, 4. „Unja“ Tczew.

**Pięściarstwo**

Olimpijskie przygotowanie bokserów niemieckich. Przeprowadzone w całych Niemczech bokserskie zawody orientacyjno-eliminacyjne wyłoniły szereg kandydatów do niemieckiej drużyny olimpijskiej, której skład jest niezwykle liczny.

Niemiecki związek bokserski zakwalifikował do drużyny olimpijskiej wszystkich bardziej utalentowanych zawodników, nie ograniczając zgóry ich liczby. I tak: w wadze muszej zakwalifikowano do olimpijskiej drużyny 8 zawodników, w piórkowej — 7, w ciężkiej — 6, w półciężkiej i lekkiej — po pięciu, w średniej, koguciej i półśredniej — po czterech.

W drużynie znaleźli się również wszyscy mistrzowie Rzeszy, z wyjątkiem chorocego Campego w półśredniej i Pürscha w półciężkiej, który ostatnio przeszedł na zawodowstwo.

Kurs dla sędziów organizuje wydział spraw sędziowskich okręgu poznańskiego w drugiej połowie kwietnia. Zgłoszenia należy nadsyłać do sekretariatu związku ul. Sew. Mielżyńskiego 21. Kandydat musi być pełnoletni i posiadać obywatelstwo polskie. Kurs potrwa około trzech tygodni i odbywać się będzie w godzinach wieczornych. (kom)

Zawody „H. C. P.“ i „Sokół“ zapowiadają się bardzo ciekawie. Ujrzymy bowiem na starcie najwybitniejszych zawodników obu drużyn. Zestawienie poszczególnych par jest następujące: waga papierowa: Kubiak (HCP) i Mroziński (Sokół); musza: Sitka (HCP) i Romański I (Sokół); kogucia: Dubisz (HCP) i Janowczyk (Sokół); pawlak (HCP) i Gielnik (Sokół); lekka: Dykczak (HCP) i Darmasz (Sokół); półśrednia: Darny (HCP) i Grzechowiak (Sokół); Matuszczak i Misiura-wicz; średnia: Wojewoda (HCP) i Dankowski (Sokół).

Zawody powyższe odbędą się w niedzielę o godz. 19.30 w sali Cegielskiej przy ul. Górna Wilda 180. Dojazd lin. tramwajową 4/1 8. (kom)

# Niespokojny sen

serce i nerwy. Kawa Hag jest to najlepsza prawdziwa kawa ziarnista, jednakże pozbawiona kofeiny i całkowicie nieszkodliwa. Używajcie więc stale:

można tylko wówczas usunąć, gdy wyeliminuje się działanie kofeiny, tak rozdrażniające

# KAWY HAG



## Dotkliwy cios dla urzędników samorządowych

Odjęcie z dniem 1 kwietnia dodatku komunalnego

Zarządzeniem min. spr. wewn. urzędnikom samorządowym potrącono z dn. 1 kwietnia dodatek komunalny. Wśród urzędników powstało zrozumiałe rozgoryczenie, a zwołane ostatnio kwartalne sprawozdawcze posiedzenie Stow. Urzędników Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego odbyło się przy niezwykle licznych udziałach członków. Na obrady przybyli również członkowie zarządu Związku urzędników miejskich pp.: Gaertner, Czerwiński i Kaczmarski, gdyż zarządzenie ministerstwa dotyka również urzędników miejskich.

Obrady Stow. Urzędników Pozn. Samorządu Wojewódzkiego wśród zrozumiałego zainteresowania zagaił prezes Stow., p. Antoni Małecki, który też zreferował sprawę zarządzenia ministerjalnego. Następnie jednogłośnie przyjęto rezolucję, treść której w skróceniu jest następująca:

Członkowie Stow. Urzędników Poznańskiego Samorządu Wojewódzkiego po rozważeniu sytuacji, spowodowanej odebraniem z dn. 1 kwietnia 1935 r. przez min. spr. wewn. 15 proc. dodatku komunalnego, stwierdzają, co następuje:

1. Przyznany dodatek 15 procentowy do uposażeń urzędników samorządowych pomyślany był jako ekwiwalent za te ulgi i przywileje, jakie mają pracownicy państwowi (zniżki kolejowe, opieka lekarska, ulgi w uzdrowiskach, ulgi w opłatach szkolnych i t. d.), pomijając fakt, że pracownicy związków komunalnych, zatrudnieni na ograniczonym obszarze działania nie mogą przechodzić do wyższych grup uposażenia w takim zakresie, w jakim awansować mogą pracownicy państwowi.

2. Odebranie dodatku komunalnego jest więc sprzeczne z zasadą, zawartą w rozporządzeniu Prezydenta R. P. z dnia 30. XII. 1924 roku, a decyzje ministerstwa uważają pracowników za gorsze potraktowanie pracowników samorządowych niż państwowych, co jest sprzeczne z postanowieniem nowej konstytucji a zwłaszcza z art. 72, który postanawia, „że administrację państwową sprawuje także samorząd terytorjalny”.

3. Odebranie dodatku komunalnego a tem samem obniżenie uposażeń pracowników samorządowych odbije się niewątpliwie na życiu gospodarczym, a pracowników wprowadzi w nadzwyczaj ciężką, niejednokrotnie beznadziejną sytuację.

W dalszym ciągu swej rezolucji, urzędnicy samorządu wojewódzkiego zwracają się do ministra spr. wewn. z prośbą, aby zatwierdził uchwały organów Pozn. Wojew. Zw. Kom. w sprawie przyznania pracownikom 15 procentowego dodatku komunalnego i unormował uposażenie pracowników samorządowych osobną ustawą. Wkońcu zebrani proszą p. Starostę

Krajowego, aby, uwzględniając ciężką sytuację finansową pracowników P. W. Z. K., do czasu przywrócenia dodatku komunalnego zechciał przyjąć pracownikom z pomocą przez:

1) przyznanie większych zapomóg i remuneracji tym pracownikom, których decyzją min. spr. wewn. dotknęła w sposób szczególny,

2) wprowadzenie — jak to ma miejsce w Pomorskim Wojew. Związku Komunalnym — zwrotu opłat szkolnych za dzieci pracowników P. W. Z. K., uczęszczające do szkół średnich,

3) przeprowadzenie awansów w ramach statutu etatów stanowisk służbowych,

4) spowodowanie zmiany uchwały wydziału wojewódzkiego w sprawie opieki lekarskiej dla pracowników etatowych,

5) poddanie rewizji wysokości czynszów w domach mieszkalnych P. W. Z. K. i dostosowania ich do możliwości płatniczej pracowników,

6) o rozłożeniu na dogodniejsze raty pobranych przez pracowników zaliczek.

W ożywionej dyskusji nad tą rezolucją przemawiali pp.: Wlazło, Sobociński, Plenzkówna, Musielak, Smudziński, Krzyżaniak, Tylkowski i Wróblewski. (kl.)

Odjęcie pracownikom samorządu miejskiego 15 proc. dodatku komunalnego przyznanego im na podstawie Rozp. Prez. Rzplitej z 30 grudnia 1924 r., nastąpiło obecnie na terenie całej Rzplitej i to nieodwołalnie. Aż do roku 1932 dodatek ten był przyznawany pracownikom samorządowym jako stały ekwiwalent za świadczenia, które otrzymują urzędnicy państwowi (zniżki kolejowe, możliwość awansu, zniżki przy opłatach szkolnych i t. p. świadczenia, niedostępne dla pracowników samorządowych). Od r. 1932 przyznanie tego dodatku uzależnione zostało od każdorazowego jego uchwalenia w budżetach przez korporacje miejskie i zatwierdzone przez władze nadzorcze. Obecnie min. spraw wewn. zarządziło, że na rok budżetowy 1935-36 dodatek ten zostaje ze względów oszczędnościowych zupełnie odjęty bez względu na uchwalenie go przez korporacje miejskie. Temsamem wypłacenie dodatku komunalnego w formie zaliczkowej, jak to dotąd nieraz samorzady czyniły, zostało zupełnie wykluczone.

Jednakże przy zastosowaniu potrącenia dodatku komunalnego u pracowników Zarządu miejskiego w Poznaniu musi nastąpić pewne różniczkowanie ze względu na nabyte pod tym względem prawa poszczególnych urzędników.

Nienaruszalne np. pozostają pobory pracowników zakładów miejskich o specjalnym wykształceniu technicznym, których odjęcie 15 proc. dodatku zupełnie nie dotyczy.

437 933 68147 328 482 915 69104 95 69104 95  
699 706 885 961 93 70705 9 905 71261 319 794  
72005 73020 135 311 412 30 39 49 534 58 637  
919 74015 366 88 75174 315 437 702.

76174 240 77597 711 42 878 940 78001 76 493  
79083 158 615 92 760 80013 235 596 81226 389  
478 521 65 620 52 82060 562 613 84244 552 834  
85047 423 531 86044 668 87392 538 668 88168  
485 563 641 60130 287 559 742 91297 92272 535  
652 978 93298 322 435 537 94085 627 53 95589  
96164 442 970 97640 98340 509 78 99051 285  
302 78 601 913 100021 289 784 101198 229 393  
473 761 800 998 102249 383 488 633 61 103725  
54 104336 447 727 105675 106007 128 64 654 988  
107403 108303 19 557 682 23 77 109167 609 16  
110537 641 908 111011 503 652 112394 486 985  
113329 587 704 823 914.

114396 471 115095 117535 624 944 118022 208  
386 119265 90 688 848 120069 117 215 323 121323  
99 478 693 122325 490 511 823 123410 678 85  
768 888 124189 751 73 856 125458 971 126011  
300 708 127231 581 708 128080 81 305 495 510  
20 129234 323 88 513 861 77 130034 250 131479  
632 924 132636 133735 862 134180 29 350 757  
841 135197 348 644 885 136269 415 667 714 948  
137222 304 548 138107 244 462 632 921 139263  
445 529 837 140418 141146 279 496 506 77 889  
142455 143902 455 144125 322 580 613 145003  
334 847 972 146024 65 147301 768 917 148103  
72 528 680 816 46 85 149094 97 180 496 150007  
508 57 991.

152527 711 153013 615 822 934 154013 49  
333 402 533 886 155218 768 156239 54 301 438  
681 766 157042 389 497 553 819 158035 39 121  
220 313 447 70 71 832 159325 766 160415 54  
161353 731 961 162549 761 97 163017 381 702  
800 66 164220 451 71 864 938 165067 465 772 960  
166562 690 807 994 167187 309 427 28 756 62  
842 168027 306 14 586 169043 151 396 529 170467  
970 171192 636 48 796 172567 173221 46 70 78  
412 47 619 97 174137 545 463 175013 283 706  
930 176334 99 177276 461 754 99 178950 179037  
429 570 944 180406 850 181065 156 407 513 58  
723 38 182408 854 183724 91 184273 81 369 615  
885 99.

Po 50 zł na numery:  
77 493 818 36 1343 696 887 2094 709 3107  
960 4202 511 5270 676 6175 508 19 995 7209 18  
377 740 8153 293 422 593 854 9435 44 598 11132  
70 315 78 565 12312 603 818 922 13417 14832  
15980 17624 703 874 80 930 18072 821 19143  
20167 208 682 888 21250 967 22475 790 23231  
24189 442 25596 999 26294 312 611 70 733 27608  
182 595 783 28026 941 29113 96 670 30254 797  
31674 799 33471 34882 982 35204 345 453 789  
30687 291 729 37081 963.

38762 83 39011 334 408 745 93 40095 390 870  
71 985 41137 275 99 340 452 914 25 42077 199  
43552 760 77 44771 937 45122 268 80 450 561  
46007 91 180 419 606 828 47561 843 48009 49.35  
149 76 50558 51107 267 349 485 509 980 52393  
838 53380 953 54316 641 766 55004 17 139 242  
573 77 58046 157 480 952 57163 422 58006 120  
211 347 571 619 798 912 59388 60068 237 95 474  
569 706 938 61427 82 815 62619 920 63108 290  
671 821 64309 948 65427 66284 752 67012 68203  
602 967 69205 503 30 70224 430 580 788 71280  
567 677 802 72772 74511 75148 202 27 343 405  
556 663 971.

76314 536 611 21 77282 422 78108 44 582  
79842 85 964 80365 81514 730 82752 83752  
83219 959 84089 104 378 791 85312 622 936  
87826 88076 764 89192 412 908 48 90162 91337  
449 710 804 92013 59 71 768 861 69 93095 186  
329 530 740 831 94659 804 96229 33 374 616  
97075 422 944 894 99675 854 100282 452 101107  
805 102128 230 78 333 464 557 90 928 103862  
104354 527 722 105057 183 636 831 39 107691  
767 108119 395 577 845 979 190347 697 110947  
111173 78 447 112126 241 436 616 831 944 56  
113045 950.

114132 996 115253 474 633 856 116041  
435 98 816 177026 163 332 90 508 85  
724 118343 119229 538 942 121523 620  
92 834 122343 123613 124155 835 923  
31 125118 30 856 931 40 126900 60 127399  
128018 703 35 884 129176 130601 797 869  
131087 332 609 132444 133145 454 617 134123  
481 135268 477 137038 211 408 734 78 138149  
296 378 491 139516 636 140454 486 729 142273  
143008 243 388 144296 613 749 807 145397 663  
749 807 145397 663 146048 451 71 867 147333  
404 148563 68 728 149780 150299 651 151230  
827.

152090 98 853 931 153522 26 926 154079 466  
715 825 156167 157109 869 966 158154 249 876  
159239 343 822 965 160479 509 57 920 163163  
309 637 727 165005 47 390 577 166314 167362  
598 931 168065 117 454 572 648 169114 338 503  
876 951 170187 701 171058 149 477 172648  
173079 579 606 174485 710 933 175264 331 780  
998 176086 285 889 177182 439 882 178223 960  
179171 811 83 180052 226 469 520 181639 53  
711 182225 368 426 51 718 183340 707 37 184212

### CIĄGIENIE DRUGIE.

Po 200 zł na N-ry:  
619 944 2437 92 743 989 3094 4465 886 5151  
6088 443 584 664 8934 9110 749 10032 11844  
14134 656 17047 18402 717 20939 21840 22727  
23039 24537 965 25230 576 26505 767 956 27441  
541 97 30639 951 31226 32028 132 689 752  
33757 35507 36249 441 621 37830 973.  
38226 371 39456 41551 911 29 42837 43384  
44918 45329 46120 594 694 858 47701 48274  
483 878 49609 51966 52228 415 88 53924 54050  
73 974 55928 70 56171 784 57252 58949 59315  
657 60024 70 715 61301 463 99 786 63227 64368  
65189 67257 68778 69155 70029 154 223 43  
756 910 72439 730 73132 550 806 75662 89.

76131 274 414 77362 832 960 78070 511 998  
79014 85 80968 81281 755 82099 863 958 83460  
84186 420 91 85341 86593 625 700 33 88085  
718 89115 91087 267 720 92281 93021 988  
94752 96240 97852 98621 968 99490 100926  
104341 105196 106022 300 690 939 107133 380  
508 108107 109217 534 807 42 110429 111894  
112843 113302.

114259 339 115070 88 965 117339 61 118109  
119084 215 120468 121108 511 688 945 99  
122699 807 124321 484 127260 128204 386 746  
129452 629 984 130764 95 945 131874 132666  
121 689 135157 310 61 589 136582 799 137720  
828 863 138067 734 139609 140057 999 141090  
108 142057 611 38 143787 144044 602 868  
145024 128 146415 549 763 147452 148283 329  
934 149060 448 622 150074 870 75 151149 235  
654.

152746 969 153177 154775 812 54 962 155127  
156988 157105 158253 980 159627 836 160279  
161979 162556 163873 164870 165491 536 756  
922 166704 168664 170184 513 171503 728  
172001 773 954 173121 852 174912 175390  
176248 765 178185 244 803 180337 181472 548  
182247.

### Po 50 zł na N-ry:

397 502 675 2070 480 4135 220 5592 6909  
7454 9382 10258 11492 12215 13390 14300 855  
15606 16608 17161 19733 20370 21004 604 23233  
24165 93 615 25383 829 27989 28195 423 29373  
466 30056 345 31100 725 34283 695 35383 36119.  
38923 39403 741 57 42375 492 43077 45189  
325 889 46845 47966 48987 50478 556 51460  
555 52485 794 53182 240 46 54571 56178 58142  
925 59720 843 60457 640 61077 962 62200 968  
76 91 63073 65440 66362 67197 274 68312 768  
888 69207 441 640 837 70650 780 920 71683  
72874 73299 74020 294 714 75239.

76390 77529 78450 79607 713 61 806 80317  
780 81522 83006 517 840 948 85647 781 88808  
916 89010 404 687 90195 661 91796 92204 408  
94988 95770 100963 101884 102437 104359  
106738 107295 374 537 825 36 43 109379 752  
110774 111151 112768 949 113599.

114244 329 568 749 115581 651 54 912  
116508 5 117208 380 706 120032 929 121560  
121569 122935 123961 124005 40 125216 902  
126270 89 127298 750 917 128847 129105 134353  
450 135044 136380 137552 138193 139006 141179  
372 142237 349 143364 647 144626 146659  
148046 336 454 769 987 150174 501 718 151197  
705.

152622 927 154542 773 156324 855 88 98  
157539 659 158704 160481 161998 162214 845  
163242 434 595 955 164011 250 628 165602 845  
910 166595 167683 168271 169066 170294 500  
171559 718 841 173387 703 174185 175643 571  
177390 678 905 178446 746 860 180217 364  
438 714 822 956 181030 182143 638 184109 236.

### CIĄGIENIE TRZECIE

50 000 zł na nr. 21410.  
20 000 zł na nr. 29020.  
10 000 zł na nr. 63474.  
Po 5 000 zł na nr. 3386 117142 182009.  
Po 2 000 zł na nr. 31 990 156672 175008.  
Po 1 000 zł na nr. 10823 37967 69596 145296  
179986.

Po 500 zł na nr. 37271 63399 70429 77668  
79416 96720 102358 109934 109963 113979  
114731 121939 130609 132816.

Po 400 zł na n-ry: 19707 22583 28146 32783  
42438 78751 82406 92812 97182 105389 126307  
136642 140574 169798 184152.

Po 300 zł na n-ry: 1515 44286 83967 97168  
104909 131133 135241 161877 172070 182236  
182324.

Po 250 zł na n-ry: 1186 2750 17532 23483  
35385 42194 46817 47836 55217 55297 61309  
63522 63813 70704 71814 74418 74850 89424  
100286 101945 103214 103605 115133 123146  
123785 124697 127009 127667 130420 147982  
150585 153769 160096 170887 176989 178976  
184260.

### Po 200 zł na n-ry:

321 78 584 1230 313 416 827 32 2163 855  
3167 206 705 4674 5569 6778 7970 9909 10074  
352 529 913 11141 890 12165 13368 15697 16101  
270 353 579 17095 514 18145 19270 482 20440  
558 21517 816 965 22379 895 23140 449 541 691  
25858 26672 556 28623 29337 571 30003 81 151  
981 32842 33792 34228 458 36011 720 37144 458  
868.

38052 268 39429 40032 41271 830 42214 378  
646 43476 658 881 990 44035 45208 73 491 897  
47172 503 74 659 854 48097 229 704 50372 846  
910 52676 53079 815 56987 58228 63 750 59071  
951 60121 803 62808 63100 720 64275 440 65317  
840 88 66297 67285 937 68242 675 806 30 912  
69254 928 51 70746 72086 518 73175 496 669  
911 74333 755 878 75146.

136 258 111 145843 991 147263 311 60 83 148030  
598 149705 151310.  
152585 975 154014 156111 209 369 509 33  
53 157243 158484 825 159215 160426 866 161222  
162982 163680 752 879 164086 320 917 42 165807  
166906 167397 601 168329 169174 293 512 170263  
469 910 12 171246 300 751 172624 736 173816  
902 174257 175130 176286 530 86 772 177165  
563 96 633 178851 998 180191 593 181403 982  
183033 395 184379 646.

**Po 50 zł na n-ry:**  
1995 3067 125 4112 513645 5169 83 538 778  
878 6352 3728 10155 653 11140 777 12089 430  
79 13222 99 14182 16973 18275 19719 20258  
677 21137 933 63 22006 298 23335 24042 25878  
26161 893 27777 31866 32706 33367 34078 35942  
37745.  
33001 216 72 678 964 39053 678 40776 818  
41971 43925 44141 45783 46222 371 91 48056

618 49434 70 50637 731 51060 970 52107 89 322  
55345 56227 57533 824 901 58144 59011 936  
60357 523 79 725 80 831 77 61789 837 92 64051  
66575 67641 995 68374 553 678 70008 71066 687  
72010 222 73104 400 853 75540 681 839.  
76529 77126 78495 79524 76 827 80241 515  
82279 83101 84522 866 85033 86029 845 87575  
88734 65 946 89374 90280 91354 723 92014 16  
298 915 30046 467 96146 97008 267 668 99183  
100249 101597 102613 103373 789 104482 568  
105400 106159 82 107846 108772 822 109160  
110580 606 111140 740 91 112577 960 113149  
336.

114242 326 38 508 823 116943 117526 118618  
119759 889 120525 34 955 121665 123506 964  
124638 735 837 125771 127430 588 606 128363  
695 870 932 129481 131206 727 132123 810  
133043 614 880 135553 685 136338 502 633  
137104 138003 139467 827 964 140503 691 908

82 141547 744 802 142023 96 797 143698 144471  
571 971 145135 277 94 146143 524 14798 148017  
655 149043 240 543 902 150406.

**Uniwersytet Ludowy w Dalkach**  
(poczta Gniezno) przyjmuje zapisy na  
**żeński kurs letni**

który trwa od 1 maja do końca sierpnia. Zgłaszać się może młodzież powyżej lat 17. Na Uniwersytecie Ludowym udziela się poza wiadomościami ogólnymi, także gotowania, robótek i księgowości. Dyrekcja wysyła na żądanie prospekty oraz udziela informacji za dołączeniem znaczka pocztowego. zg 138/9

**I cóż dalej, szary człowieku?**

Przedstawienie skończone i kurtyna spada. Co robić dalej? do domu jeszcze czas — Niech pan idzie pod „Kaktus” przy stoliku siada.

I zawola: Herbatka raz!

W sobotę, w sali IKS-u przy Kawiarni „Pod Kaktusem” wystąpi świetna wykonawczyni piosenek-przebojów filmowych **Stenia Ziemięćkówna**.

Całości dopełni orkiestra salonowo-jaz-zowa wirtuoza-skrzypka Józefa Ihma. — Wstęp wolny. Konsumcja dowolna. — Jeżeli kawka lub herbatka — to osiemdziesiąt groszy. Następnie 55%-wa o 50% staniała. A zatem w sobotę 13-go o godz. 9.30 Pl. Wolności 14a w „IKS-ie” (obok Banku Związku Spółek Zarobkowych). d 1849



W czwartek, dnia 11 kwietnia 1935 r., zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, s. p.

**Józef Dalc**

przeżywszy lat 64. Ekspozycja z domu żałoby do kościoła parafjalnego w Stęszewie odbędzie się w poniedziałek, 15. bm. o godzinie 10 rano, po skończonym nabożeństwie złożenie zwłok do grobu.

Ciężko strapiona

**żona z rodziną.**

zg 10 920/1

Stęszew, Witobel, Skórcz, Granowo.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

**Otwarte w niedzielę 14 kwietnia**

od godziny 1 do 6 po południu

obydwu moich magazynów

**ARTYKUŁÓW MĘSKICH**

**Najlepsza okazja do zakupów**

**Ostatnich nowości**

po niskich cenach w wielkim wyborze.

*The Gentleman*

właśc. Stefan Schaefer

ul. Nowa 1. POZNAŃ ul. 27. Grudnia 4.  
TELEFON 31-69



Dnia 10 kwietnia 1935 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, kochany brat, szwagier i wuj, s. p.

**Ludwik Swolek**

przeżywszy lat 58. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 14 b. m., o godzinie 14,30 z domu żałoby ul. Graniczna 13.

W ciężkim smutku pogrążeni

**żona z siostrą i rodziną.**

zg 10 919

W drugą bolesną rocznicę śmierci, s. p.

**Szymona Wilczyńskiego**

odprawiona, zostanie za spokój Jego duszy

**msza święta**

w kościele św. Marcina w poniedziałek, dnia 15 kwietnia o godz. 7, o czym zawiadamia

w imieniu rodziny

**żona.**

zg 10 901

Poznań — Wąbrzeźno Pom.

W środę, dnia 10 kwietnia 1935 r., o godz. 20.30, zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, kochany tatuś, s. p.

**Marcin Wasielewski**

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13. bm. o godz. 4.15 z kościoła cmentarza w Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona

**żona z córeczką.**

zg 10 925

**OBUWIE**

**NOWOŚCI WIOSENNE!**

**DAMSKIE, MĘSKIE, DZIECIĘCE**

Wykonanie pierwszorzędne. Ceny niskie.

**J. PAŃCZAK**

Poznań, Św. Marcin nr. 64.

W niedzielę skład otwarty od 1 — 6 po poł.

Pg 3495-15,102

**DYWANY**

— ręcznie wiązane Żywieckie —

Pluszowe — Boucle — Chodniki — Pomosty

— Dywaniki — Narzuty — Serwety

w wielkim wyborze —

po najniższych cenach

**BRACIA GÓRECCY**

Poznań, ul. Nowa 2.

Pg 3 482-15,62

**FARBY — LAKIERY**

zawsze najtaniej w znanym

Specjalnym Składzie Farb i Lakierów

**FR. GOGULSKI, ul. Wodna 6.**

nr 7666

telefon 56-93, 37-93

**Lokale**

na skład żelaza, materiałów budowlanych w mieście, bez silnej konkurencji z gimnazjum wydzierżawię. Zgł. do Kurjera Pozn. pod zg 10 926.

**Dźwigiary do budowli**

**Żelazo sztabowe**

**Gwoździe**

**Drut kolczasty**

nowy i używany

hurtownie i detalicznie

poleca dg 1679

**F. Stobiecki**

handel żelaza

**Ostrów (Wlkp.)**

**ORYGINALNE PROSZKI**

„MIGRENO-  
NERVOSIN”

R.P.S.W. 11559

ZNAK FABR.

**KOGUTKIEM**

SA ŚRODKIEM

KOJĄCYM BÓLE

ZASTOSOWANIE:

**BÓLE GŁOWY**

MIGRENA, NEURALGIA

**BÓLE ZĘBÓW**

GRYPA, PRZEZIĘBIENIA

BÓLE: ARTRETYCZNE,

STAWOWE, KOSTNE I T.P.

ŻĄDANIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW

ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**

SPRZEDAJA APTEKI

nr 6675

**Wózek**

zdeclecy tania. Poznań, Rybaki 30. m. 6. zd 75 239

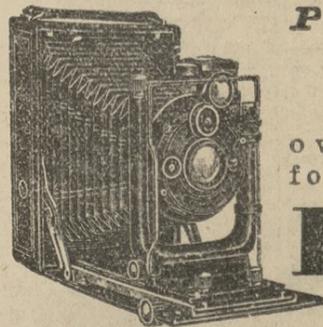
Przechadzki w czasie

**Wielkanocy**

o wiele więcej mają uroku i piękna, jeśli mamy przy sobie aparat fotograficzny z firmy

**FOTO-GREGER**

Kazimierz Greger - Poznań, 27 Grudnia 18'



Największy wybór — najniższe ceny — dogodne warunki spłat.

Niżej podane banki zawiadamiają, że przyjmują

# subskrypcję na 3% Premijową Pożyczkę Inwestycyjną

w zwykłych godzinach urzędowania i służą klienteli wszelkimi informacjami i wyjaśnieniami.

- Bank Cukrownictwa — Bank Francusko - Polski — Bank Gospodarstwa Krajowego — Bank Handlowy w Warszawie — Bank Kwilecki, Potocki i S-ka — Bank Kratochwill i Pernaczyński — Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego — Bank Zachodni — Bank Związku Spółek Zarobkowych — Komunalny Bank Kredytowy — K. K. O. miasta Poznania — K. K. O. powiatu Poznańskiego — Państwowy Bank Rolny.**

P 3 515-15.110

## Walne Zgromadzenie

Stowarzyszenia Budowlanego T. z o. p. w Starołęce odbędzie się dnia 26 kwietnia 1935 o godz. 5 z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie.
2. Wybór przewodniczącego.
3. Sprawozdanie Zarządu.
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
5. Zatwierdzenie bilansu.
6. Zwoloryzowanie udziałów.
7. Uchwalenie likwidacji.
8. Ewntl. wybór nowego Zarządu i Rady Nadzorczej.

Za Radę Nadzorczą:  
(—) Stanisław Filipowski.

**Postępowanie upadłościowe.** Postępowanie upadłościowe nad majątkiem dłużnika F. y J. Głowacki i Ska w Poznaniu Stary Rynek 72/74 uchyla się na skutek prawomocnej uchwały, zatwierdzającej przyjętą na terminie ugody w dniu 29 listopada 1933 r. przymusową ugody. Poznań, dnia 1 kwietnia 1935 r. Sąd Grodzki. ng 8090

### KOMUNIKAT.

Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu podaje do wiadomości Ubezpieczonym, że nie będzie pokrywała kosztów leczenia szpitalnego w Wojewódzkiej Klinice dla Kobiet względnie na oddziałach położniczych innych zakontraktowanych szpitali za te osoby, które wbrew rozporządzeniu art. 127 Ustawy z dnia 28 III. 1933 udają się wprost do klinik wzgl. szpitali, zaniedbując zasięgnięcie przedtem opinii lekarza specjalisty Ubezpieczalni co do konieczności odbycia porodu w szpitalu. Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu. ng 8712

# ZAKUPY ŚWIĄTECZNE!

Olivi prowankie i stołowe, opłatki do mazurek, artykuły kosmetyczne i drogeryjne, mydła, perfumy, wody kolońskie, pudry, kremy, Pr 3 477-15.47

uskuteczniła się tradycyjnie najkorzystniej

W CENTRALNEJ DROGERJI

## J. CZEPCZYŃSKI

STARY RYNEK 8, tel. 45-45 (zbior.) 33-24, 33-15, 32-38, 31-15  
Oddział: Drogerja Uniwersum ul. Fr. Ratajczaka 38. Tel. 27-49

### "HAFTOPLIS"

wykonuje mierzkę, okrętkę, dziurki wykończenie szali, falban, plisowanie dekatury, haftowanie monogramy, tarcze gimnazjalne, obciążanie guzików nadrabianie stóp, podnoszenie oczek terminowo — najtaniej  
STARY RYNEK, wejście Wiankowa, filja Rom. Szymańskiego 1. Pr 2917

## HULSTKAMP

### KOMUNIKAT.

Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu podaje do wiadomości, że zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24. 10. 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 95 poz. 855) o zmianie ustawy o ubezpieczeniu społecznym, od dnia 1 kwietnia 1935 r. obowiązkiem ubezpieczenia emerytalnego robotników nie podlegają: a) osoby zatrudnione w gospodarstwach domowych, których zajęcie posiada charakter krótkotrwały, nie dłużej niż 2 tygodnie (praczniki, krawcowe itp.) b) członkowie rodziny rzemieślników (wstępni, rodzeństwo i zstępni pozostający z pracodawcą we wspólnym gospodarstwie domowym, c) pracownicy dla których praca najemna nie stanowi głównego źródła utrzymania, zatrudnieni dorywczo, okazynie lub przejściowo, jeżeli zatrudnienie u tego samego pracodawcy nie trwa dłużej, niż tydzień. O ile osoby te w dniu 20. 10. 1934 r. (tj. przed ogłoszeniem rozporządzenia) wykonywały jedno z zatrudnień wyżej wyszczególnionych, zaś od 1 kwietnia br. obowiązkiem ubezpieczenia emerytalnego robotników nie podlegają, to przysługują im na podstawie art. 2 ustęp 1 cyt. rozporządzenia na ich wniosek prawo do zwrotu części składek opłaconych przez pracownika w zakresie ubezpieczenia emerytalnego robotników. Odpowiednie wnioski można składać w Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12 do dnia 31. III. 1935 r. ng 8713 Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu.

# OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11.30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmują się do godz. 11.15.

### 1. KAMIENICE

**Kamienica nowa**  
plekarnia, dochód 11.000, cena — 90.000, wpłaty 40.000. Karalus, Poznań, Marszałka Focha 25. zdg 75 365

**Dom**  
kupię, wpłace 15.000.— Oferty Kurjer Poznański zdg 75 281

**Kamienice**  
nowa komfort, dochód 18.000.— sprzedam 155.000, wpłata 50.000, amortyzacja. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 377

**Kamienica**  
nowa roczny dochód 12.000, cena 95.000, wpłaty 45.000, reszta amortyzacja. Jaskiewicz, Aleje Marcinkowskiego 27 — 13. zdg 75 501

**Dom**  
dwa pokoje 700 m<sup>2</sup> Bukowska sprzedam 2.000. Nowiński, Garnarska 2, telefon 13 — 21. zdg 75 498

**Willa**  
Debcu, 10 ubikacji, dochód 1.400 cena 9.000. Zgłoszenia „Dom Złocień”, Poznań, Wrocławska 22. zdg 75 556

**Wille**  
pięciopokojowa pełnokomfortowa przy Ostroroga korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 553

### 2. PIENIĄDZ

**Poszukuję wspólnika**  
(wspólniczkę) w gotówkę 8.000 zł. do hurtowni monopolowej w woj. poznańskim. Osoby samotne mają pierwszeństwo. Szczegółowe oferty Kurjer Poznański zdg 74 911

**Pożyczkę Narodową**  
kupię. Oferty cena Kurjer Pozn. zdg 75 264

**Wspólnika**  
lub pożyczki do 3.000 zł. pod zastaw maszyny od zaraz. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 75 406

**75 000 zł**  
na l. hipotekę na 5-6 lat lub częściowo wypożycze na 12%. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 444

### 3. LETNISKA I UZDROWISKA

**2**  
pokoje z kuchnią w Puszczykowie przy lesie na maj, czwartec poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 350

**Trzypokojowego**  
mieszkania kuchnia, łazienka, umeblowanego, elektryczność, w ładnie położonej willi zupełnie blisko lasu w Puszczykowie poszukuje na maj, czerwiec, lipiec. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 250

**Trzypokojowego**  
mieszkania z kuchnią, łazienką, umeblowanego, elektryczność, w ładnie położonej willi zupełnie blisko lasu w Puszczykowie poszukuje na maj, czerwiec, lipiec. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 244

### 4. OSOBISTE

**Przepisywanie**  
na maszynie, powielanie Poznań św. Marcina 52/53. (C. Z. K.) zdg 74 370

**Ktoś powiedział:**  
**Szczęście**  
na ulicy mijasz. Ktoś powiedział:

**Forsa**  
próżno się dobijasz, lecz każdy Ci powie i sam to zobaczysz  
**podwieczorek**  
da  
**zdrowie,**  
gdy się nim uraczysz. (Weber, Nowa 4). ng 8134

**Za**  
długi mej żony Anny nie odpowiadam. Józef Witkowski. zdg 75 275

**Trwała**  
ondułacje wykonuje tania i gustownie Salon de Varsovie, plac Wolności 13. zdg 75 512

### 7. SPRZEDAŻE

**Wojciecha**  
Kossaka, Axentowicza, Brochociego, Trzebińskiego, Krudowskiego, Wywióskiego, Wodzinowskiego, Malinowskiego okazynie „Lamus”, Strzelecka 1. Pr 3 513-54.295

**Kryształy**  
srebra, świeczniki żydowskie, zegary, stara porcelana, biblioteki, komody mahoniowe tania „Lamus”, Strzelecka 1. Pr 3 514-54.298

**Maszyny do pisania**  
biurowe kufereczkowe „Continental”  
Triumf techniki. Jakość niedościgniona. Przedstawicielstwo: **Przygodzki, Hampel i S-ka** Poznań, Sew. Mielżyńskiego 21. Tel. 21-24. ng 8833

**Opony samochodowe**  
dostarcza  
**„WUL-GUM”**  
A. Kwiatkowski, Poznań, Wielkie Garbary 8, tel. 18-44. Przedstawicielstwo na woj. Poznański opon, gum pełnych i półpneumatyków.

**Pirell**  
Posiadamy na składzie opony „Stomil”, „Michelin”, „Dunlop”, „Englebert”, „Firestone”. Akcesoria, akumulatory, smary oleje. Największy i fachowy zakład wulkanizacyjny w Polsce.

**Protektownia**  
Nakładamy na zjeżdżone opony protektory fasonowe i udzielamy 20.000 km gwarancji. Wielkie zapasy opon używanych wszelkich rozmiarów. Ceny najkorzystniejsze. Zadajcie cenników. Pr 2938-12.34

**Meble**  
Fabryka Mebli, Rynek Śródecki — Żydowska 4. zdg 78 721

**Restauracja**  
pełna koncesja, dobrze prosperująca mieszkanie, sala, ogród, duże ubikacje przy stacji kolejowej i miłościs poludniowa część Wielkopolski od 1 maja do wydzierżawienia. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 8672

**Fryzjerski**  
skład z kompl. urządzeniem i dwupokojowym mieszkaniem tania dzierżawa spowodu wyjazdu tania sprzedam. Poznań, ul. Spornikoina, 19. zdg 75 195

**Nierdzewne**  
noże i widelce stołowe, deserowe, do owoc, noże kuchenne, scyzoryki

**Alpakowe**  
łyżki, łyżeczki, widelczyki do ciast, łyżki do tortu itd. kupuje się rzeczywiście korzystnie w firmie  
**Ed. Karge**  
Poznań, ul. Nowa 7/8. Istnieje od przeszło 50 lat. Pg 2937-12.20

**Kiosk**  
leśny, 2 pokoje, urządzenie ogrodowe, sprzedam lub wydzierżawię. Wielka 2/3, Restauracja. zdg 75 456

**Zakład**  
fryzjerski w centrum sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 75 451

**Regały**  
nowe sprzedam. Portier, Mostowa 14. zdg 75 447

**Platformy**  
mała i duża sprzedamy. Telefon 2001. zdg 75 375

**Lokale**  
restauracyjne także na inne przedsiębiorstwo wydzierżawi gospodarz. Adres poda Kurjer Poznański zdg 75 604

**Łóżka**  
szafy, kuchnia, posciel, obrazy tania. Szamarzewskiego 8, m. 12. zdg 75 602

**Świąteczną Porcelanę Świąteczną Kieliszki Świąteczną Alpakę**  
najtaniej tylko wprost Hurtownia Porcelany, Wronecka 24. zdg 75 595

**Rower**  
Półwiejska 11, mieszkanie 12. zdg 75 436

**Kolonjalkę**  
dobrze zaprowadzoną, narożnik 3 okna tania oddam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 75 546

**Podwozia**  
samochodowe ciężarowe na wozy mleczarskie. Dąbrowskiego 100, Nowicki. zdg 75 541

**Samochód ciężarowy**  
Chevrolet reklamówka, opony mało używane, tania za 1.200 zł na sprzedaż. Hurtownia Soli w Chodzieży, Rynek 9, tel. 109. zdg 75 586

**Jednoroczne galicyjskie karpie**  
w większych i mniejszych ilościach ma do oddania Maj, Oleśnica, pow. Chodzież. zdg 75 585

**Gospodarstwo**  
w dobrym stanie, 65 mórg, 4 morgi ogrodu owocowego, budynki nowe, nadające się na ośrodek, tuż blisko Torunia. Kowalski, Nieszawka, poczta Podgórz koło Torunia. zdg 75 584

**Radjo**  
baterijne, prądowe tania. Dąbrowskiego 35/7 — 27. zdg 75 582

**Planino**  
krzyżowe tania zagraniczne, św. Józef 2 — 4. zdg 75 576

**Wózek**  
dziecięcy, Janowa 43, m. 5. zdg 75 240

**Mandoliny**  
olejnym tonem od 15 zł. Skład Instrumentów Muzycznych, Podgórna 14. zdg 75 306

**Pianina Eckigo**  
nowe dostarcza przy wpłacie 300 zł. Skład Fortepianów, Podgórna 14. Ceny fabryczne, 10 letnia gwarancja. zdg 75 310

**Maszyny do pisania**  
małe i duże nowe i używane największy wybór — najniższe ceny. — Gwarancja. — Skóra i S-ka Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr 23 nr 8 303

**Skład**  
żywnościowy zaprowadzony na sprzedaż. Wspaniańskiego 36. zdg 75 311

**Singera**  
damska, okragie czółenka tania. Staszica 12 — 6. zdg 75 313

**Fortepian**  
(skrzydło) koncertowy jak nowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 315

**Motocykl**  
„Indian” Schiff przycezołka bardzo dobry stan. Lis, Żydowska, 27. zdg 74 926

**Skład paszy**  
zaprowadzony z towarami maszynami kofami mieszkaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 267

**Remington**  
maszyna cicho pisząca. Kościuszki 3 — 5 III. zdg 75 278

**Skład cukierków**  
dobrze zaprowadzony, ruchliwa ulica z powodu choroby korzystnie na sprzedaż. Adres Kurjer Poznański zdg 75 288

**Okazyjnie**  
duża taca srebra. Wskaże Kurjer Poznański zdg 75 341

**Meble używane**  
**Jadalnie - Sypialnie**  
szafy, łóżka, lustra, komody, sztyfoniarki, obrazy, lampy, kanapki, krzesła, różne inne sprzęty użytku domowego sprzedaje najtaniej Poznań, Wielka 20, okazyjnie ng 8120

**Kapelusze Kozwaty**  
modne  
tania. M. Paszek, Poznań, Wrocławska 30. zdg 74 733

**Dorożka**  
konna z koncesją zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 75 429/30

**Meble**  
**Baranowski**  
Poznań Podgórna 13. Pr 2901/2

**Zajaczki czekoladowe**  
jajka drażetkowe, marcepanowe, baranki cukrowe, jajka napełniane czekoladkami, poleca najtaniej w składach fabrycznych Siedziński, Wronecka 17, Stary Rynek 12, Wielka 15, Stary Rynek 35 (wejście z Wiankowej). Pr 3 493/9-34.198/9

**Kiosk**  
oddam korzystnie. Adres Kurjer Poznański zdg 75 242

**Dom w Poznaniu**  
4 pokoje ogród 1000 m<sup>2</sup> wpłata 2.500. Kuliński, Poznań Wysoka 11 — 26. zdg 75 450

**Dom**  
sprzedam 1.600 złotych, Białkowski, gospodarz, Poznań, Wronecka 18. zdg 75 522/3

**Koń**  
wałach, Wielkie Garbary 7. zdg 75 432

**Koń**  
wałach gniady, półciełki, zdrowy mocny, telefon 20-01. zdg 75 376

**Wiatrówe**  
sprzeda Just Mielżyńskiego 2. zdg 75 395

**Wózek**  
dziecięcy, mało używany sprzedam tania. Łódzowa 18, m. 8. zdg 75 387

**8 mórg**  
za św. Rochem w całości tania. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 493

**Rowery**  
męski, damski, używane, Górna Wilda 19, skład. zdg 75 479

**Skład**  
towarów krótkich 3 pokojowym mieszkaniem korzystnie sprzedam. Marsz. Focha 77. Pr 3 512-54.234

**Wózki dziecięce**  
duży wybór, ceny niskie. M. Pogorzelski, Wodna 7. dz 1 846

**Motor**  
leżący, gaz - benzyna, 10 k. m., dobrym stanie, sprzedam, zamieni na tokarkę nowego typu 3 1/2 duża. Fr. Dekiert, Brenno, poczta Wiliewo, pow. Leszno. zdg 75 352

**Lampę kwarcową**  
sprzedam korzystnie. Wrocławska 23/29, m. 12. zdg 75 350

**Urządzenie**  
składowe tania, kolonjalki. Rynek Śródecki 13/14, m. 2. zdg 75 508

**Szpica**  
młodego, rasowego, dobre rece sprzedam. Piotra Wawrzyńska 5, m. 4, telefon 70-438. zdg 75 531

**Willa**  
jedno (dwumieszkania), wygodny, komfort, duży ogród, park, najładniejsza willa Puszczykowa 15.000.

**Resztówka**  
osiemdziesiątmorgowa przy Poznaniu, wielkopolska siedziba podmiejska, wpłata 10.000. Wyrzykowski, Grobla 3. zdg 75 524

**11. KUPNA**  
**Pas**  
skórzany lub wielbłądzia sierść używany lub nowy 20 mtr. 120 X 7 m/m kupię okazjnie. Oferty „Par” nr. 15.108, Pr 3 503-15.106

**Srebro**  
zioto, brylanty kwity lombardowe kupuje „Lamus”, Strzelecka 1 Pr 3394-54.150

**Maszynę**  
damską do szycia kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 501

**Fön**  
używany w dobrym stanie. Podaj cenę. Kurjer Pozn. zdg 75 324

**Akumulator**  
radiowy kupię. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 75 326

**Rower**  
dwukolowy dziecięcy na 7 lat i więcej. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 246

**Kiosk**  
lub filje piekarska wzgl. kolonjalkę kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 260

**Ciężarówka**  
2 tonnową dobrze utrzymaną kupię. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 75 534

**Sypialnię**  
nowoczesną kupię. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 75 500

**Kamienicę**  
większą mieszkaniową kupię w całości 50 do 60.000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 374

**Kupię**  
dobrze utrzymaną wózek dla chorego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 369

**Pianino**  
krzyżowe kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 594

**Poszukuje**  
się kupna powózki półkrytej (koc) na patentowych osiach w dobrym stanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 587

### 12. DO WYNAJĘCIA

**Trzypokojowe**  
kuchnia, łazienka, willi, ogrodem owocowo - warzywnym, czynsz 80.—, mieszkanie. Zgłoszenia Poznań, ul. Graniczna 12, m. 18. zdg 75 462

**2 mieszkania**  
4 pokojowe komfortowe z przynależnościami ogródkiem przy gospodarza zaraz do wynajęcia. Wiadomość Solacz, Malopolska 8. zdg 74 315

**Dwupokojowe**  
dzierżawa miesieczna za kancel. Ostrówek 11, stróż. zdg 74 880

**Mieszkanie**  
3 pokojowe, pokój kuchnia, łazienka, ogród w Swarzędzu przy dworcu wynajmie gospodarz. Zgłoszenia „Par”, nr 15.77. Pr 347-15.77

**Puszczykowo**  
(3 min. do dworca), 4 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon (na lato), łazienka, w pełni wyposażony, 2000 m<sup>2</sup> ogrodu, wspaniałe widoki. Informacje w składzie porcelany. Jezulicka 1. Pr 3 455-15.38

**Pięciopokojowe**  
blisko Parku Wilsona, wysoki parter, odnowione, komfort, 12-mieczne centra-ne. Spokojna, m. 7, godz. 2-5. zdg 74 288

**Czteropokojowe**  
wolne, balkon, słoneczne. Swięty Wojciech 24, I. zdg 75 294



**Ogrodnik**  
sila, przyjemne prace przy grobach, przydomkach, willach i placach tenisowych. przystępna cena, pracowa w pierwszorzędnych dworach. Oferty Kurjer Poznański zdg 74 638

**Syn**  
uczniwy, rodziców, zamilowaniem do ogrodnictwa pragnie wyuczyć się. Uprasza się o natchmiastowe oferty piśmienne z warunkiem nauki. Oferty Kurjer Poznański zdg 74 954

**Pani**  
ukończona szkoła gospodarcza. — dobre szycie. krój, poszukuje posady, może wyjechać. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 023

**Poszukuje**  
posługi z dobrem poleceniem. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 019

**Gospośnia**  
czysta, lat 39 Malopolanka, poszukuje posady do samotnego państwa lub księdza od 15. lub zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 102

**Dziewczyna**  
poszukuje posady lub posługi z dobrymi świadectwami, gotowaniem do państwa z Królestwa lub Malopolski. Oferty Kurjer Poznański zdg 74 984

**Wychowawczyni**  
dobrze polecona, szcicie, niemieckie szuka posady, lepszy dom. — Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 75 251

**Gospodyni - kucharka**  
poszukuje posady do restauracji, od 15 hm. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 75 039

**Kucharz**  
znający cukiernictwo, zaprawy, uczciwy, pracowity, skromne wymagania poszukuje posady, obojetnie gdzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 013

**27. WOLNE MIEJSCA**

**Pomocnik**  
fryzjerski na stałą posadę od zaraz potrzebny. Zygmun Ostrowski, zakład fryzjerski, Swarzędz, Rynek 26. zdg 75 274

**TEATRY**

Poznań, piątek, 12. 4.  
TEATR POLSKI: — Dziś „Cudzik i Ska”, premjera. Sobota, 13. 4. „Cudzik i Ska”.  
TEATR WIELKI (Opera): Dziś: „Kochany Augustynek”. Sobota, 13. 4. „Kochany Augustynek”. Niedziela, 14. 4. o godzinie 20: poraz ostatni „Wiecieńska krew” po cenach pop. od 0,50—2,— zł.  
TEATR NOWY: Dziś: — gość. występ Junoszy-Stepowskiego „Azais”. Sobota, 13. 4. gość. występ Junoszy Stepowskiego — „Azais”. Niedziela, 14. 4. o godzinie 8: „Dwie kaczki”.

Do święconego wódka  
**PODBIPIETA**  
jest nicodzowna  
Pg 2940-12,64

**KINA**  
Poznań, piątek, 12. 4.  
APOLLO: „Moskiewskie noce”.  
CORSO: „Wielka Klatka”.  
GWIAZDA: „Pod Twoją Obronę”.  
METROPOLIS: „Kwiaciarka z Prateru”.  
MOJE: „Świat się śmieje”.  
OSWIATOWE T. C. L.: — „Pogromcy przestworzy” i „Piękno Jugosławji”.  
RENAISSANCE: „Kobieta i bestja”.  
ŚWIT: „Kuszenie szatana”.  
SFINKS: „Przyjaciele i kochankowie” — Lili Damiata.  
SŁONCE: „I. F. 1 nie odpowiada”.  
TECZA-Lazarz: „Eskimo”.  
TECZA-Wilda: „Jaką mnie pragniesz”.  
WILSONA: „Dzielny Chłopiec”.

**POGODA SIĘ USTALA...**  
lecz **PŁASZCZ WIOSENNY** jest zawsze **POTRZEBNY**.  
**ZAKUP** nie stanowi wielkiego wydatku, gdyż posiadamy na składzie asortymenty w najróżniejszych cenach.  
**POLECAM** również **ubrania gotowe** nieustępujące miarowemu wykonaniu.



**1935 14 KWIECIEŃA**  
Ważne!  
W Palmową niedzielę, magazyn otwarty od 1—6 godz. po południu

**Gz. Czabajski**  
Poznań, ul. Nowa 1 nar. Szkolnej  
Pierwszorzędny Magaz. garderoby męskiej i chłopskiej  
Sukna - Podszewki  
Tel. 1854, 4660.

<b>Dziewczyna</b> do dzieci. W-rzbieciec 33 — 1. zdg 75 410	<b>Fryzjer</b> na stałe biegly. Masztalarska 7a. zdg 75 399	<b>Posadę</b> ekspedjenta dam utrzymaniem pożyczką 900 zł potrzebna. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 172	<b>Pomocnik</b> o ile możliwości z kaucją 300 zł. oprocentowana. Zatrudnienie stałe. Zgłoszenia z podaniem żądań, odpisami świadectw pod „Gdynia”, ekspozytura Kurjera Poznańskiego w Gdyni. ng 8713
<b>Pielęgniarka</b> znajomością szycia do niemowlęcia na wieś. pensja 35.— Oferty Kurjer Poznański zdg 75 234	<b>Dzielnia</b> szwaczka na miarową pracę potrzebna. Fr. Ratajczaka 28. m. 19. boczny dom. lewo 1. zdg 75 343	<b>Panienska</b> do dzieci. religijna z szyciem półdnia. Dominikańska 3. m. 1. zdg 75 405	<b>Biurowa</b> młodsza potrzebna. Warunek rachunkowości, pisownia niemiecka. „Fasmit”, Jackowskiego 49. zdg 75 284

**13 20 27** kwietnia 1935 r.

„Kurjer Poznański” daje możność skutecznego zareklamowania się:

**Każdemu kupcowi  
Każdemu przedsiębiorstwu  
Każdemu przemysłowcowi  
Każdej dziedzinie  
wytwórczości.**

**13 — 20 — 27 KWIECIEŃA!**

**Architekt wnętrz,**  
możliwie wyuczony stolarz, zdolny projektant i rysownik, biegly w akwareli i perspektywie oraz w rysunkach detalicznych, obznajomiony z meblami stylowymi i nowoczesnymi, poszukiwany. — Znajomość języka niemieckiego wymagana. Posada do objęcia natchmiast. Oferty wraz z życiorysem, odpisami świadectw, — fotografia, podaniem żadanego wynagrodzenia, kierować należy pod „Architekt wnętrz” do Biura Ogłoszeń „Par”, Katowice, — Pierackiego 8. Pg 3496-71,22

**Fryzjerka**  
pomocnik potrzebni. Marsz. Focha 77. zdg 75 314

**Obywatele**  
gdaiscy mogą się ubiegać o posady podróżujących. Wymagane: wykształcenie wyższe lub średnie, znajomość języka polskiego i niemieckiego. Dobre referencje. — Oferty Kurjer Poznański zdg 75 238

**Służąca**  
silna, własną pościelą potrzebna. Długa 3. m. 1. zdg 75 253

**Dziewczynka**  
do dzieci zaraz. Podgórna 10 a. m. 8. zdg 75 251

**Kucharka**  
z dobrem gotowaniem (warszawsko dietetyczna) zimny bufet. pieczywo potrzebna od 1 maja r. b. Zgłoszenia z odpisem świadectw do Grand Café. Inowrocław. 8 683

**Ekspedjentka**  
dobra siła zaraz potrzebna. Stary Rynek 20 zdg 75 345

**Cukiernik**  
który zna piekarstwo, potrzebny zaraz. Odwrot, Janowiec k. Gniezna. zdg 75 207

**Czeladnik**  
szwajski potrzebny zaraz Poznań. Półwiejska 5. Nowak. zdg 75 459

**Pomocnik**  
damski i fryzjerka mogą się zgłosić. Wielkie Garbary 10. m. 5 zdg 75 331

**Olbryzi wybór**  
ODZIEŻY MĘSKIEJ i dla chłopców własnej wytwórni „Wykwint” najnowsze modele — wytworne wykonanie. **NOWOŚCI SEZONOWE** w materiałach na ubrania i płaszcze męskie oraz na płaszcze i kostjomy damskie. Czołowe fabrykaty — wypróbowane gatunki, najpiękniejsze desenie. **MUNDURKI — GIMNAZJALNE**  
ZNANE NAJNIŻSZE CENY!

**W. Lewandowski & Ska**  
Poznań, Stary Rynek 55  
Spec. oddział: Najykwintniejsza odzież na miarę.

**Garderobę dziecięcą**  
poza domem kto szyje. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 75 302/3

**Ekspedjentka**  
z branży, siła pierwszorzędna oraz uczenica

**Dziewczyna**  
do pracy domowej i w ogrodzie potrzebna. Ulica Szewska 14. m. 1 zdg 75 296

**uczenica**  
znająca język niemiecki potrzebna do składu kolonialnego. Oferty do Oredownika Poznań ng 8 722/3

**Pomocnik**  
o ile możliwości z kaucją 300 zł. oprocentowana. Zatrudnienie stałe. Zgłoszenia z podaniem żądań, odpisami świadectw pod „Gdynia”, ekspozytura Kurjera Poznańskiego w Gdyni. ng 8713

**Apteka**  
w małym miasteczku w Poznaniu poszukuje magistra z prawem zarządu, wszechstronnie obeznanego z pracą apteczną i laboratoryjną. mieszkanie i utrzymanie przy aptece. Zgłoszenia z warunkami i odpisem świadectw nadsyłać do ekspedycji Kurjera Poznańskiego dg 1708

**Służąca**  
potrzebna. Rybaki 20. m. 16. zdg 75 426

**Pomocnik**  
fryzjerski. Schrake, Poczta 20. zdg 75 427

**1 pokój**  
z przylegającym magazynem ca 55 metrów od zaraz do wynajęcia. Sw. Marcin 23. m. 2. zdg 75 416

**Fryzjer**  
wypomóżka. Gołbia 10/11. zdg 75 413

**Dziewczyna**  
restauracyjna, dobrem gotowaniem. Adres wskazać Kurjer Poznański zdg 75 330

**Bona**  
szyciem, referencje, pościel — pensja 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 394

**Maszynistka**  
biegła, na 2—3 godzin dziennie potrzebna zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 75 390

**Fryzjer**  
wypomóżka. Przecznic 11. zdg 75 388

**Chłopaka**  
inteligentnego ponad 16 lat do rozwolzenia towaru poszukuje. — Kaucja 100 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 384

**Samodzielna marszantka**  
potrzebna na stałą posadę. Irena Bobowska, Poznań, Stary Rynek 70. zdg 75 486

**Służąca**  
z gotowaniem potrzebna zaraz. — Adres wskazać Kurjer Poznański zdg 75 580

**Pomocnik**  
fryzjerski. Czesława 17. zdg 75 484

**Dziewczyna**  
do posyłek. Wskaza Kurjer Poznański zdg 75 493

**Służąca**  
do wszystkiego bardzo dobrem gotowaniem od zaraz. Sw. Marcin 46. m. 8. zdg 75 466

**Marszantka**  
potrzebna zaraz. L. Fiałkowska, Górna Wilda 41. zdg 75 466

**Redaktor lub redaktorka**  
naczelną potrzebną do dwutygodnika fachowego, branży włókienniczej, konfekcyjnej, artykułów modnych i t. p. Współmięty nie wykluczone. Dokładne oferty z podaniem życiorysu i żadań przasza się do Kurjera Pozn. ng 8 725

**Samodzielny**  
pomocnik krawiecki na stałą pracę zaraz. A. Lupa, pl. Sapińskiego 4. m. 4. dg 1845

**Służąca**  
potrzebna zaraz dobrze polecona Restauracja Pasaż, ul. Ratajczaka 15. zdg 75 537

**Posługaczka**  
uczciwa. Kraszewskiego 4. m. 6. zdg 75 527

**Lodówka**  
kanapę restauracyjną, umywalnia statków. Czesława 11. sklen. zdg 75 520

**Fryzjer**  
wypomóżka. Poznańska 26. zdg 75 333

**Dziewczyna**  
uczciwa z praniem od 15. 4. 35. W. Kobylińska, Dabrowskiego 7. zdg 75 332

**Służąca**  
czysta, uczciwa od 15 potrzebna. W. Garbary 8. rzecznictwo. zdg 75 550

**Dziewczyna**  
czysta, do wszystkiego, dobra kuchnia, polskim, niemieckim językiem, tylko dobrymi świadectwami. Zgłoszenia Poczta 5. m. 8. zdg 75 433

**Dziewczyna**  
restauracyjna, gotowaniem. Polwiejska 38. Śniadania. zdg 75 441

**Dziewczyna**  
do wszystkiego potrzebna Bukowska 32. mieszkanie 16. zdg 75 600

**Potrzebna**  
dziewczyna gotowaniem. Prusa 1. m. 12. zdg 75 595

**Służąca**  
potrzebna. Jeżycka 45 — 7. zdg 75 543

**Służąca**  
do wszystkiego od zaraz. Młyn 15 — 15. zdg 75 540

**Fryzjer**  
uczennica kursistka potrzebni. — Szamarzewskiego 1. zdg 75 533

**Pomocnik**  
fryzjerski. Górna Wilda 82. zdg 75 591

**Uczeń**  
potrzebny. Skład kolonialny. — Focha 41. zdg 75 516

**Higienistki-pielęgniarki**  
młodej, zanfanej, bardzo dobrymi poleceniami, kochającej dzieci poszukuje od zaraz. Zgłoszenia świadectwami, sw. Marcin 22. — m. 4. zdg 75 578

**28. ROZRYWKA**  
**Londyńska**  
Masztalarska poleca swym był walcom sympatyczny wieczór. koncert. ceny zmniejszone. zdg 75 529

**Humor zagraniczny**



— Włamywacz: — Psiakość! Wylącznie bielizna damska! Będę chyba zmuszony się ożenić!  
(Moustique — Charleroi). — S. F.

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter Poznań, Ostrów Wielkop.

**Przedpłata** na miesiąc kwiecień 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

**Ogłoszenia** na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr., przed wiadomościami potocznymi 200 gr. od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nagiłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11.30, w dni przedświąteczne do godz. 11.15, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek.; słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc, wydawnictwo nie odpowiada.

P. F. O. Poznań nr. 200 149